

## **X Bałtycki Festiwal Nauki**

– Rozmowa z dr. Tadeuszem Zaleskim

## **Zmian w szkolnictwie zawodowym cd.**

Wychowanie do życia w rodzinie

## ***Information literacy***

**Janusz Korczak**

– zestawienie bibliograficzne (cz. 1)

# Wiosną modne jest czytanie

Otoczający nas świat nabiera igrasze zawrotnego tempa. Coraz mniej mamy czasu na refleksję, odpoczynek i wyciszenie. Wewnętrzna motywacja czasami bywa niewystarczająca, by myśli zamienić w czyny i w końcu poddać się nie tylko urokowi budzącej się do życia przyrody, ale i zaspokoić swe potrzeby intelektualne. Jednym zdarza się to regularnie, inni, bardziej zajęci materialną stroną życia, nawet nie zdają sobie sprawy, co stanowi o prawdziwej wartości człowieka. Konsumpcjonizm potrafi trwale osłabić naszą wrażliwość i wypaczyć postrzeganie innych. To sprawca pozornego szczęścia i ludzkich dramatów, który w krzywym zwierciadle stawia nas wobec nowych wyzwań społecznych i cywilizacyjnych.

Receptę na prawdziwą satysfakcję odkryli podobno amerykańscy naukowcy z University of Missouri (PAP), wg których „kluczem do jej osiągnięcia jest odpowiednie podejście, składające się z dwóch podstawowych elementów: potrzeby nowych i pozytywnych doświadczeń życiowych i doceniania tego, co już mamy”. Badania zdaje się potwierdzać znane porzekadło, mówiące, że „pieniądze szczęścia nie dają”. Wiadomo jednak, że bez nich trudno żyć. „Jeżeli zatem podstawowe potrzeby są zaspokojone, to na poziom życiowej satysfakcji największy wpływ mają relacje społeczne i zadowolenie z wykonywanego zajęcia” – tak twierdzi Ed Diener z Uniwersytetu Illinois.

My mamy prostszy, ale wcale nie stojący w opozycji, przepis na życie. W kalendarzu jest bowiem taki okres, który przez kolejno następujące po sobie dni przypomina nam o wadze obcowania z lekturą i pogłębiania wiedzy. To na przełomie kwietnia i maja, od kilku już lat, obchodzimy Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich, a także Tydzień Bibliotek.

Przypadające na 23 kwietnia międzynarodowe święto książki, ustanowione w 1995 roku przez UNESCO, ma na celu promocję czytelnictwa, edytorstwa i ochronę własności intelektualnej prawem autorskim. Mało jednak kto wie, że święto to zrodziło się, przed blisko stu laty, z długiej katalońskiej tradycji, polegającej na obdarowywaniu w ten dzień kobiet czerwonymi różami, mającymi symbolizować krew pokonanego przez św. Jerzego smoka. Z czasem kobiety zaczęły odwzajemniać się mężczyznom podarunkami w postaci książek. Na ten sam dzień przypada również rocznica urodzin lub śmierci wielu wybitnych pisarzy, np. Miguela de Cervantesa, Williama Shakespeare'a czy Władimira Nabokowa.

Z kolei w drugim tygodniu maja, nieprzerwanie od dziewięciu lat, z inicjatywy Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, odbywa się Tydzień Bibliotek. Budzi się wówczas zainteresowanie potencjałem skarbnic kultury oraz promocją czytelnictwa. Tegoroczna akcja społeczna, której organizacji podjęły się różne rodzaje bibliotek, szkoły, ale także media, wydawnictwa i samorządy, odbywa się pod hasłem „Biblioteka ciągle w grze!”. Hasło to nie tylko nawiązuje do piłkarskiego EURO, ale także pozwala na uświadomienie, jak ważne miejsce zajmują biblioteki w społecznej infrastrukturze. A powodów do podkreślenia ich rangi jest wiele. Są coraz atrakcyjniejsze dzięki automatyzacji zbiorów, modernizacji budynków, obecności nowych nośników informacji i bogatej ofercie usług. Co prawda, na ich zasłużone uznanie z pewnością przyjdzie nam jeszcze poczekać, ale nikt nie zaprzeczy, że odgrywają ważną rolę w rozwoju intelektualnym oraz kulturalnym Polaków. I jak pisze na swej stronie portal SBP - „Tydzień Bibliotek 2012 jest także dobrą okazją do promowania literatury o sporcie, zwłaszcza piłce nożnej, wystaw, plakatów czy albumów dotyczących tej tematyki, a także stosowania w życiu codziennym zasad fair play.”

Zdecydowanie najkrótszą tradycję w celebrowaniu swych uroczystości ma Światowy Dzień Społeczeństwa Informatycznego, który decyzją Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 2006 roku obchodzony jest zawsze 17 maja. W Polsce organizacją obchodów zajmuje się Polskie Towarzystwo Informatyczne, a imprezy adresowane są dla wszystkich, którym idea społeczeństwa informatycznego jest bliska. Tegoroczna edycja poświęcona jest zagadnieniom cyfryzacji, problemom społeczeństwa informatycznego oraz nowoczesnym technologiom.

Oczywiście redakcja „Edukacji Pomorskiej” gorąco zachęca wszystkich zainteresowanych do skorzystania z bogatej oferty proponowanych wydarzeń. A nawiązując do znanych i sprawdzonych sposobów poszukiwania szczęścia, polecam uwadze artykuły bieżącego numeru Edukacji Pomorskiej, podejmujące różne aspekty kultury czytelniczej i informacyjnej, a w szczególności te, które odkrywają tajemnice nauki. Czynień to nie bez powodu, gdyż przed nami kolejne obchody, tym razem poświęcone właśnie promocji nauki.

Beata Symbor  
redaktor naczelna

## Spis treści

<i>Wiosną modne jest czytanie</i> .....	2
<b>CENNE INFORMACJE</b>	
<i>W najbliższym czasie w CEN</i> .....	4
<b>FORUM OŚWIATOWE</b>	
<i>Rozmowa z dr. Tadeuszem Zaleskim, koordynatorem X BFN</i> .....	5
Beata Symbor	
<i>Kompetencje informacyjne – rzut oka na piękną teorię i smutną praktykę</i> .....	9
Ewa Różańska	
<b>WOKÓŁ NAS</b>	
<i>Konkurs międzyszkolny „Across Cultures”</i> .....	12
Anna Wiecka	
<i>Stanisław Olesiejuk – artysta malarz, rysownik, pastelista</i> .....	13
Elwira Worzała	
<i>Gra edukacyjna „zobaczyć na nowo, czyli rzeczy, które zauważasz...”</i> .....	15
Agnieszka Lasota	
<i>Wystawa „Po prostu Goethe” w Bibliotece Gminnej i Gimn. w Wicku</i> .....	17
Magdalena Kubiak	
<b>REFORMA PROGRAMOWA</b>	
<i>Zmian w szkolnictwie zawodowym ciąg dalszy</i> .....	18
Krystyna Sielecka-Abłaczyńska	
<i>Wychowanie do życia w rodzinie w nowej podstawie programowej</i> .....	25
Alina Strzałkowska	
<b>ROK SZKOŁY Z PASJĄ</b>	
<i>Blog czytelniczy „Szkoła Książek”</i> .....	28
Anna Kras	
<i>Kultura w sieci dla nauczycieli i uczniów</i> .....	29
Agnieszka Wołak	
<b>BADANIA I ANALIZY</b>	
<i>Techniki i narzędzia w badaniach społecznych. Obserwacja</i> .....	31
Sławomir Sieradzki	
<i>Przegląd raportów edukacyjnych</i> .....	33
Małgorzata Bukowska-Ulatowska	
<b>DOŚWIADCZENIA I KONKRETY</b>	
<i>X BFN w Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku</i> .....	34
Beata Symbor	
<i>Ewaluacja a rozwój szkół i placówek województwa pomorskiego</i> .....	38
Beata Symbor	
<i>O bezpieczeństwie i nie tylko podczas EURO 2012</i> .....	41
Krzysztof Wysocki	
<i>„Pozwólmy zwierzętom żyć tam, gdzie się urodziły”</i> .....	42
Magdalena Urbaś	
<i>O konkursach z Iwoną Michowską, st. wizytatorem Kuratorium Oświaty w Gdańsku</i> .....	44
Beata Symbor	
<i>Konkursy, konkursy...</i> .....	46
Anna Konkolewska	
<b>O TYM SIĘ MÓWI</b> .....	47
<b>BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA</b>	
<i>Janusz Korczak – zestawienie bibliograficzne w wyborze (cz. 1)</i> .....	48
<b>FELIETON</b>	
<i>Prawdziwe książniczki zjeżdżają po linie</i> .....	50
Beata Zdrowowicz	
<b>KOMUNIKAT</b> .....	51

## WYDAWCA PISMA:

Centrum Edukacji Nauczycieli  
w Gdańsku, al. gen. J. Hallera 14,  
80-401 Gdańsk  
tel.: (58) 34 04 100 (centrala);  
(58) 34 04 110 (sekretariat)  
fax: (58) 34 10 763, www.cen.gda.pl  
e-mail: edukacjapomorska@cen.gda.pl

## ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Beata Symbor  
– redaktor naczelna  
Małgorzata Bukowska-Ulatowska  
– z-ca redaktor naczelnej  
Ewa Kalińska  
Joanna Aleksandrowicz  
PROJEKT GRAFICZNY – Beata Kwaśniewska  
DRUK – Dorota Gmerek  
KOLPORTAŻ – Anna Szablowska  
WSPÓŁPRACA:  
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka  
w Gdańsku  
Kuratorium Oświaty w Gdańsku  
PROJEKT OKŁADKI:  
Beata Kwaśniewska



Fot. B. Kwaśniewska

## CENne INFORMACJE



Biuletyn Centrum  
Edukacji Nauczycieli  
w Gdańsku

Organ prowadzący:  
Samorząd Województwa  
Pomorskiego

Placówka posiada  
akredytację — decyzja  
Pomorskiego Kuratora Oświaty  
w Gdańsku nr 17/2006  
z dnia 27.03.2006 r.

Placówka wpisana do rejestru  
instytucji szkoleniowych  
Wojewódzkiego Urzędu Pracy  
w Gdańsku  
pod nr ewidencyjnym  
2.22/00057/2007

### PUBLIKUJ W „EDUKACJI POMORSKIEJ”

Redakcja czasopisma serdecznie zaprasza do współpracy partnerów indywidualnych i instytucje, podejmujących aktywne działania na rzecz środowiska oświatowego regionu oraz zachęca do nadsyłania ciekawych artykułów do „Edukacji Pomorskiej” na adres: **edukacjapomorska@cen.gda.pl**.

Przesłanie pracy ze swoimi danymi uznaje się za jednoznaczne z wyrażeniem zgody na publikację drukowaną i elektroniczną oraz przetwarzanie danych osobowych (tj. imienia i nazwiska, adresu do korespondencji oraz miejsca pracy) dla potrzeb redakcji pisma, zgodnie z art. 23 ust. 1. pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 1999 r. Nr 133, poz. 883 z późn. zm.), a twórca tym samym oświadcza, że jest autorem pracy, a jego prawa nie są ograniczone i nie łamie on praw osób trzecich.

Teksty powinny być zapisane w formacie word 97-2000 w pliku o nazwie będącej tytułem artykułu, czcionką Times New Roman – 12 pkt., bez wprowadzania zabiegów edytorskich (wcięć, interlinii, wyrównywania do prawego marginesu, ręcznego przenoszenia wyrazów, łamania na szpalty itp.), z zachowaniem układu treści: autor (kursywa/bold) i instytucja/funkcja (kursywa), tytuł (bold), tekst (normal), bez podwójnych spacji. Przypisy bibliograficzne należy opracowywać wg postanowień norm: PN-ISO 690: 2002 oraz PN-ISO 690-2: 1999, pamiętając o obowiązku podawania wydania i ISBN-u. Ilustracje, zdjęcia należy dołączyć w osobnych plikach, w formacie jpg, tif lub eps oraz opisać, co przedstawiają i kto jest ich autorem.

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, poprawek językowych i stylistycznych, a także ewentualnych zmian w proponowanych tytułach, a ponadto nie zwraca materiałów niezamówionych i nie odpowiada za treść ogłoszeń reklamowych.



Fot. B. Kwaśniewska

### W NAJBLIŻSZYM CZASIE W CEN

- Centrum Edukacji Nauczycieli prowadzi nabór na kursy kwalifikacyjne realizowane w roku szkolnym 2012/2013 z zakresu: wychowania do życia w rodzinie, bibliotekoznawstwa, tyflopedagogiki i surdopedagogiki oraz pedagogiczny dla czynnych zawodowo nauczycieli. Szczegółowe informacje oraz karta zgłoszenia na: **www.cen.gda.pl**.
- Informujemy, że Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku w ramach uczestnictwa w realizacji projektu edukacyjnego pt. „Płazy, ptaki, gady i ssaki w swoim środowisku” dofinansowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Gdańsku, dysponuje bezpłatnymi przyrodniczymi pakietami edukacyjnymi dla nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjów województwa pomorskiego. Kontakt: **Magdalena Urbaś**, konsultant CEN ds. nauczania biologii, tel. 58 34 04 122.
- W imieniu własnym oraz Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku zwracamy się z uprzejmą prośbą o udział w badaniu ankietowym dotyczącym efektywności promowania w szkołach zdrowego stylu życia. Celem badania jest uzyskanie informacji na temat metod i form promowania zdrowego stylu życia w szkołach i placówkach, a w konsekwencji wdrożenie rozwiązań organizacyjnych, promujących zdrowy styl życia. Formularz ankiety dostępny jest pod adresem: <http://moje-ankiety.pl/respond-26445.html>

## FORUM OŚWIATOWE

# Rozmowa z dr. Tadeuszem Zaleskim, koordynatorem Bałtyckiego Festiwalu Nauki



Fot. A. Świci

---

**Beata Symbor**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. informacji naukowej

---

**B. Symbor: Dr Tadeusz Zaleski – raczej fizyk czy specjalista PR?**

T. Zaleski. Z wykształcenia fizyk, nawet z cenzusem doktora. Natomiast od 21 lat już PR-owiec. Ale fizykę oczywiście nadal Kocham i w uprawianiu PR to mi bardzo pomaga. Zresztą, kiedy przez kilka lat pracowałem w Warszawie, okazało się, że na analogicznych stanowiskach pracuje bardzo wielu fizyków.

**B.S. Czy wcześniejsze wyzwania zawodowe były równie inspirujące, jak to obecne?**

T.Z. Od kiedy, na początku lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia, podjąłem się zbudowania struktur dbających o reputację i promocję uczelni, a konkretnie – Uniwersytetu Gdańskiego, wiele się w moim życiu zmieniło. Czterokrotnie musiałem budować coś od zera i to przynosiło mi dużą satysfakcję.

W 1991 roku, kiedy to – nie zapominajmy – był okres szalonej inflacji, ówczesny Rektor, profesor Zbigniew Grzonka, w czasie wakacji został zaproszony (wraz z kilkoma innymi świeżo wyłonionymi w pierwszych demokratycznych wyborach rektorami) do Wielkiej Brytanii na tzw. „study tour” po uczelniach brytyjskich. Wrócił stamtąd pod dużym wrażeniem funkcji „press office” i mocnym postanowieniem, że stworzy polski odpowiednik tego organu. Ciekawostką jest fakt, że do jesieni 1991 roku Uniwersytet Gdański nie miał nigdy wcześniej rzecznika prasowego. Rektor zaproponował tę funkcję mnie. Przez tydzień „tłukłem głowę w ścianę”, ale w końcu się zgodziłem. Na początku trzeba było nadać nazwę nowej jednostce; po analizie różnych kombinacji słów padło na Ośrodek Informacji

i Promocji. Warto zwrócić tu uwagę na połączenie informacji i promocji – ta zbitka wyrazowa była wówczas absolutną nowością, a obecnie występuje niezwykle często. Żałuję nawet, że tej nazwy nie zastrzegłem (*śmiech*), bo może dzisiaj przyjechałbym zdecydowanie większym samochodem... Wracając do początków Ośrodka – dostałem pokoik, w którym, jak rozłożyłem ręce, to mogłem obu ścian dotknąć, do tego biurko i telefon, ale już krzesło musiałem sam sobie zorganizować.

I tak, krok po kroku, przez pięć lat prowadziłem – pod koniec już trzyosobowy zespół – odkrywając „ziemię nieznaną”, nie mając doświadczenia, mając za to pewne wyobrażenie o pełnionej roli. Wtedy i na Zachodzie nie była to funkcja tak popularna, nie mówiąc już o literaturze – w języku polskim, a nawet w innych językach prac było niewiele.

Miałem okazję trzykrotnie stawiać czoła dużym wyzwaniom. Pierwszym była uroczystość wręczenia doktoratów honorowych urzędującym ówczesnie Prezydentom: Niemiec, Richardowi von Weizsäckerowi oraz Francji, François Mitterrandowi. W jakimś sensie można powiedzieć, że byłem przerażony. Na szczęście uroczystość odbywała się w ścisłej współpracy z Urzędem Wojewódzkim i Ministerstwem Spraw Zagranicznych; ze strony Uniwersytetu byłem odpowiedzialny na oprawę medialną, promocyjną i informacyjną. Z punktu widzenia rzecznika prasowego był to klasyczny „samograj”. O ile wcześniej, przy innych wydarzeniach, musiałem szczególnie starać się o zainteresowanie mediów, tak w tym przypadku o dziennikarzy nie trzeba było specjalnie zabiegać.

Zastanawiałem się wówczas, jak wykorzystać to doświadczenie i pochwalić się nim przed innymi uczelniami. Od 1991 roku zaczęła się moda na wydawanie uczelnianych periodyków. Zazwyczaj były to miesięczniki, popularnie nazywane gazetami akademickimi. Nie było ich wówczas zbyt wiele, ale rektorzy wzajemnie się nimi chwalili, zresztą w tym czasie zapoczątkowana została Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich. Zaprosiłem więc redakcje znanych mi gazet akademickich (przyjechało wówczas 13 delegacji) na tę uroczystość, która odbyła się w Dworze Artusa, wieczorem zaś miało miejsce spotkanie młodzieży akademickiej z Polski, Francji i Niemiec, z udziałem wspomnianych już Prezydentów oraz Lecha Wałęsy (który tytuł honoris causa UG otrzymał wcześniej), a nazajutrz Rektor zaprosił gości do Sopotu. Odbyła się bardzo ciekawa dyskusja, a w związku z tym, że uczelniane gazety wydawano zaledwie od roku lub dwóch, było bardzo wiele pytań i wątpliwości, np. czy pła-

cić honoraria i kto powinien być odpowiedzialny za korektę. Wspominam to wydarzenie dlatego, że zapoczątkowane wówczas spotkania odbywają się do dzisiaj – w tym roku, w Krakowie, będziemy widzieć się po raz dwudziesty, a do mnie przyłączył przydomek „ojciec założyciel” (co oczywiście jest bardzo miłe).

Z kolei w 1994 roku, na zaproszenie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, w dość silnej obsadzie, wraz z ówczesnym Prorektorem, prof. Brunonem Synakiem, pojechaliśmy na targi edukacyjne do Torunia. Zostaliśmy tam mile i zupełnie nieoczekiwanie zaskoczeni frekwencją odwiedzających – między stoiskami przechadzały się tłumy, nasze stanowisko musieliśmy podtrzymywać rękoma, gdyż baliśmy się, że za chwilę złożą nas jak książkę. Po powrocie, a byliśmy naprawdę pod dużym wrażeniem, zdecydowaliśmy, że chcemy coś takiego zrobić u nas. Uznaliśmy, że nie będzie to przedsięwzięcie konkurencyjne dla Torunia, ponieważ dzieli nas stosunkowo duża odległość, a Polska Północna podobne targi też powinna mieć. Jak pomyśleliśmy, tak zrobiliśmy. W marcu 1995 roku odbyły się pierwsze targi na terenie Uniwersytetu, nazwaliśmy je „Zostań Żakiem”. I one również trwają do tej pory i rozrastają się. Myślę, że ta inicjatywa jest bardzo trafiona, zawsze cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów. Teraz targi trwają już chyba trzy dni, w ich ramach nadal odbywają się dni otwarte UG.

Wreszcie trzecie wyzwanie – wspomnę już tylko króciutko. Rok 1995 był rokiem wyborów prezydenckich, a jednym z kandydatów był Aleksander Kwaśniewski, który niefortunnie ogłosił, że jest magistrem UG. Chcąc zachować polityczną neutralność, mimo nacisków, nie zabieraliśmy w tej sprawie głosu. Oczywiście Rektor zarządził wewnętrzne postępowanie wyjaśniające, w toku którego, na podstawie analizy dokumentacji archiwalnej UG, jednoznacznie stwierdzono, że Pan Kwaśniewski nie ukończył nawet czwartego roku studiów. Jednak pewna dziennikarka, zresztą bardzo miła, do dziś czynna zawodowo, poczytała sobie prawo prasowe i przysłała do Rektora z pismem od Redaktora Naczelnego, który – powołując się właśnie na prawo prasowe – zażądał jednoznacznej odpowiedzi ze strony UG. I wtedy nie mieliśmy wyjścia. Następnego dnia po publikacji artykułu w gazecie na ten temat, pod rektoratem ustawiły się niemal wszystkie agencje, którym tłumaczyłem fakty. Co zabawne, jeszcze przez miesiąc ludzie śmiali się, że boją się otworzyć lodówkę, bo może mnie zobaczą... I to były tego typu wyzwania.

Następnie, od września 1996 roku, budowałem Wydział Informacji, Współpracy i Promocji w Urzędzie



Miejskim w Gdańsku. Działo się to w wyjątkowym czasie – w 1997 roku Gdańsk obchodził swoje tysiąclecie. Jako zastępca naczelnika byłem w samym oku cyklonu i było to również bardzo ciekawe doświadczenie.

#### **B.S. Ale nie tylko z Gdańskiem był Pan związany?**

T.Z. W lutym 1998 r. dostałem e-maila rozpoczynającego się od słów „Tadeusz, tylko nie odmawiaj.” Odpowiednio nastawiony czytam dalej. I co moje piękne oczy widzą? Pan Minister Nauki przez wspólne znajome pyta, czy nie zostałem jego rzecznikiem prasowym. No więc znowu „tłukłem głową w ścianę”, wreszcie wsiadłem w pociąg do Wrocławia, gdyż ówczesny Minister, prof. Andrzej Wiszniewski, był właśnie z tego miasta, porozmawialiśmy i obiecałem, że odpowiedź dam w przeciągu kilku dni. Zgodziłem się, choć było to ogromne wyzwanie. Moja zgoda oznaczała konieczność zbudowania ośrodka informacji i promocji, który w strukturze organizacyjnej Ministerstwa nazywał się departamentem. „Rzecznikowałem” i kierowałem nim przez 4 i pół roku. Był to ciekawy czas, chociaż tak spektakularnych wydarzeń jak na Uniwersytecie nie odnotowałem.

Wspominam już dziś jako anegdotę dwie konferencje prasowe. Pierwsza: przyjechała pani Minister Nauki Niemiec, dla nas jeden z ważniejszych, a może nawet najważniejszy partner. Robię więc konferencję prasową, organizuję catering, a na spotkanie przychodzi... trzech czy czterech dziennikarzy. Miałem czarne myśli, przecież w Warszawie jest wielu korespondentów mediów niemieckich, a żaden nie przyszedł. Pan Minister, widząc mnie pogrążonego w rozpaczy, mówi: „Panie Tadeuszu, niech się Pan nie przejmuj. Gdybym ugryzł panią Minister w ucho, to byłoby zainteresowanie”; te słowa chyba nawet zostały przetłumaczone naszemu gościowi. Ale Pani Minister nie była specjalnie poruszona faktem nikłego zainteresowania ze strony dziennikarzy – pewnie w Niemczech, tak jak w Polsce, nauką media się zbytnio nie interesowały.

Kilka miesięcy, może tygodni później miał przyjechać Minister Nauki Wielkiej Brytanii. Mając na uwadze wcześniejsze doświadczenie, zarezerwowałem małą salkę, a tu, ku mojemu zdziwieniu, zjawia się tłum dziennikarzy. W ostatniej chwili załatwiłem największą salę w Ministerstwie. Co się okazało? Pan Minister był lordem i dziennikarzom wcale nie chodziło o Ministra Nauki, ale o to, żeby lorda zobaczyć... Takie życie rzecznika.

#### **B.S. A jakie były początki Bałtyckiego Festiwalu Nauki?**

T.Z. Pod koniec 2001 roku doszło do zmiany ekipy rządzącej. Ich barwy nie bardzo pasowały do moich albo odwrotnie. W pokojowych okolicznościach, można powiedzieć, że na własne żądanie, aczkolwiek ku ich zadowoleniu, rozstaliśmy się i wróciłem

do Trójmiasta. Gdy już wcześniej wspominałem nowemu Rektorowi UG o planowanym powrocie, był wyraźnie zainteresowany. W jednej z pierwszych rozmów przedstawiłem prof. Andrzejowi Ceynowie sprawy tak: w Warszawie od pięciu lat jest festiwal, w Toruniu od roku jest festiwal, i w Łodzi, i w Poznaniu... a co w Trójmieście? Pan Rektor spojrział na mnie przenikliwym wzrokiem i powiedział: „Jak jesteś taki mądry, to go zrób.” I znów przyszło mi budować kolejną rzecz od zera. I tak buduję...

#### **B.S. Czy naukę zatem warto, czy trzeba promować?**

T.Z. Oczywiście, że trzeba – z wielu powodów. Czasami oglądamy jakieś filmy, najczęściej komediowe, w których występuje szaleniec, planujący zagładę świata – on zazwyczaj jest naukowcem. Mamy do czynienia ze straszniwym wiedzą. Ta jest zrozumiała. Na przykład bardzo wielu ludzi boi się atmosferycznych wyładowań elektrycznych, zdarzają się osoby, które podczas burzy zegnają się, palą świecę w oknie, chowają się pod kołdrę. Dlaczego? Z bardzo prostej przyczyny – nie rozumieją tego zjawiska. Oczywiście, nigdzie nie jest napisane, że cała populacja musi się świetnie znać na wyładowaniach elektrycznych, ale jakiś odsetek powinien to zjawisko rozumieć. Jego tragiczne konsekwencje, o których czasem słyszymy, spowodowane są w zdecydowanej większości ludzką niewiedzą i błędem. Ja też odczuwam pewien niepokój, kiedy piorun uderzy 50 metrów ode mnie. Wiem jednak, co się dzieje, a siedząc w tym czasie w samochodzie, czuję się zupełnie bezpiecznie – jestem przecież w tzw. puszcze Faradaya.

W nauce zauważyć można pewien dualizm: jeżeli spojrzymy na statystyki, to profesor jest jednym z najbardziej cenionych zawodów, ale jednocześnie przedstawicielom tego zawodu przypisuje się np. nieumiejętność podejmowania decyzji. Wszyscy bardzo chętnie korzystamy z telefonów komórkowych, z patelni teflonowych, z urządzeń wykorzystujących GPS... mógłbym tu bardzo długo wymieniać. Ale przeciętnemu Kowalskiemu ta komórka z nieba spadła, on nie ma świadomości, że za tym wynalazkiem kryją się dziesiątki lat pracy setek, jak nie tysiący naukowców. Pierwsze komórki były wielkości cegły tylko dlatego, że nie umiano zrobić mniejszych. Dzisiaj można byłoby konstruować je znacznie mniejsze niż są, ale wówczas klawisze musielibyśmy przyciskać szpilką, co byłoby oczywiście bardzo niepraktyczne. To wszystko zawdzięczamy nauce. Kolejnym argumentem przemawiającym za promocją nauki są wymierne korzyści, związane z poprawą jakości życia, szczególnie wyraźnie możemy to obserwować w naukach medycznych. Sam jakiś czas temu przeszedłem operację, która nie byłaby możliwa jeszcze 5 lat wcześniej.

Promocją nauki to także wywieranie presji na polityków. Mazowiecki pierwszy budżet na badania na-

ukowe zaplanował bardzo ambitnie, przeznaczając na ten cel mniej więcej 0,6% PKB. Później nakłady stopniały o połowę, do ok. 0,3% PKB. Dlaczego tak się stało? Ponieważ polityk myśli krótkofalowo: jeśli nie wygra kolejnych wyborów za cztery lata, to wypada z gry. Mamy więc efekt krótkiej koldry – dając jednemu, drugiemu trzeba zabrać. Szybko zorientowano się, że są dwie dziedziny, których budżet można na kilka lat ograniczyć do minimum: są to badania naukowe i infrastruktura transportowa. Jak nauczyciele, pielęgniarki czy górnicy nie dostaną podwyżek, to będą natychmiast strajkować; jeśli na remont torów nie damy przez cztery lata ani złotówki, to pozornie nic się nie stanie. Każda kolejna władza ma czyste ręce, a konsekwencje tej polityki obserwować możemy dzisiaj, np. patrząc na stan kolei. To samo regularnie spotyka badania naukowe – środowisko naukowców, liczące niespełna 100 tysięcy ludzi, nie ma siły przebicia.

#### **B.S. A jak to wygląda na Pomorzu?**

T.Z. Jadąc do Warszawy w 1998 roku byłem przekonany, że Trójmiasto na mapie naukowej jest głęboką prowincją. Dobrze nam tu jest, bo mamy morze, plażę. Szybko jednak przekonałem się, że jestem w błędzie, okazało się bowiem, że Trójmiasto jest całkiem prężnym ośrodkiem naukowym. Oczywiście trudno konkurować z Warszawą, która dysponuje zdecydowanie większymi nakładami na rozwój badań naukowych. Mówi się, że ok. 60 % potencjału i środków nie opuszcza naszej stolicy, natomiast pozostała część jest dzielona między Kraków, Wrocław, Poznań, Łódź, Gdańsk, Toruń i inne ośrodki naukowe. Możemy śmiało powiedzieć, że nasz Uniwersytet, choć jeden z młodszych, nie jest taki „od macochy”. Wymaga to jednak m.in. stałej promocji naszego ośrodka. I takie zadanie, po powrocie do Trójmiasta, staram się realizować.

#### **B.S. Jak funkcję promocyjną spełnia Bałtycki Festiwal Nauki? Czy dotyczy on tylko UG?**

T.Z. Nie, moje zadanie dotyczy promocji całego środowiska naukowego. W ubiegłym roku w Festiwalu uczestniczyły 42 instytucje, w tym roku – 40. A zaczynaliśmy od dwudziestu kilku podmiotów, które po dziś dzień stanowią trzon organizacyjny Festiwalu. W gdańskim święcie nauki biorą udział wszystkie uczelnie publiczne, instytuty Polskiej Akademii Nauk, prawie wszystkie jednostki badawczo-rozwojowe (Morski Instytut Rybacki w Gdyni, Instytut Morski w Gdańsku), większe muzea (Muzeum Narodowe, Centralne Muzeum Morskie), większe biblioteki (Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Gdańsku, ale i PBW w Słupsku). Mamy zatem efekt synergii, który jest także celem Festiwalu. Integracja środowiska jest bardzo ważna, gdyż daje szansę na wymianę doświadczeń i rozpoczęcie wspólnych projektów.

#### **B.S. Od 2002 roku, czyli od początku funkcjonowania Festiwalu, minęło sporo czasu. Czy nie było doświadczeń słabości, zwątpienia?**

T.Z. Nie, ale były momenty wątpliwości, czy to w ogóle się uda. Ponownie była to „terra incognita”, gdyż wymyślać trzeba było absolutnie wszystko – procedury, bazę, kontakty. Mało tego, w tej chwili przygotowania do kolejnej edycji Festiwalu zaczynają się na początku września poprzedzającego go roku. W przypadku pierwszego Festiwalu decyzja, że go robimy zapadła – już w tej chwili dokładnie nie pamiętam – chyba w grudniu, mieliśmy zatem jeszcze mniej czasu, żeby wszystko przygotować. Powstała grupa inicjatywna, w tym gronie spotykaliśmy się praktycznie co tydzień. Musieliśmy zmierzyć się z krytycznymi momentami, które może nie były dostrzegalne na zewnątrz, ale bardzo widoczne od środka. Szczęśliwie katastrofa nie nastąpiła. Później kolejne Festiwale: drugi, trzeci... Wreszcie powstała profesjonalna baza danych, co było szalenie istotne. Moim celem było wypracowanie – do piątej edycji – rozpoznawalnej, powszechnie kojarzonej marki Festiwalu, zdarzały się bowiem pytania typu „Panie, z czym to się je? Co wy tam robicie – fikacie, tańczycie, śpiewacie?”. Obecnie już w styczniu, lutym odbieram telefony od nauczycieli, dyrektorów szkół, którzy chcą wiedzieć, kiedy będą mogli wziąć udział w Festiwalu, bo to bardzo atrakcyjne przedsięwzięcie.

#### **B.S. Od wielu lat zastanawia mnie fenomen organizacyjny i perfekcja informacyjna Festiwalu. Czy jest jakaś recepta na organizację doskonałą?**

T.Z. Czerwię się, dobrze, że tego nie widać. Z pewnością daleko jej do doskonałości, ale – jak sądzę – kłania się tu moja fizyka oraz kolejne etapy kształcenia: studia z dziedziny matematyki oraz metod numerycznych.

#### **B.S. W bieżącym roku przypada jubileusz Festiwalu – będzie to okrągła, dziesiąta rocznica. Czy w związku z tym zaplanowano jakieś szczególne wydarzenia?**

T.Z. Zdecydowaliśmy, że nie będziemy specjalnie fetować, choć przy różnych okazjach staram się jednak przypominać o naszym jubileuszu. Może przy setnej odsłonie Festiwalu (*śmiech*) będziemy bardziej hucznie obchodzić naszą rocznicę.

#### **B.S. A jakie są plany na przyszłość?**

T.Z. Jak już wspomniałem, ciągle budowałem coś od początku. Jeśli chodzi o Festiwal, to przyznam szczerze, że doskwiera mi już nieco rutyna. Staram się jednak stale coś modyfikować, ulepszać, bo nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. Ale gdyby pojawiło się jeszcze jakieś ciekawe wyzwanie, nie rękę za siebie. Na razie się nie pojawiło, więc zostaję przy Festiwalu. ■



# Kompetencje informacyjne – rzut oka na piękną teorię i smutną praktykę

---

**Ewa Różańska**  
nauczyciel bibliotekarz  
Pedagogiczna Biblioteka  
Wojewódzka w Gdańsku  
Filia w Sopocie

---

„Edukacja stała się fundamentem rozwoju współczesnego świata - gospodarki opartej na wiedzy oraz społeczeństwa uczącego się (...) Era społeczeństwa przemysłowego ustępuje erze społeczeństwa informacyjnego, co oznacza przejście od treningu i zapamiętywania informacji do rozwijania zdolności samodzielnego uczenia się, wyszukiwania i selekcjonowania informacji, a także posługiwania się nowymi technikami informacyjnymi i komunikacyjnymi.”<sup>1</sup> Takie piękne deklaracje umieszczono w „Strategii rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do roku 2010”. Mamy rok 2012. Jak bardzo udało się rozwinąć w młodym pokoleniu te, tak pożądane, a nawet wręcz niezbędne, zdolności i umiejętności?

Na początek rzut oka na teorię. Zapewne wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że przemiany mediów i technologii informacyjnej we współczesnym świecie niejako wymuszają elastyczność i zmienność podejścia do pojęcia kształcenia kompetencji w zakresie edukacji informacyjnej i medialnej. To nowe spojrzenie wymaga uznania zjawiska konwergencji - dostrzeżenia wielości procesów, ich płynności i przenikania się, zbieżności, współdziałania. Media, telekomunikacja i informatyka, traktowane początkowo oddzielnie, upodabniają się, integrują i wspólnie uczestniczą w zmianach nie tylko technologicznych i przemysłowych, ale także społecznych i kulturowych. Dlatego też trudno rozdzielać kompetencje medialne i informacyjne. Z kolei kompetencje informacyjne to kategoria obszerniejsza niż czysto techniczna umiejętność posługiwania się daną technologią. Jak wiemy, na kompetencje te składają się: postawa, wiedza i umiejętności, które stosujemy w komunikacji społecznej i w tworzeniu współczesnej kultury. Technika oraz sprawność w posługiwaniu się aplikacjami komputerowymi to stanowczo za mało. Celem jest zdobycie wiedzy i twórcze jej wykorzystanie, a do realizacji tego celu trudno obecnie dojść bez korzystania z niezwykle różnorodnych źródeł i form przekazu. Wraz z upowszechnieniem się Internetu, a co za tym idzie coraz większą dostępnością informacji i wiedzy w postaci cyfrowej, rośnie znaczenie umiejętności obcowania z informacją. Należy dostrzegać też kolejny aspekt - względy etyczne i prawne. Skoro wykorzystujemy te różnorodne źródła informacji, powinniśmy zdawać sobie sprawę z konieczności ich ujawniania. Prawo autorskie chroni twórców przed kradzieżą ich dorobku intelektualnego, ale czy użytkownicy Internetu przestrzegają tego prawa? Na dodatek kompetencje informacyjne, związane z nowymi technologiami, dotyczą nie tylko pozyskiwania i pracy z informacją, ale również umiejętności tworzenia i upowszechniania treści w sieci. Ponieważ treści te są często tworzone

---

<sup>1</sup> Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do roku 2010. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu [on-line]. 2003 [dostęp: 10 kwietnia 2012]. Dostępny: [http://www.mimuw.edu.pl/~sjack/usw/strat\\_pliki/strategia.htm](http://www.mimuw.edu.pl/~sjack/usw/strat_pliki/strategia.htm)

z wykorzystaniem wyszukanych uprzednio informacji, aspekt etyczny i prawny powraca.

Wobec tej złożoności niezbędnym wydaje się bardzo szerokie spojrzenie, które obejmowałoby całość kompetencji medialnych i informacyjnych, audiowizualnych i filmowych, krytycznych i czytelnicych, etycznych i prawnych. Tak właśnie szeroko ujmuje kompetencje informacyjne uniwersalna definicja<sup>2</sup>, opublikowana w 2004 r. przez brytyjski Chartered Institute of Library and Information Professionals (CILIP). W skrócie: kompetencje informacyjne to wiedza o tym, kiedy i dlaczego potrzebna jest informacja, gdzie ją znaleźć i jak ją ocenić, wykorzystać, zaprezentować i ewentualnie rozpowszechnić w zgodzie z etyką. Informacja ta może pochodzić z różnego rodzaju źródeł (drukowanych, cyfrowych lub nawet przekazów ustnych od osób trzecich). Na kompetencje informacyjne składa się zatem cały szereg praktycznych umiejętności, jak na przykład rozumienie potrzeb informacyjnych i dostępności źródeł, wyszukiwanie informacji w rozmaitych źródłach oraz ocena jej wiarygodności. Ważna jest też umiejętność dalszego wykorzystania zdobytych informacji, w tym zapisania ich na odpowiednim nośniku i zaprezentowania.

Jak sprawa kompetencji informacyjnych i medialnych oraz ich konwergencji wygląda w praktyce? Mariola Antczak w artykule poświęconym problematyce kształcenia umiejętności informacyjnych gimnazjalistów, przybliżyła i jednocześnie poddaje krytyce aktualne rozwiązania, stosowane w polskim systemie oświaty w zakresie kształcenia umiejętności informacyjnych. Między innymi wskazuje na konsekwencje likwidacji międzyprzedmiotowej ścieżki Edukacja czytelnicza i medialna, czyli scedowanie dydaktyki informacyjnej z bibliotekarzy, najlepiej przygotowanych do kształcenia umiejętności informacyjnych, na nauczycieli przedmiotowych, których wiedza w tym zakresie jest zdecydowanie niewystarczająca, co ujawniają przeprowadzone przez autorkę badania. Według M. Antczak dobrym wzorcem dla polskiej edukacji mogłoby być model Big6 Skills, przy czym dobrze byłoby ten amerykański standard

rozszerzyć o jeszcze jedną, bardzo istotną umiejętność, jaką jest dokumentowanie informacji. Rozszerzenie to wydaje się autorce niezbędne wobec skali popełnianych przez uczniów plagiatów oraz niewiedzy na temat konieczności ujawniania wykorzystanych prac. Taka właśnie niewielka zmiana mogłaby okazać się krokiem milowym na drodze do tworzenia polskich standardów kształcenia.<sup>3</sup>

Na model Big6 Skills, jako najpopularniejszy i posiadający najdłuższą tradycję, wskazuje także Beata Symbor – konsultantka CEN, która prezentuje ten model kształcenia kompetencji informacyjnych w zwięzły, a jednocześnie bardzo przystępny i jasny sposób. Pisząc o polskich realiach podkreśla ważną rolę biblioteki jako multimedialnego centrum informacji, a w nauczycielach informatyki i bibliotekarzach upatruje naturalnych sojuszników w działaniach, prowadzących do efektywnego uczestnictwa uczniów w społeczeństwie informacyjnym. Jednocześnie przytacza za raportem „Information Behaviour of the Researcher of the Future” dość przytłaczający obraz POKOLENIA GOOGLE, które to pokolenie między innymi nie respektuje prawa autorskiego, w poszukiwaniach informacji ogranicza się do Internetu oraz nie ocenia znalezionych informacji, czyli posiada niezwykle ubogie kompetencje informacyjne.<sup>4</sup>

I kolejny rzut oka – tym razem na moje własne obserwacje i do-

świadczenia zawodowe. Obecnie pracuję w bibliotece pedagogicznej. Naszymi czytelnikami są głównie nauczyciele i studenci, ale co roku w marcu odżywa sprawa prezentacji maturalnych, a w związku z nimi problemów z wyszukaniem odpowiednich materiałów oraz ujęciem ich w bibliografii załącznikowej. To niezwykle mało czasu i marzy się nam, bibliotekarzom, by znacznie wcześniej i w bardziej usystematyzowany sposób zapoznawać licealistów z ogromnymi możliwościami pracy z informacją. Niestety, szkoły nie są zainteresowane taką systematyczną współpracą, prawdopodobnie uznając ją za rzecz zbędną. W efekcie większość maturzystów prezentuje naprawdę bardzo ubogie kompetencje informacyjne, dokładnie jak w owym przytłaczają-

*Niestety, szkoły nie są zainteresowane systematyczną współpracą z bibliotekami, prawdopodobnie uznając ją za rzecz zbędną. W efekcie większość maturzystów prezentuje naprawdę bardzo ubogie kompetencje informacyjne, dokładnie jak w owym przytłaczającym obrazie POKOLENIA GOOGLE. Są niezwykle sprawni technicznie, wszelkiego rodzaju urządzenia elektroniczne nie mają nieomal dla nich tajemnic, ale wcale nie wynika z tego sprawność w zarządzaniu informacją.*

2 DERFERT-WOLF, L. Information literacy – kształcenie umiejętności informacyjnych w bibliotekach akademickich. W: Przestrzeń informacyjna biblioteki akademickiej – tradycja i nowoczesność. Red. B. Antczak-Sabala, M. Kowalska, L. Tkaczyk. Toruń 2009, s. 187.

3 ANTCHAK, M. Rola bibliotekarzy w nauczaniu umiejętności informacyjnych gimnazjalistów: wybrane zagadnienia. „Przełom Biblioteczny” 2010, nr 1, s. 58-71.

4 SYMBOR, B. Kształtowanie kompetencji informatycznych w szkole. „Edukacja Pomorska” 2011, nr 45, s. 21-22.

cym obrazie POKOLENIA GOOGLE. Są niezwykle sprawni technicznie, wszelkiego rodzaju urządzenia elektroniczne nie mają nieomal dla nich tajemnic, ale wcale nie wynika z tego sprawność w zarządzaniu informacją. Około ośmiu lat temu pracowałam w bibliotece szkolnej i w ramach lekcji bibliotecznych przeprowadzałam czasem następujące ćwiczenie: dwie grupy gromadziły wiedzę na temat tego samego zagadnienia, przy czym jedna miała do dyspozycji wyłącznie Google, druga natomiast mogła korzystać ze wszystkich źródeł poza Google w Internecie i w bibliotece. Następnie ocenialiśmy zgromadzone informacje nie pod względem ich ilości i szybkości uzyskania, ale jakości i wiarygodności. Oczywiście nie zamierzałam i nadal nie zamierzam deprecjonować wyszukiwarki Google jako źródła informacji. Z pewnością jest bardzo użyteczna, ale ważne, żeby nie była źródłem jedynym. Ćwiczenie miało właśnie uświadomić uczniom potęgę i dobrodziejstwo wielości źródeł informacji. Charakterystyczna dla przebiegu omawianego doświadczenia była szybkość i łatwość, z jaką zabierała się do pracy pierwsza grupa oraz pewne zagubienie grupy drugiej. Konieczne było uświadomienie jej uczestnikom, że zgromadzone w bibliotece książki popularnonaukowe (szczególnie słowniki, encyklopedie, leksykony) to wspaniałe źródło informacji, a także pokazanie internetowych serwisów oraz portali naukowych i informacyjnych. Wtedy szanse grup wyrównywały się, a efekty pracy grupy drugiej okazywały się dużo lepsze jakościowo i bardziej wiarygodne. Uczniowie sami dochodzili do wniosku, że informacja wiarygodna to informacja podpisana. Ważne jest również, czy mamy zaufanie do jej autora, czy jest on specjalistą w dziedzinie, w której się wypowiada. Istotne są także inne cechy formalne dokumentu, świadczące o jego jakości, jak instytucja sprawcza czy wydawca.

Minęło wiele lat, ale obawiam się, że gdyby przeprowadzić taką zabawę dziś, podobne byłoby zagubienie i nieporadność grupy, która nie mogłaby korzystać z Google. Moje obawy wydają mi się uzasadnione obserwacjami poczyniła obecnych maturzystów: inteligentnych, sprawnie obsługujących komputery, ze wszelkimi technologiami informatycznymi za pan brat, zadomowionych w wirtualnym świecie, a jednak ubogich w strategię wyszukiwawcze i nie będących w stanie krytycznie oceniać znalezionych informacji. Coś z tym rozwojem kompetencji informacyjnych poszło nie tak. Jak mogło do tego dojść?

Sposób funkcjonowania edukacji medialnej i informacyjnej w nowej podstawie programowej był wielokrotnie poddawany głębokiej krytyce, między innymi za niewystarczającą elastyczność, rozproszenie celów i treści kształcenia, niedostosowanie do realiów zmie-

nijącej się technologii medialnej. W podstawie pominięto również rolę bibliotek szkolnych i bibliotekarzy w procesie kształcenia młodzieży. Danuta Brzezińska, która brała udział w tworzeniu nowej podstawy programowej, ubolewa nad ostatecznym kształtem dokumentu i podkreśla, że „nie udało się w projekcie nowej Podstawy: zapisać edukacji czytelnicy i medialnej jako osobnego przedmiotu realizowanego przez nauczycieli bibliotekarzy (...), nie wspomniano o możliwości wykorzystania kompetencji nauczycieli bibliotekarzy i bazy biblioteki szkolnej do wspierania dydaktyki (...) większość sugerowanych treści z zakresu edukacji czytelnicy i medialnej została dopisana do różnych przedmiotów i tak umiejętnie wtopiona w całość, że tylko uważny czytelnik będzie kojarzył ich realizację z biblioteką szkolną.”<sup>5</sup> Efekty dają się wyraźnie zauważyć – szkoły nie są zainteresowane współpracą z bibliotekami.

I co dalej? Czyli rzut oka w przyszłość. Można oczywiście postulować konieczność kształcenia kompetencji informacyjnych przez cały okres nauki, wykazywać ich podstawowe znaczenie w procesie uczenia się przez całe życie, ich wagę i wartość na rynku pracy, nawoływać do współpracy nauczycieli, wykładowców, bibliotekarzy i innych osób uczestniczących w procesie nauczania. Wydaje mi się jednak, że bez nowych dobrych rozwiązań systemowych, rozwiązań biorących pod uwagę realną sytuację i realne potrzeby, nie ma szans na poprawę sytuacji. ■

5 BRZEZIŃSKA, D. Projekt reformy programowej: próbowaliśmy to zmienić. „Biblioteka w Szkole” 2008, nr 9, s. 5.

#### Bibliografia:

ANTCZAK, M. Rola bibliotekarzy w nauczaniu umiejętności informacyjnych gimnazjalistów: wybrane zagadnienia. „Przegląd Biblioteczny” 2010, nr 1, s. 58-71.

BRZEZIŃSKA, D. Projekt reformy programowej: próbowaliśmy to zmienić. „Biblioteka w Szkole” 2008, nr 9, s. 5.

DERFERT-WOLF, L. Information literacy – kształcenie umiejętności informacyjnych w bibliotekach akademickich, [w:] Przestrzeń informacyjna biblioteki akademickiej – tradycja i nowoczesność. Red. B. Antczak-Sabala, M. Kowalska, L. Tkaczyk. Toruń 2009.

Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do roku 2010. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu [on-line]. 2003 [dostęp 10 kwietnia 2012]. Dostępny: [http://www.mimuw.edu.pl/~sjack/usw/strat\\_pliki/strategia.htm](http://www.mimuw.edu.pl/~sjack/usw/strat_pliki/strategia.htm)

SYMBOR, B. Kształtowanie kompetencji informatycznych w szkole. „Edukacja Pomorska” 2011, nr 45, s. 21-22.

## Konkurs międzyszkolny „Across Cultures”

**Anna Wiecka**  
**Weronika Zacharzewska**  
*nauczycielki języka angielskiego*  
*Zespół Kształcenia Podstawowego*  
*i Gimnazjalnego nr 5 w Gdańsku*

28 marca 2012 r. w Zespole Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego nr 5 w Gdańsku odbył się Międzyszkolny Konkurs Języka Angielskiego z wiedzy o kulturze Wielkiej Brytanii i Irlandii pt. „Across Cultures”, który adresowany był do uczniów klas V. Organizatorkami konkursu były nauczycielki języka angielskiego, panie: Anna Wiecka i Weronika Zacharzewska.

Nadrzędnym celem konkursu było jeszcze większe zmotywowanie uczniów do nauki języka angielskiego oraz pogłębienie wiedzy o krajach anglojęzycznych. Konkurs wzbudził bardzo duże zainteresowanie - zgłosiło się wielu uczniów, zarówno z gdańskich szkół, jak również z innych miejscowości województwa pomorskiego. Laureatami konkursu zostali: Szymon Witkowski ze Szkoły Podstawowej nr 40 w Gdańsku, który zdobył największą liczbę punktów i zajął I miejsce; Kajetan Wysoczyński ze Szkoły Podstawowej w Baninie (II miejsce) oraz Bartosz Wojsław ze Szkoły Podstawowej nr 19 w Gdańsku (III miejsce). Ze względu na wyrównany poziom, organizatorki wyróżniły jeszcze dodatkowo 7 uczniów. Laureaci otrzymali cenne nagrody książkowe ufundowane przez firmę POLANGLO.

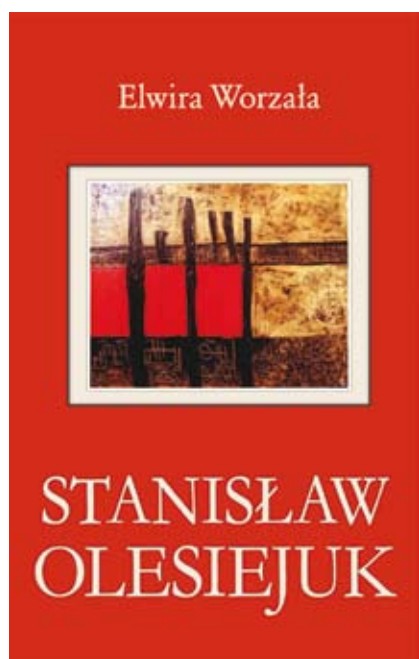
Był to pierwszy międzyszkolny konkurs językowy przeprowadzony przez ZKPIG nr 5 w Gdańsku, ale organizatorki dołożyły wszelkich starań, aby atmosfera była przyjazna i mało stresująca. Konkurs był nie tylko formą sprawdzenia swojej wiedzy przez uczniów, ale też świetną okazją do spotkania się nauczycieli z różnych szkół województwa pomorskiego i wymiany doświadczeń zawodowych.



## Stanisław Olesiejuk – artysta malarz, rysownik, pastelista

### *Elwira Worzała*

*Prezes Pomorskiego Oddziału  
Towarzystwa Nauczycieli Bibliote-  
karzy Szkół Polskich*



Urodził się 17 listopada 1956 r. w Międzyrzeczu Podlaskim, w podlaskiej rodzinie korzeniami sięgającej Rurykowiczów, Drehowiczów, Litwinów, szlachty polskiej (Bienieckich, Zdanowskich, Sieczków, Chodzków, Nekrasiów). Matka - Zofia z domu Saczuk wywodząca się z rodu Bienieckich i Zdanowskich herbu Korab i Pomian, ojciec - Kazimierz Norbert Olesiejuk, którego matka Marianna pochodzi z rodu Nekrasiów herbu Klamry, a ojciec - z rodu Chodzków i Sieczków herbu Kościeszka.

Stanisław Olesiejuk już jako dziecko przejawiał zainteresowania plastyczne. Chętnie rysował ołówkiem i kredkami ołówkowymi, malował farbami wodnymi i plakatowymi. Profesjonalną edukację artystyczną rozpoczął w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie. Przez pięć lat, pod kierunkiem nauczycieli - szczególnie Blanki Gul-Olszewskiej (malarstwo i rysunek), Mariana Stelmasika (kompozycja z projektowaniem) i Henryka Baranowskiego (rzeźba), zdobywał wiedzę teoretyczną oraz umiejętności praktyczne. Powstawały wówczas szkice i prace studyjne rysunkowe, malarskie i rzeźbiarskie martwej natury, postaci, anatomiczne i krajobrazowe.

W latach 1976-1980 studiował w Instytucie Wychowania Artystycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Po nich rozpoczął pracę jako nauczyciel plastyki w Szkole Podstawowej nr 3 w Białej Podlaskiej.

Od 1984 r. artysta mieszka, tworzy i pracuje w Gdyni. Początkowo był nauczycielem plastyki w Szkole Podstawowej nr 31. Od 1989 r. aż do przejścia na emeryturę 31 sierpnia 2011 r. związany był z Liceami Ogólnokształcącymi w Gdyni - IV im. Komisji Edukacji Narodowej, V im. płk Stanisława Dąbka oraz VII wchodzącym w skład Zespołu Sportowych Szkół Ogólnokształcących. Wykładał plastykę, historię sztuki, wiedzę o kulturze i przysposobienie obronne, był wychowawcą i nauczycielem kilkunastu tysięcy młodych ludzi. Otrzymał wiele nagród i wyróżnień z dziedziny edukacji i kultury.

Jego twórczość artystyczną można podzielić na kilka okresów. Od 1980 roku przez sześć lat tworzy w nurcie symboliczno-ekspresyjnym. Okres ten charakteryzuje się położeniem nacisku na treści symboliczne, swój światopogląd artysta przelewa na płótna i rysunki o tematyce antywojennej, antyreżimowej, wolnościowej. Faktura obrazów olejnych budowana jest wyłącznie farbą, kolorystyka utrzymana w barwach stonowanych, ciemnych - nawet czerni i szarości. Powstają rysunki w technice ołówka, długopisu i piórka. Prace w odbiorze mają niepokojący charakter - powstają m. in. takie prace, jak: „Sąd ostateczny”, „Zdania podzielone”, „Prekursor”, „Głód”, „Pakt”, „Oczekiwanie”, „Matka”, „Ukrzyżowanie”, „Wniebowstąpienie”, „Stracone złudzenie”, „Demokrata”, „Szczęśliwy człowiek” i in. Wymienione prace były prezentowane na indywidualnych wystawach malarstwa i rysunku w Lublinie, Białej Podlaskiej, Łomży, Krakowie, Gdyni.

Od 1987 do 1992 roku twórczość artysty inspirowana jest kulturami pierwotnymi i starożytnymi, szczególnie okresem paleolitu, kulturami Mezopotamii i Egiptu. W pracach dominuje symbolika znaku, artysta w twórczości stosuje inskrypcje oryginalne i własne.

Następuje synteza koloru i formy. W malarstwie artysta stosuje barwy tylko czarne i czerwone, od ok. 1990 r. zaczyna stosować również kolor pomarańczowy i złoty, a w rysunku inspiruje się rytami naskalnymi. Następuje uproszczenie formy. Okres ten charakteryzuje się intensywną działalnością artystyczną w malarstwie. Nowe prace artysta prezentuje na terenie Trójmiasta - do ważnych wystaw z tego okresu należą: indywidualna wystawa rysunku w Galerii MPiK w Gdańsku (1987 r.), indywidualna wystawa w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni (1988 r.), postypendialna indywidualna wystawa malarstwa w BWA w Sopocie (1989 r.), trzy indywidualne wystawy obrazów olejnych i collage's w MPiK-u w Sopocie (1988, 1990 i 1991 r.). Od 1987 r. do 1993 r. artysta brał udział w Letnich Salonach Plastyki Gdyńskiej organizowanych przez Muzeum Miasta Gdyni. W 1991 r. artysta bierze po raz pierwszy udział w III Ogólnopolskiej Wystawie Pasteli w Nowym Sączu. Ukoronowaniem omawianego okresu twórczości było otwarcie w sierpniu 1992 r. indywidualnej wystawy rysunku i malarstwa w Galerii Promocyjnej Oddziału Sztuki Współczesnej Muzeum Narodowego w Gdańsku. Tematem wystawy były Czas i Przemijanie ukazane w cyklu „Człowiek - czas - przestrzeń”. Autor zaprezentował cykle lub fragmenty cykli rysunków (ołówki i długopisy), pasteli, gwaszy i collage'y z ostatnich kilku lat. Mieczysław Abramowicz, dokonując recenzji wystawy na łamach Gazety Morskiej 28 sierpnia 1992 r., pisał: *Wchodząc w tajemniczy świat Olesiejuka możemy być pewni, że pełen jest on magicznych sił, kosmicznych fluidów i kabalistycznych znaków. Bowiem świat Olesiejuka to świat Tajemnicy, która otacza nas zewsząd, ale również jest w nas samych. Tajemnicy sięgającej ludzkiej podświadomości, choć w innym niż u surrealistów znaczeniu.* Warsztat plastyczny Stanisława Olesiejuka stawia go bez wątpienia w rzędzie najwybitniejszych twórców. Mistrzowska precyzja techniczna rysunku - o którym sam artysta mówi, że jest podstawą wszelkich dyscyplin plastycznych - połączona z wielką wyobraźnią autora, tworzą dzieła niepowtarzalne w swojej wewnętrznej sile. Forma i kompozycja prac Olesiejuka współgrają idealnie z ich treścią. Nic nie jest tu przypadkowe, nic nie pojawia się zniechęca, a mimo to prace te nie są akademicko zimne. Mają w sobie żar artystycznej osobowości twórcy.

Kolejnym, bardzo krótkim, ale wyrazistym okresem w twórczości Stanisława Olesiejuka, obejmującym lata 1993-1996, jest nurt metafizyczno-geometryczny. Artysta w swoich pracach malarskich rezygnuje z grubej, zróżnicowanej faktury na rzecz płaszczyznowości kolorystycznej. Odchodzi także od tematyki starożytnej, skłaniając się wyraźnie ku malarstwu geometrycznemu

i metafizycznemu. W malarstwie sztalugowym rezygnuje z czerni, wprowadzając błękity, prace inspirowane są ezoteryką i kabalistyką. W tym okresie powstają m. in. 22 dzieła rysunkowe ołówkiem, stanowiące autorską interpretację „Trenów” Jana Kochanowskiego. Artysta do cyklu wprowadza wątki osobiste. W 1993 r. powstają dwa filmy o artyście: „Złudzenie” i „Lekcja żywiołów”. Pierwszy zrealizowany zostaje przez TVP 2, drugi, przedstawiający interakcję plastyki z astrologią - przez gdyńską telewizję Tele-Top.

Od 1997 roku zaznaczył się u malarza nowy prąd w twórczości: konstruktywizm ezoteryczno-syntetyczny. W twórczości malarskiej następuje dalsza synteza formy, koloru i faktury. Artysta koncentruje się na gamie barw z dominacją fioletów, turkusów i błękitów. Aktualna sztuka Olesiejuka to głównie abstrakcja geometryczna oparta na miękkim modelunku światłocieniowym. Latem 2011 roku artysta wykonał rysunki w technice ołówka i pasteli do albumu „Perły Gdyni” Elwiry Worzały. Album zdobył główną nagrodę na targach książki kaszubskiej i pomorskiej Costerina w 2011 roku.

Artysta może poszczycić się bogatym dorobkiem plastycznym: kilkunastu tysięcy prac w technice malarstwa olejnego, pastelowego, gwaszu, grafiki, rysunku. Ekspozował swoje prace (do połowy 2011 r.) na 56 indywidualnych oraz ponad 190 zbiorowych wystawach w kraju i za granicą. Prace artysty znajdują się w Muzeum Narodowym w Gdańsku, w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, Muzeum Miasta Gdyni, Muzeum Rysunku Współczesnego w Lubaczowie, w BWA w Olkuszu, BWA w Łomży oraz w wielu stowarzyszeniach, galeriach i ośrodkach kultury, także w zbiorach prywatnych w Polsce i poza granicami kraju.

Twórczość autora odnotowana jest w ponad 40 pozycjach bibliograficznych (katalogowych wystaw), w ponad 150 czasopismach i prasie oraz na stronach internetowych. Autor udzielał wywiadów radiowych i telewizyjnych. Biogram artysty znajduje się w Encyklopedii Gdyni oraz Encyklopedii Hübnera. W 2010 r. artysta doczekał się pierwszego monograficznego opracowania w postaci albumu pt. „Stanisław Olesiejuk” autorstwa Elwiry Worzały. Album prezentuje i popularyzuje dokonania artystyczne malarza, zawiera 134 reprodukcje charakteryzujące poszczególne okresy twórczości Stanisława Olesiejuka.

Od 2002 r. Olesiejuk realizuje się również jako instruktor plastycznych zajęć warsztatowych w Nadbałtyckim Stowarzyszeniu Plastyków im. Mariana Mokwy w Gdańsku. Prowadził również warsztaty metodyczne z plastyki dla nauczycieli województwa pomorskiego w Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku. ■

## Gra edukacyjna „zobaczyć na nowo, czyli rzeczy, które zauważasz, gdy... już wiesz”

**Agnieszka Lasota**  
architekt, członkini Towarzystwa  
Urbanistów Polskich.  
Prowadzi autorski projekt  
gry edukacyjnej mającej  
na celu budowanie świadomości  
przestrzennej i tożsamości  
lokalnej. Gra ta stanowi  
scenariusz zajęć dydaktycznych  
związanych z edukacją regionalną,  
angażujących uczestnika  
przez zabawę. Sama autorka  
tak pisze o swoim pomysśle,  
cytuując słowa Steena Eilera  
Rasmusena z książki „Odczuwanie  
architektury” (wyd. Murator  
1999): „Widzenie wymaga pewnej  
aktywności patrzącego: mózg  
świadomie notuje tylko nieliczne  
z obrazów „wyświetlanych”  
na siatkówce, jak na ekranie  
kinowym. Z drugiej strony  
(...) niezależnie od wszystkiego  
wyzwoli to w jego podświadomości  
odczucia pozytywne bądź  
negatywne wpływając na jego  
witalność i energię.”

Oparty na ogólnym hasle GRA MIEJSKA - ZOBACZYĆ NA NOWO, otwarty projekt społeczny dla mieszkańców pod kryptonimem „Rzeczy, które zauważasz, gdy... już wiesz” ma stać się impulsem do bardziej świadomego odbioru otoczenia oraz umożliwić przygotowanie młodego człowieka do aktywnego udziału w życiu wspólnoty lokalnej i regionalnej.

„Zobaczyć na nowo” jest zestawem ustawionych w logicznym porządku gier planszowych, karcianych i losowych oraz zabawy klockami, nawiązujących do zagadnień architektoniczno-urbanistycznych. Kolejno podnoszą one poziom spostrzegawczości, ułatwiają odbiór bodźców, stymulują do spojrzenia na otoczenie innym okiem, a także budują wyobraźnię przestrzenną. Działają w oparciu o edycję przygotowaną specjalnie dla danego miejsca, zwiększając poczucie tożsamości lokalnej, uświadamiając cechy charakterystyczne danej okolicy. Stymulują do bardziej świadomego odbierania przestrzeni, poszerzając u bawiącego się znajomość słownictwa dotyczącego architektury i przestrzeni publicznych.

Bezpośrednim celem tej zabawy jest świadomy odbiór wizualny otoczenia oraz rozbudzenie potrzeby życia w ładnym, zadbanym otocze-





niu. Uświadomienie sobie, że niemało zależy od naszych jednostkowych działań, wpływa na poczucie bycia współtwórcą otaczającej przestrzeni, co może przełożyć się na jakość estetyczną naszego polskiego „podwórka”. Wszystko może zacząć się od drobnych działań, które potem staną się ogólną zasadą postępowania – przykładowo, obsadzenie wszystkich okien jednym gatunkiem kwiatów „działa masą” i daje satysfakcję pozytywnego kształtowania przestrzeni. Dobre efekty zaś stymulują do kolejnych kroków...

Gra uzupełnia ważną lukę na rynku materiałów dydaktycznych dla edukacji regionalnej. Jest uwrażliwiającym i otwierającym narzędziem, pomocnym w budowaniu świadomego postrzegania otaczającej przestrzeni i kreowania wymagającej postawy wobec jakości tejże przestrzeni.

Jednorazowe poprowadzenie gry nie wyczerpuje jej formuły, każde kolejne spotkanie angażuje w podobny sposób i otwiera postrzeżenie na nowe bodźce, gdy tymczasem mamy do czynienia z bardziej zaawansowanymi reakcjami. Formuła gier pozwala na prowadzenie zajęć bezpośrednio w plenerze lub w szkolnej sali.

Oczywiście najlepiej bawią się dzieci, które są otoczone odpowiednio dużą uwagą ze strony osoby prowadzącej zabawę, co w praktyce oznacza, że optymalną sytuacją jest taka, gdzie grę prowadzi osoba znająca zasady i cele, a nauczyciel-wychowawca wspomaga swoją osobą kierowanie klasą. Odpowiednie zaangażowanie dzieci przekłada

się w założeniu na rezultaty – widoczne przemiany w krajobrazie polskich miast i wsi.

Zapoznanie z nowymi możliwościami, jakie daje ta oferta, było możliwe 23 maja br. podczas wykładu połączonego z prezentacją filmiku instruktażowego w ramach konferencji inaugurującej rozpoczęcie X Bałtyckiego Festiwalu Nauki w siedzibie Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku. W kolejne dni, z myślą o grupach szkolnych (klasy IV-VI szkoły podstawowej i I gimnazjum), gra była animowana w 2 dwugodzinnych blokach 24 i 25 maja. Zajęcia odbyły się na terenie Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, przy al. gen. J. Hallera 14.

Jednodniowe szkolenia dla nauczycieli i innych zainteresowanych osób odbędą się w późniejszym terminie, który zostanie ogłoszony na stronach [www.cen.gda.pl](http://www.cen.gda.pl) oraz [www.zobaczycnanowo.pl](http://www.zobaczycnanowo.pl)

Dotychczas projekt realizowany był podczas plenerowych akcji, które miały miejsce wiosną 2011 roku, objętych wspólną nazwą „400 KM do Europejskiej Stolicy Kultury”. Projekt „400 KM” był mobilną karawaną promującą kulturę i sztukę w niestandardowy sposób, bo nie tylko przy zaangażowaniu grona artystów, ale i samych odbiorców. Szczególnie entuzjastycznie w zabawie uczestniczyły dzieci i młodzież, które oddały się jej z pełnym zaangażowaniem.

Gra posiada rekomendację Towarzystwa Urbanistów Polskich. ■



## Wystawa „Po prostu Goethe” w Bibliotece Gminnej i Gimnazjalnej w Wicku



**Magdalena Kubiak**  
bibliotekarka szkolna  
Biblioteka Gminna i Gimnazjalna  
w Wicku

Od początku kwietnia do końca maja w Bibliotece Gminnej i Gimnazjalnej w Wicku młodzież gimnazjalna i starsze klasy szkoły podstawowej mają okazję wziąć udział w cyklu zajęć poświęconych twórczości wybitnego poety niemieckiego, Johanna Wolfganga Goethego. Pretekstem do lekcji bibliotecznych o tej tematyce jest biblioteczna wystawa pod nazwą „Po prostu Goethe”, przygotowana z okazji przypadającej w tym roku 180. rocznicy śmierci autora „Fausta” i „Cierpień młodego Wertera”.

Dzięki nawiązaniu współpracy z wieloma instytucjami kultury z Polski i Europy możliwa była prezentacja różnorodnych świadectw literackiej spuścizny autora „Fausta” i „Cierpień młodego Wertera”. Szczególnie cenne są dary przekazane przez Muzeum Goethego we Frankfurcie nad Menem, a także muzeum weimarskie, m. in. kopia ryciny autorstwa samego Goethego oraz kopia portretu poety wykonana przez szwajcarskiego grawera, Johanna Heinricha Lipsa. Dopełnieniem wystawy są narzędzia do wykonywania doświadczeń z zestawem barw, podobne do tych, których używał Goethe podczas swoich badań nad kolorami natury, przekazane przez Instytut Goethego w Krakowie, jak również plakaty, afisze, programy teatralne i fotosy z przedstawień sztuk autorstwa Goethego, w tym „Fausta” z Teatru Nowego w Poznaniu i Teatru Polskiego w Szczecinie oraz „Wertera” z Narodowego Teatru Starego w Krakowie.

Podczas lekcji bibliotecznych młodzież poznawała utwory Goethego, uczestniczyła w projekcji filmów poświęconych niemieckiemu klasykowi, a także przygotowała się do turnieju literackiego o Goethem, który odbył się w Gimnazjum w Wicku 15 maja br.

Wystawa jest ogólnodostępna dla zwiedzających w dni robocze w godzinach od 8.00 do 18.00 (w środy od 8.00 do 16.00) do końca czerwca. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

## REFORMA PROGRAMOWA

# Zmian w szkolnictwie zawodowym ciąg dalszy

---

**Krystyna**

**Sielecka-Abłaczyńska**

*nauczyciel konsultant CEN  
ds. szkolnictwa zawodowego*

---

### Egzaminy zawodowe

Minister Edukacji Narodowej Krystyna Szumilas 24 lutego 2012 r. podpisała rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych. Nowelizacja obejmuje część dotyczącą egzaminów zawodowych i wiąże się ze zmianami w kształceniu zawodowym, które zaczynają obowiązywać od 1 września 2012 r.

#### **Najważniejsze zmiany wynikające z nowelizacji:**

1. egzamin będzie przeprowadzany dla każdej wyodrębnionej w zawodzie kwalifikacji;
2. egzaminy we wszystkich wyodrębnionych w zawodach kwalifikacjach będą obejmowały wykonanie testu praktycznego; ocenie przez egzaminatora będzie podlegać efekt końcowy - wyrób, usługa lub dokumentacja, w zależności od zawodu i kwalifikacji;
3. uczniowie szkół prowadzących kształcenie zawodowe będą przystępować do egzaminów w trakcie nauki, a nie - jak dotychczas - po zakończeniu szkoły;
4. dla słuchaczy kwalifikacyjnych kursów zawodowych egzaminy będą organizowane po zakończeniu zajęć;
5. egzaminy będą organizowane przez okręgowe komisje egzaminacyjne, natomiast przeprowadzane - w szkołach, placówkach i u pracodawców;
6. część pisemną egzaminu można będzie przeprowadzać w trybie on-line;
7. po zdaniu egzaminu z danej kwalifikacji, zdający otrzyma nowy dokument - świadectwo potwierdzające kwalifikację w zawodzie; osoba, która zdobędzie świadectwa potwierdzające uzyskanie wszystkich kwalifikacji wyodrębnionych w danym zawodzie oraz poziom wykształcenia wymagany dla danego zawodu, otrzyma dyplom potwierdzający kwalifikacje w wyuczonym zawodzie.

W rozporządzeniu uregulowano także zasady ponownego przystępowania do egzaminów zawodowych przez osoby, które nie zgłosiły się na egzamin albo nie zdały go w części lub w całości.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 września 2012 r.

### Egzaminy eksternistyczne

11 stycznia 2012 r. Minister Edukacji Narodowej podpisała rozporządzenie w sprawie egzaminów eksternistycznych. Oprócz dotychczas dostępnych egzaminów eksternistycznych z zakresu: szkoły podstawowej dla dorosłych, gimnazjum dla dorosłych oraz liceum ogólnokształcącego dla dorosłych, rozporządzenie wprowadza także egzamin eksternistyczny z zakresu wymagań określonych w podstawie programowej kształcenia ogólnego dla zasadniczej szkoły zawodowej.



Przepisy nowego rozporządzenia wprowadzają również egzamin eksternistyczny zawodowy, umożliwiający potwierdzenie pojedynczych kwalifikacji w zawodzie. Uzyskanie dyplomu potwierdzającego posiadanie pełnego zawodu możliwe będzie po zdobyciu wszystkich kwalifikacji wyodrębnionych w danym zawodzie oraz uzyskaniu odpowiedniego poziomu wykształcenia.

Osoby dorosłe, korzystając z tej możliwości, będą mogły podnieść swoje kwalifikacje zawodowe lub przekwalifikować się, zwiększając swoje szanse na zmieniającym się rynku pracy.

Dotychczasowe egzaminy kwalifikacyjne umożliwiające uzyskanie tytułów zawodowych, przeprowadzane przez państwowe komisje egzaminacyjne powoływane przez kuratorów oświaty, zostaną od 1 stycznia 2013 r. zastąpione przez egzamin eksternistyczny zawodowy.

### Kształcenie ustawiczne w formach pozaszkolnych

Rozporządzenie w sprawie kształcenia ustawicznego w formach pozaszkolnych podpisane przez Ministra Edukacji Narodowej 11 stycznia 2012 r. stanowi kolejny element zmiany systemu kształcenia zawodowego i ustawicznego, która rozpocznie się we wrześniu 2012 r. Rozporządzenie określa przede wszystkim nowe rodzaje form pozaszkolnych prowadzących kształcenie ustawiczne oraz warunki, organizację i tryb prowadzenia w nich kształcenia.

Wykaz pozaszkolnych form kształcenia obejmuje:

1. kursy prowadzone w oparciu o podstawę programową kształcenia w zawodach:
  - kwalifikacyjny kurs zawodowy,

- kurs umiejętności zawodowych,
  - turnus dokształcania teoretycznego młodocianych pracowników;
2. kursy z zakresu zawodów ujętych w klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy, w tym także prowadzone we współpracy z urzędami pracy;
  3. kursy kompetencji ogólnych, prowadzone według programu nauczania uwzględniającego wybraną część podstawy programowej kształcenia ogólnego.

Na zasadach określonych w rozporządzeniu, kwalifikacyjne kursy zawodowe będą mogły prowadzić nie tylko szkoły prowadzące kształcenie zawodowe, ale także placówki kształcenia ustawicznego, placówki kształcenia praktycznego oraz ośrodki dokształcania i doskonalenia zawodowego. Uprawnione do tego są również podmioty spoza systemu oświaty - instytucje rynku pracy działające na podstawie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, prowadzące działalność edukacyjno-szkoleniową oraz osoby prawne i fizyczne prowadzące działalność oświatową na zasadach określonych w przepisach ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Na kwalifikacyjnych kursach zawodowych osoby dorosłe będą mogły uzyskać 251 kwalifikacji wyodrębnionych w zawodach ujętych w klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego. Ukończenie kwalifikacyjnego kursu zawodowego uprawnia do potwierdzenia nabytych kwalifikacji w systemie egzaminów zewnętrznych przeprowadzanych przez okręgowe komisje egzaminacyjne. Zdobyte

wszystkich kwalifikacji składających się na dany zawód wraz z potwierdzeniem odpowiedniego poziomu wykształcenia oznaczać będzie zdobycie pełnego zawodu.

Kursy umiejętności zawodowych, kursy z zakresu zawodów ujętych w klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz kursy kompetencji ogólnych mogą prowadzić publiczne i niepubliczne placówki kształcenia ustawicznego, placówki kształcenia praktycznego oraz ośrodki doksztalcenia i doskonalenia zawodowego. Turnusy doksztalcenia teoretycznego młodocianych pracowników prowadzić będą ośrodki doksztalcenia i doskonalenia zawodowego.

Nowe regulacje nie wprowadzają istotnych zmian w obszarze funkcjonowania publicznych pla-

cówek i ośrodków, zachowując dotychczasowe ich rodzaje:

- centrum kształcenia ustawicznego,
- centrum kształcenia praktycznego,
- ośrodek doksztalcenia i doskonalenia zawodowego.

Nowe rodzaje form pozaszkolnych będzie można prowadzić od 1 września 2012 r. W przepisie przejściowym wskazano, że podmioty prowadzące w dniu wejścia w życie rozporządzenia kształcenie w formach pozaszkolnych określonych w rozporządzeniu Ministra Edukacji i Nauki z 3 lutego 2006 r., mogą kontynuować prowadzenie tego kształcenia na dotychczasowych zasadach nie dłużej niż do 31 grudnia 2012 r.\*

\*Na podstawie zapisów Ministerstwa Edukacji Narodowej



## Rozmowa z Ewą Konikowską-Kruk, Dyrektorem Departamentu Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Ministerstwa Edukacji Narodowej



Fot. B. Kwaśniewska

**Krystyna Ablaczyńska:** *Pierwsze pytanie o miejsce e-learningu po reformie szkolnictwa zawodowego. Czy przy kursach kwalifikacyjnych, przy nauczaniu teoretycznym kształcenia zawodowego można swobodnie używać e-learningu?*

**Ewa Konikowska-Kruk:** *Można w formach pozaszkolnych używać go jako formy wspomagania. Nie jako metody kształcenia na odległość, ale jako metody wspomagania kształcenia w tym zakresie. Kształcenie na odległość jest realizowane już w systemie edukacji pozaszkolnej od 2006 roku i nie zamierzamy z niego rezygnować.*

**K.A.:** *Czy przy kursach kwalifikacyjnych obowiązuje zasada kształcenia teoretycznego i praktycznego w podziale 50% na 50%, tak jak w szkołach zawodowych?*

**E.K.:** *Dyrektor szkoły lub inny organizator kształcenia zdecyduje jaką formę kształcenia teoretycznego i praktycznego chce zastosować, z tym, że dyrektor jest odpowiedzialny za kształcenie praktyczne i musi je zrealizować tak, jak stanowi rozporządzenie w sprawie praktycznej nauki zawodu.*

**K.A.:** *Co zrobić w zawodzie rolnik, gdzie kurs kwalifikacyjny miałby więcej godzin niż szkoła wieczorowa, czy nie można go skrócić?*

**E.K.:** *Można, ponieważ kursy można prowadzić w formie stacjonarnej i zaocznej. Pewną część kształcenia można zrealizować jako samokształcenie słuchacza. Taką możliwość daliśmy w rozporządzeniu o formach pozaszkolnych.*

**K. A.:** *Czy ministerstwo przewiduje jakąś możliwość doksztalcenia dla nauczycieli, którzy zaczną*

**uczyć języka obcego zawodowego? Myśl jest słuszna, żeby wszyscy uczyli się języka obcego zawodowego, ale nauczyciele, którzy uczą w szkole nie są specjalistami od języka obcego zawodowego.**

E.K.: Nie Ministerstwo, lecz uczelnie wyższe mogą przewidzieć taką możliwość. Pewnie konieczne będzie uzupełnienie kwalifikacji na studiach podyplomowych, ale nauczyciel musi sam dokonać samokształcenia. Język obcy zawodowy może być oddzielnym przedmiotem, ale może wchodzić w zawód i w przedmiot język obcy, z nachyleniem na obcy zawodowy.

**K.A.: Czy coś będzie się działo w kwestii podniesienia prestiżu szkolnictwa zawodowego? Chodzi mi o zachęcanie młodzieży do nauki w szkołach zawodowych i pokazanie im, że technikum czy szkoła zawodowa to też wspinała ścieżka rozwoju, która może przynieść większe nawet zadowolenie w życiu.**

E.K.: „Szkoła zawodowa - szkoła pozytywnego wyboru” jest to projekt systemowy realizowany przez KOWEZiU. Zaczeliśmy promocję kształcenia zawodowego w Super Expressie i w Gazecie Wyborczej, gdzie 27 kwietnia ukazały się dwie wkładki na temat tego, dlaczego warto wybrać szkołę zawodową.

**K.A.: Rodzice i uczniowie uważają, że słabszy ogólniak jest lepszy niż dobre technikum.**

E.K.: Myślę, że teraz zmieniają zdanie. Analizując nabory do szkół zawodowych, zasadnicza szkoła jest w zasadzie stabilna wybiera ją około 20 procent uczniów, natomiast technikum wybiera już około 36% populacji gimnazjalistów. Na portalu [www.euroguidance.pl](http://www.euroguidance.pl) zachęcamy ucznia i rodzica do zapoznania się z tym co daje dany zawód, jakie efekty może uzyskać młody człowiek po kształceniu w danym zawodzie. Przygotowywane są narzędzia dla doradczy zawodowego i dla nauczycieli, którzy zajmują się poradnictwem

czy doradztwem zawodowym. Te narzędzia też będą pokazane na stronach KOWEZiU w niedługim czasie.

**K.A.: Nauczyciele się niepokoją, czy kształcenie zawodowe praktyczne będzie rozliczane z 22, czy z 18 godzin?**

E.K.: Nauczyciele nie mają powodu, żeby się niepokoić z tego względu, gdyż zakres praktycznej nauki zawodu oraz zasad jej realizacji nie uległy zmianie. Tak jak stanowi Karta Nauczyciela – nauczyciel praktycznej nauki zawodu realizuje swoje 22-godzinne pensum. Nauczyciel zatrudniony w szkole prowadzący zajęcia w pracowniach ćwiczeń czy laboratoriach realizuje swoje 18-godzinne pensum.

**K.A.: Czy rozporządzenie o ramowych planach nauczania, które narzuciło podział 50% na 50% godzin w technikum na kształcenie teoretyczne i praktyczne nie zabiera jakiegось swobody szkołom?**

E.K.: Ramowe plany nauczania zmusiły technika do zwiększenia ilości zajęć w pracowniach, np. w zawodach technik ekonomista, technik rachunkowości czy technik mechanik mają zwiększyć liczbę godzin w formie ćwiczeń. Z przedmiotów teoretycznych zawodowych mogą zaplanować kształcenie mieszane i programy modułowe.

**K.A.: Czy będzie obcięwany bank pytań i zadań przygotowujących do egzaminów? Kiedy można tego oczekiwać?**

E.K.: Zgodnie z rozporządzeniem o ocenianiu, tam gdzie mamy regulację egzaminów, do końca września ukażą się informatory dla zawodów o kształceniu rocznym oraz dla zawodów z trzema kwalifikacjami, gdzie pierwszy egzamin będzie za rok. W informatorze pokażemy przykładowe zadanie. W 2017 roku chcemy przeprowadzić egzamin pisemny online. Planujemy też następny pilotaż. Pod koniec maja w każdej okręgowej komisji wybranych zostanie pięć za-

wodów na poziomie technikum i przeprowadzona będzie próba pilotażu już dla kwalifikacji.

**K.A.: Mówi się, że egzamin będzie z kwalifikacji, czyli z efektów, które są w podstawie programowej; czy nie będzie pytań z BHP?**

E.K.: BHP kształcone jest w trakcie zajęć, więc pewnie jakieś pytania z tego zakresu będą, ale w nastawieniu do danego zawodu i kwalifikacji.

**K.A.: Rozumiem, że z działalności gospodarczej, z podstaw przedsiębiorczości pytań nie będzie.**

E.K.: Nie, bo to jest przedmiot ogólnokształcący i znowu: działalność gospodarcza tak, ale w obrębie kształcenia w zawodzie.

**K.A.: Nauczyciele, układając szkolne plany nauczania zastanawiali się, gdzie umieścić przedmiot prowadzenie działalności gospodarczej, jeżeli mają kilka kwalifikacji. Czy przedmiot ten może być umieszczony na końcu planu, czy też, jeżeli są dwie kwalifikacje, a któraś z nich kończy się wcześniej, ten przedmiot musi być przed pierwszą kwalifikacją?**

E.K.: Nie musi. To jest sprawa nauczycieli i dyrektora, gdzie go umieści. On ma zrealizować te wspólne efekty z nachyleniem, czy to jest BHP, czy język obcy, czy przedsiębiorczość – już w kierunku tego zawodu.

**K.A.: Dziękuję za rozmowę.**

E.K.: Dziękuję.

Rozmawiała:

Krystyna Sieleoka-Abtaczyńska  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. szkolnictwa zawodowego

# Język obcy ukierunkowany zawodowo

---

**Małgorzata  
Bukowska-Ulatowska**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. języka angielskiego

---

W ramach reformy kształcenia zawodowego, 7 lutego br. Minister Edukacji Narodowej podpisała rozporządzenie w sprawie podstawy programowej kształcenia w zawodach. W nowej podstawie programowej, która będzie realizowana od września 2012 roku, określone zostały wiedza i umiejętności zawodowe oraz kompetencje personalne i społeczne, które musi nabyć uczeń w procesie kształcenia w szkole ponadgimnazjalnej. Wśród kompetencji niezbędnych do wykonywania wszystkich zawodów znalazła się między innymi umiejętność skutecznej komunikacji w języku obcym, rozwijana podczas zajęć z języka obcego ukierunkowanego zawodowo.

Nowa podstawa programowa kształcenia zawodowego zakłada następujące efekty nauczania języka obcego ukierunkowanego zawodowo (JOZ):

Uczeń:

1. *postępuje się zasobem środków językowych (leksykalnych, gramatycznych, ortograficznych oraz fonetycznych), umożliwiającą realizację zadań zawodowych;*
2. *interpretuje wypowiedzi dotyczące wykonywania typowych czynności zawodowych artykułowane powoli i wyraźnie, w standardowej odmianie języka;*
3. *analizuje i interpretuje krótkie teksty pisemne dotyczące wykonywania typowych czynności zawodowych;*
4. *formułuje krótkie i zrozumiałe wypowiedzi oraz teksty pisemne umożliwiające komunikowanie się w środowisku pracy;*
5. *korzysta z obcojęzycznych źródeł informacji<sup>1</sup>.*

Powyższe cele kształcenia odnoszą się do wszystkich zawodów, do wykonywania których przygotowuje szkoła ponadgimnazjalna. Ponadto, w podstawie programowej określone zostały zakładane efekty edukacji językowej dla poszczególnych obszarów kształcenia, stanowiące podbudowę do kształcenia w zawodzie lub grupie zawodów. Oto kilka przykładów:

- *organizacja i nadzorowanie transportu - prowadzenie dokumentacji spedycyjno-transportowej: uczeń sporządza dokumenty spedycyjno-transportowe w języku polskim i języku obcym;*
- *obsługa klientów i kontrahentów - prowadzenie korespondencji i negocjacji: uczeń analizuje oferty kontrahentów sporządzone w języku polskim i języku obcym;*
- *wykonywanie kompozycji florystycznych - projektowanie kompozycji i dekoracji roślinnych: uczeń korzysta z norm, katalogów i poradników opracowanych w języku polskim i języku obcym.*

---

<sup>1</sup> Wszystkie cytaty w niniejszym artykule pochodzą z tekstu Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia w zawodach (Dz. U. z 2012 r., poz. 184).

*Nowa podstawa programowa zawiera również opis warunków realizacji kształcenia w poszczególnych zawodach. Część z tych zapisów dotyczy zajęć z języka obcego ukierunkowanego zawodowo – na przykład szkoła podejmująca kształcenie w zawodzie technik księgarstwa powinna posiadać m.in. pracownię techniki biurowej, wyposażoną we wzory pism i graficznych układów tekstów, w tym wzory pism handlowych w języku polskim i języku obcym; podręczniki, słowniki i encyklopedie dotyczące działalności handlowej, słowniki języka polskiego oraz języków obcych, których nauczanie jest prowadzone w szkole.*

**Planując zatem realizację zajęć z zakresu języka obcego ukierunkowanego zawodowo, należy uwzględnić zarówno zapisy podstawy programowej określające wymagania wspólne dla wszystkich zawodów, jak i szczegółowe wytyczne dotyczące poszczególnych obszarów kształcenia zawodowego oraz poszczególnych zawodów. Nie można również zapomnieć o wymogu realizacji ogólnych celów i zadań kształcenia zawodowego, takich jak przygotowanie uczących się do życia w warunkach współczesnego świata, wykonywania pracy zawodowej i aktywnego funkcjonowania na zmieniającym się rynku pracy. W procesie kształcenia zawodowego ważne jest integrowanie i korelowanie kształcenia ogólnego i zawodowego, w tym doskonalenie kompetencji kluczowych nabytych w procesie kształcenia ogólnego, z uwzględnieniem niższych etapów edukacyjnych.**

Podstawa programowa określa cele edukacji językowej w kształceniu zawodowym, nie opisuje jednak szczegółowo sposobów ich osiągnięcia, pozostawiając to zadanie autorom programów nauczania. O czym warto pamiętać, planując realizację zajęć z języka obcego ukierunkowanego zawodowo? Poniżej przedstawiam najbardziej podstawowe – moim zdaniem – kwestie, które znacząco wpływają na efektywność edukacji językowej w kontekście zawodowym we wszystkich typach szkół.

Głównym celem edukacji językowej w kształceniu zawodowym jest przygotowanie ucznia do skutecznego komunikowania się w języku obcym w sytuacjach związanych z pracą zawodową. Dlatego też podczas zajęć z JOZ uczniowie powinni wzbogacać posiadany zasób środków językowych oraz rozwijać cztery podstawowe sprawności: słuchanie, czytanie,

mówienie i pisanie. Aby zajęcia z JOZ rzeczywiście stanowiły uzupełnienie nauki ogólnego języka obcego, niezbędne jest skorelowanie obu programów. Dotyczy to zarówno zakresu wiedzy i umiejętności, jakie zaplanowano do opanowania przez uczniów w poszczególnych klasach, jak i poziomu znajomości ogólnego języka obcego.

Rozwijanie umiejętności rozumienia ze słuchu w ramach zajęć z JOZ powinno obejmować przede wszystkim reagowanie na polecenia, znajdowanie w tekście określonych informacji, a także określanie głównej myśli tekstu, intencji nadawcy/autora oraz kontekstu wypowiedzi. Warto wprowadzać elementy wizualizacji, często towarzyszące słuchaniu w rzeczywistych kontekstach zawodowych. Teksty przeznaczone do słuchania powinny dotyczyć sytuacji typowych dla danego zawodu lub obszaru kształcenia.

Przy rozwijaniu umiejętności rozumienia tekstu czytanego należy posługiwać się różnorodnymi tekstami użytkowymi, np. instrukcjami obsługi, prospektami reklamowymi, zestawieniami danych w tabelach, typowymi dla danego obszaru zawodowego. Ćwiczenia powinny obejmować przede wszystkim znajdowanie w tekście określonych informacji oraz określanie głównej myśli tekstu, intencji nadawcy/autora i kontekstu wypowiedzi.

Podczas zajęć z JOZ powinna być rozwijana u uczniów umiejętność uczestniczenia w rozmowie i ustnego reagowania w sposób zrozumiały i adekwatny do kontekstu komunikacyjnego w typowych sytuacjach zawodowych. Należy również rozwijać umiejętność samodzielnego tworzenia przez uczniów krótkich, prostych i zrozumiałych tekstów pisemnych oraz pisemnego reagowania w prosty i zrozumiały sposób w sytuacjach typowych dla danego obszaru zawodowego.

Dobierając struktury gramatyczne do ćwiczenia podczas zajęć z JOZ, należy wybierać te, które będą najbardziej przydatne w danym kontekście zawodowym – np. w wielu zawodach pomocna okaże się znajomość trybu rozkazującego, stosowanego w wielu językach w różnego typu instrukcjach.

**Warto wyposażać uczniów w wiedzę i umiejętności językowe, które nie zdezaktualizują się zbyt szybko i będą przydatne również w sytuacji zmiany zawodu.**

W tym celu, przy doborze treści leksykalnych należy ograniczyć liczbę bardzo specjalistycznych zwrotów fachowych na rzecz słownictwa o dużym zasięgu zastosowania w ramach danego obszaru zawodowego. Wskazane jest również uświadomienie uczniom podstawowych prawidłowości słotwórczych, np.

znaczenia przedrostków czy zasad tworzenia wyrazów złożonych. Rozwijaniu samodzielności językowej uczniów posłużyć też zapoznanie ich z:

- technikami komunikacyjnymi (np. domyślanie się znaczenia nieznanego wyrazu z kontekstu językowego i pozajęzykowego);
- technikami kompensacyjnymi (np. opisanie znaczenia wyrazu, którego uczeń nie zna lub nie pamięta);
- sposobami korzystania z różnego typu źródeł informacji w języku obcym (np. słowników specjalistycznych);
- strategiami uczenia się języka obcego (np. zapamiętywania nowych wyrazów).

Zwiększeniu efektywności kształcenia będzie sprzyjało zastosowanie urozmaicone metod, technik i form pracy oraz duża aktywizacja uczniów podczas zajęć. Materiały dydaktyczne powinny być autentyczne, aktualne, interesujące i przydatne dla uczniów, a także dostosowane do ich poziomu znajomości języka ogólnego.

**Istotną kwestią jest również zadbanie o to, aby zajęcia z JOZ umożliwiały uczniom rozwijanie również innych kompetencji kluczowych, na przykład współpracy w grupie, posługiwania się nowoczesną techniką informatyczną, czy też oceniania własnej pracy. W przypadku tej ostatniej umiejęt-**

**ności przydatne może być między innymi wykorzystanie portfolio językowego<sup>2</sup>.**

Osoby poszukujące dalszych wskazówek i inspiracji, jak efektywnie planować i realizować zajęcia z języka obcego ukierunkowanego zawodowo zachęcam do zapoznania się z wynikami przynajmniej kilku programów i/lub projektów edukacyjnych dotyczących powyższej tematyki, jakie licznie realizowano w ostatnich latach i nadal realizuje się zarówno w Polsce, jak i w innych krajach. Wiele cennych wskazówek znajdują Państwo między innymi w artykule prof. Hanny Komorowskiej *Nauczanie języków obcych w kształceniu zawodowym*<sup>3</sup> oraz w publikacji *Europejskiego Centrum Języków Obcych Nowożytnych Exploring cutting edge applications of networked technologies in vocationally oriented language learning*<sup>4</sup>. Dostęp do materiałów wypracowanych w ramach projektów edukacyjnych finansowanych przez Radę Europy, między innymi w ramach programu Grundtvig, ułatwia internetowa platforma Eve<sup>5</sup>.

2 O portfolio językowym pisaliśmy w numerze 44 „Edukacji Pomorskiej”.

3 KOMOROWSKA Hanna, *Nauczanie języków obcych w kształceniu zawodowym*. W: *Problemy komunikacji międzykulturowe*. Red. B. M. Mizerska, Warszawa 2000, ISBN 83-87726-30-3.

4 FITZPATRICK Anthony i in., *E-VOLUTION - Exploring cutting edge applications of networked technologies in vocationally oriented language learning*, 2011, <http://evolution.ecml.at>, ISBN 978-92-871-7176-4.

5 [ec.europa.eu/dgs/education\\_culture/eve](http://ec.europa.eu/dgs/education_culture/eve)

## Nowa odsłona „Języków Obcych w Szkole”



„Języki Obce w Szkole” to czasopismo dobrze znane nauczycielom i cenione przez to środowisko. Periodyk ukazuje się od 55 lat. Początkowo wydawany był przez Ministerstwo

Oświaty, w ostatnich latach ukazywał się nakładem Ośrodka Rozwoju Edukacji, zaś wraz z początkiem bieżącego roku zadania wydawcy przejęła Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji. „Języki Obce w Szkole” publikowane będą teraz przede wszystkim w wersji elektronicznej, dostępnej bezpłatnie dla wszystkich zainteresowanych na stronie internetowej [www.jows.pl](http://www.jows.pl).

Wraz ze zmianą wydawcy zmodyfikowana została formuła czasopisma. „Języki Obce w Szkole” adresowane są do wszystkich, którzy zajmują się nauczaniem języków obcych: pracowników wyższych uczelni, nauczycieli, a także studentów - przyszłych nauczycieli języków obcych. Nowa redakcja czasopisma stawia sobie za cel dostarczanie nauczycielom informacji

teoretycznych i praktycznych z zakresu glottodydaktyki, językoznawstwa, zastosowania nowoczesnych technologii w nauczaniu języków, psycholingwistyki i kulturoznawstwa. Chce również informować o możliwościach, jakie stwarzają europejskie programy edukacyjne, a także służyć wymianie doświadczeń, przedstawiać innowacyjne metody i techniki nauczania oraz inspirować do efektywnej pracy.

Tematem pierwszego numeru kwartalnika pod egidą FRSE są zewnętrzne egzaminy językowe, ze szczególnym uwzględnieniem zmodyfikowanego egzaminu gimnazjalnego. Zachęcamy do lektury „Języków Obcych w Szkole” w nowej formule ([www.jows.pl](http://www.jows.pl))!

M.B.-U.



# Wychowanie do życia w rodzinie w nowej podstawie programowej

**Alina Strzałkowska**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. wychowania do życia  
w rodzinie i edukacji zdrowotnej

Współczesny świat proponuje bardzo bogatą gamę ofert dla młodych ludzi, tzw. „szczególnych klientów”, których niedojrzałe płyty czołowe mózgow [1] dają możliwość (brak tzw. „hamulców”) bardzo szybkiego uzależniania się od nikotyny, narkotyków, alkoholu, gier komputerowych, seksu, pornografii, itp. Powinni o tym wiedzieć rodzice i nauczyciele troszczący się o wszechstronny (czyt. fizyczny, emocjonalny, intelektualny, społeczny i duchowy) rozwój młodego człowieka. Kora przedczołowa dojrzewa ok. 20 lat, zatem wcześniej młody człowiek częściej kieruje się instynktem niż rozsądkiem. Co może zrobić szkoła? Może budować koalicję profilaktyczną z rodzicami, podejmując działania zawarte w NOWEJ PODSTAWIE PROGRAMOWEJ, której wdrażanie trwa od roku szkolnego 2009/2010 (por. tabelę).

Rok szkolny	Zreformowane nauczanie w klasach			
2009/2010	I SP	I Gimnazjum		
2010/2011	II SP	II Gimnazjum		
2011/2012	III SP	III Gimnazjum egzamin gimnazjalny dostosowany do nowej podstawy programowej gimnazjum		
2012/2013	IV SP	I L	I T	I ZSZ
2013/2014	V SP	II L	II T	II ZSZ
2014/2015	VI SP sprawdzian dostosowany do nowej podstawy programowej	III L matura dostosowana do nowej podstawy programo- wej szkoły ponadgimnazjalnej	III T	III ZSZ
2015/2016			IV T	I LU
2016/2017				II LU

Jak widać, w roku szkolnym 2012/2013 nowa podstawa programowa [2] wychowania do życia w rodzinie i edukacji zdrowotnej, funkcjonować będzie we wszystkich klasach gimnazjum i w pierwszych klasach szkół ponadgimnazjalnych. Analizując jej wymagania ogólne i szczegółowe, dochodzimy do wniosku, że dzięki realizacji tych zajęć istnieje w szkole możliwość realizowania profilaktyki zintegrowanej [4]. Profilaktyka zintegrowana stawia sobie za cel skuteczne zapobieganie możliwie szerokiemu spektrum zachowań ryzykownych i problemów młodzieży, takich jak:

- palenie tytoniu – bywa ono przekroczeniem bariery i kluczem otwierającym pozostałe zachowania ryzykowne, które najczęściej współwystępują;
- używanie alkoholu;
- używanie narkotyków;
- wczesna aktywność seksualna;
- zachowania agresywno-przestępcze.

Profilaktyka zintegrowana [4] jest to nazwa podejścia do profilaktyki dziecięcej i młodzieżowej mającego charakter autorskiej syntezy współ-

czesnej wiedzy profilaktycznej. W szkole mają miejsce dwa wymiary integracji:

- integracja różnych dziedzin profilaktyki;
- integracja działań różnych podmiotów oddziaływujących na dzieci i młodzież (np. rodzice + nauczyciel). Zgodnie z prawem oświatowym [3], nauczyciel przedmiotu w każdym roku szkolnym przed rozpoczęciem zajęć spotyka się z rodzicami.

Celem ww. spotkań jest przedstawienie celów zajęć, programu, literatury i pomocy dydaktycznych dla przedmiotu. Przy tej okazji nauczyciel wychowania do życia w rodzinie może zwrócić uwagę rodziców na wspomniane wcześniej zagrożenia i konieczność wzmacniania więzi ze swoimi dziećmi, gdyż – wg Hawkinsa – są one podstawowym czynnikiem chroniącym przed wchodzeniem w zachowania ryzykowne.

Nauczyciel WdŻwR przedstawiając na spotkaniu z rodzicami literaturę przedmiotu może odwołać się do zapisów dotyczących wymagań z podstawy programowej WdŻwR [2], przykładowo dla gimnazjum jest to:

1. Okazywanie szacunku innym ludziom, docenianie ich wysiłku i pracy, przyjęcie postawy szacunku wobec siebie; wnoszenie pozytywnego wkładu w życie swojej rodziny.
2. Przyjęcie integralnej wizji osoby; wybór i urzeczywistnianie wartości służących osobowemu rozwojowi; kierowanie własnym rozwojem, podejmowanie wysiłku samowychowawczego zgodnie z uznawanymi normami i wartościami; poznawanie, analizowanie i wyrażanie uczuć; rozwiązywanie problemów i pokonywanie trudności okresu dorastania.
3. Znajomość organizmu ludzkiego i zachodzących w nim zmian oraz akceptacja własnej płciowości; przyjęcie integralnej wizji ludzkiej seksualności; umiejętność obrony własnej intymności i nietykalności seksualnej oraz szacunek dla ciała innej osoby.
4. Korzystanie ze środków przekazu w sposób selektywny, umożliwiający obronę przed ich destrukcyjnym oddziaływaniem.

Jak widać, powyższe wymagania mają charakter profilaktyczny w stosunku do wspomnianej wcześniej gamy ofert, dlatego przed kolejnym etapem reformy edukacji w szkołach ponadgimnazjalnych (w roku szkolnym 2012/2013) zachęcam do pogłębionej analizy Załącznika nr 4 [2] w zakresie wymagań dotyczącego zarówno WdŻwR, jak i Edukacji Zdrowotnej (realizowanej także w ramach WdŻwR). Warto pochylić się także nad Zalecanymi warunkami i sposobem realizacji podstawy programowej na III i IV etapie nauczania, gdyż szkoła wymagać będzie od uczniów wiadomości i umiejętności zdobytych na wcześniejszych etapach edukacji. Wychowanie do życia w rodzinie ujęto tam w zaleceniach dot. zadań szkoły:

a) na III etapie edukacji:

- stymulowanie procesu samowychowania;
- współpraca z rodzicami w zakresie prawidłowych relacji między nimi a dzieckiem;
- pomoc we właściwym przeżywaniu okresu dojrzewania;
- wzmacnianie procesu identyfikacji z własną płcią;
- wspieranie rozwoju moralnego i kształtowania hierarchii wartości;
- promowanie integralnej wizji seksualności człowieka; ukazanie jedności pomiędzy aktywnością seksualną a miłością i odpowiedzialnością;
- tworzenie klimatu dla koleżeństwa, przyjaźni oraz szacunku dla człowieka;
- pomoc w poszukiwaniu odpowiedzi na podstawowe pytania egzystencjalne;
- informowanie o możliwościach pomocy – system poradnictwa dla dzieci i młodzieży.

b) na IV etapie edukacji:

- wspieranie wychowawczej roli rodziny; integrowanie działań szkoły i rodziców;
- pomoc w kształtowaniu pozytywnego stosunku do płciowości; odniesienie płciowości do wartości i pojęć, takich jak: poszanowanie życia, miłość małżeństwo, rodzina, przyjaźń, akceptacja i szacunek w relacjach międzyludzkich;
- pomoc w osiągnięciu dojrzałości psychoseksualnej;
- uświadomienie roli rodziny w życiu człowieka; promowanie trwałych związków, których podstawą jest więź emocjonalna, efektywne sposoby komunikowania się, wzajemne zrozumienie;
- przekazywanie rzetelnej, dostosowanej do poziomu rozwoju ucznia, wiedzy na temat zmian biologicznych, psychicznych i społecznych w różnych fazach rozwoju człowieka.

Warto zapoznać rodziców z nowinkami w podstawie programowej: nowe technologie i edukacja medialna stwarzają uczniom warunki do nabywania umiejętności wyszukiwania, porządkowania i wykorzystywania informacji z różnych źródeł, z zastosowaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych, na zajęciach z różnych przedmiotów. Skoro każdy nauczyciel poświęcać ma dużo uwagi edukacji medialnej, czyli wychowaniu uczniów do właściwego odbioru i wykorzystania mediów, zatem zachęcajmy również rodziców do odwiedzania wspólnie ze swoimi dziećmi na przykład stron: [www.niebotak.pl](http://www.niebotak.pl); [www.nacomito.com.pl](http://www.nacomito.com.pl).

W podstawie programowej czytamy, że działania profilaktyczne są:

- skierowane są do uczniów, nauczycieli i rodziców;
- spójne z programem wychowawczym szkoły i szkolnym zestawem programów nauczania, uwzględniające wszystkie wymagania opisane w podstawie programowej. Ich przygotowanie

i realizacja są zadaniem zarówno całej szkoły, jak i każdego nauczyciela.

Spójność osiągamy przez wpis do Programu Wychowawczego Szkoły i Szkolnego Programu Profilaktyki działań nauczyciela wychowania do życia w rodzinie, ale również wpis dotyczący rozwijania najważniejszych umiejętności życiowych (potrzebnych dla codziennego życia) [5], takich jak:

- umiejętności interpersonalne – asertywność;
- umiejętności dla budowania samoświadomości - samoocena, identyfikacja mocnych i słabych stron;
- umiejętności podejmowania decyzji i rozwiązywania problemów - twórcze i krytyczne myślenie;
- umiejętności radzenia sobie ze stresorami i emocjami;
- umiejętności dla budowania własnego systemu wartości - rozróżnianie dysfunkcyjności zachowań wobec wartości cenionych, rozumienie i przestrzeganie norm społecznych, które chronią wartości.

Załącznik nr 4 do rozporządzenia MEN z dnia 23 grudnia 2008 r. wskazuje, jak ważne są powyższe umiejętności, ujmując jedną z nich w Strategii uczenia się przez całe życie jako umiejętność podejmowania ważnych decyzji.

Warto wyniki wykonanej przez siebie analizy ww. zapisów przedstawić innym nauczycielom, uczniom i ich rodzicom, gdyż ci ostatni mają prawo wyrażenia na piśmie rezygnacji [3] z uczęszczania dziecka na zajęcia, ale mają też prawo wiedzieć, z czego rezygnują. Podobna sytuacja dotyczy uczniów pełnoletnich – rezygnacja z zajęć uniemożliwi im rozwijanie umiejętności potrzebnych na rynku pracy [2], określanych jako kompetencje kluczowe.

Kolejnym elementem realizacji nowej podstawy programowej dotyczącej WdZwR i edukacji zdrowotnej jest PROJEKT EDUKACYJNY w gimnazjum, który może także służyć budowaniu wspomnianej wcześniej koalicji profilaktycznej z rodzicami oraz upowszechnianiu w środowisku szkolnym faktów dotyczących wymogu zdrowotnego dla dorastającej młodzieży - abstynencji seksualnej (wczesna inicjacja seksualna jest zachowaniem ryzykownym). Badania prof. Larsa Weströma z Kliniki Uniwersyteckiej w Lund [6] wykazały, że „infekcje narządów płciowych rozprzestrzeniają się epidemicznie wśród nastolatków. Zakażenia przebiegają zwykle bezobjawowo”, zaś efekty w postaci bezpłodności i nowotworów pojawiają się w odległym od zakażenia czasie. Częstość zakażeń spowodowanych drobnoustrojem Chlamydia w Europie i w Stanach Zjednoczonych waha się od 15 do 36%. W odniesieniu do Papilloma, odsetek ten wzrasta do 50%. Projekty edukacyjne w gimnazjum dotyczące

zachowania dziewczęstwa okazują się elementarnym wymogiem ekologicznej ochrony układu płciowego. Nie oznacza to jednak dążenia do blokowania aktywności w sferze płci. Przeciwnie, chodzi tu o uruchomienie innego rodzaju aktywności – ukierunkowanej na twórcze jej przeżywanie wynikające z przesłanek etycznych. Prof. Farzin Davachi – doradca WHO, lekarz, specjalista ds. HIV/AIDS proponuje młodym uniwersalne wartości wynikające z etyki (np. chrześcijańskiej), które wzmocnią moralny kręgosłup, by mogli oni w przyszłości podejmować moralne decyzje i postępować według nich. „By zmienić naród wystarczy zainspirować jedno pokolenie. Jako lekarz proponuję nic innego jak tylko „moralną szczepionkę” na moralne choroby”.

Takie budowanie koalicji profilaktycznej szkoły z rodzicami ma sens w obliczu sugestii mediów o kontaktach seksualnych większości nastolatków i sugerowanej konieczności profilaktyki trzeciorzędowej w szkole (rozdawanie środków antykoncepcyjnych). Badania prof. Barbary Wojnarowskiej (UW) dowodzą, że odsetek młodzieży piętnastoletniej po inicjacji seksualnej jest malejący (chłopcy: z 30% w 1998 roku do 21% w roku 2002, a dalej do 18,5% w roku 2007; dziewczęta: z 13% w 1998 roku do 9% w 2002 roku, a następnie do 8% w roku 2007; Ginekologia Polska, 8, s. 622-632: średnia dla chłopców i dziewcząt wynosi 13,25% w roku 2007). Potwierdzają to wyniki badań publikowane w „Gazecie Wyborczej” w roku 2011, pokazujące, że „12% polskich dzieci w wieku 12-15 lat było po inicjacji seksualnej”. Jak widać, od lat nie obserwuje się wzrostu odsetka młodzieży inicjującej seksualnie.

U progu kolejnego etapu wdrażania NOWEJ PODSTAWY PROGRAMOWEJ życzę nauczycielom zadowolenia z realizacji zadań szkoły w zakresie wychowania do życia w rodzinie i edukacji zdrowotnej, gdyż Wasze działania służą stymulowaniu zdrowej, zintegrowanej osobowości uczniów, urzeczywistnianiu stylu życia gwarantującego wszechstronny ich rozwój. ■

#### Literatura:

- [1] Nora Volkow, The National Institute on Drug Abuse; Paul Thompson, UCLA Lab. of Neuro-Imaging.
- [2] Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.2).
- [3] Rozporządzenie MEN z dnia 12 sierpnia 1999 r. (Dz. U. 67 poz. 756 z późn. zm.)
- [4] GRZELAK, Szymon. Profilaktyka ryzykownych zachowań seksualnych młodzieży. Wyd. 2 rozszerz. Kraków: Rubikon, 2009, s. 328.
- [5] WOYNAROWSKA, Barbara. Kształtowanie umiejętności. „Remedium” 2002, nr 5, s. 1-4.
- [6] WESTRÖM, Lars. Miłość nastolatków: wczesny seks przyczyną niepłodności. „Medical Tribune” 1993, nr 7-8, s. 1-2.

## SZKOŁA Z PASJĄ

# Blog czytelniczy „Szkoła Książek”

---

**Anna Kras**  
nauczyciel bibliotekarz  
Zespół Szkół Usługowych  
w Gdyni

---



Czytuś – logo „Szkoły Książek”

**B**iblioteka Zespołu Szkół Usługowych w Gdyni w ramach popularyzacji czytelnictwa wśród młodzieży prowadzi, już trzeci rok, ciągle rozwijający się blog czytelniczy „Szkoła Książek”: <http://szkolaksiążek.blogspot.com>. Aby zachęcić młodzież do czytania, bibliotekarki, za pomocą współczesnych narzędzi, starają się dotrzeć do czytelnika i zaproponować mu wybór książek. Przemysłany i przygotowany spis lektur, oferowany na blogu i w bibliotece, zawsze wiąże się z jakimś pomysłem, tropem czytelniczym, modą czy sezonem, czyli w skrócie: wyzwaniem czytelniczym.

Tworzone są listy książek z zakresu konkretnego wyzwania, publikowana jest krótka informacja o nich, a także są one zebrane i wyeksponowane na półce w bibliotece. Czytelnicy są także zachęceni do korzystania z bibliotek publicznych, aby sięgnąć po książki nie będące na stanie biblioteki.

Tak przygotowana lista książek pomaga w wyborze lektury, porządkuje, uatrakcyjnia ofertę, inspirowane do sięgnięcia po tę konkretnie książkę.

Na stałe wpisało się do naszych propozycji wyzwanie czytelnicze „Dorastanie”, bardzo chętnie „zaczytywane”, zwłaszcza przez uczennice. Dla chłopców natomiast ciągle popularne jest „Fantasy”. Inne wyzwania czytelnicze, które się co jakiś czas zmieniają, to: książki Nagrody „Nike”, książki z pożegnaniem w tytule, książki filmowe, kulinarne, kryminalne, o podróżach, na Boże Narodzenie, na lato oraz wyzwanie pod intrygującym tytułem „Dama być...”. Ostatnio przypomniane i wyeksponowane zostały książki, kiedyś tak bardzo popularnego, Williama Warthona.

Z wielu przygotowanych wyzwań czytelniczych chętnie korzystają również nauczyciele. Taka zachęta do czytania na pewno w bardziej efektywny i szybszy sposób dociera do młodego człowieka. Daje mu możliwość skorzystania z przygotowanych konkretnie dla niego propozycji książkowych, pretekst do czytania więcej, a także podzielenia się na blogu wrażeniami czytelniczymi, zachęcenia innych do przeczytania danej książki. Blog jest także miejscem do zamieszczania twórczości własnej uczniów: wierszy, krótkich esejów, przemyśleń.

Tego typu elektroniczna forma dotarcia do czytelników jest bliska młodzieży – uczniowie z własnej inicjatywy przeglądają różnego rodzaju blogi: modowe, kulinarne i in.; zapewne „Szkoła Książek” jest także jednym z nich. Nasza inicjatywa poszerza i urozmaica propozycję edukacyjną naszej szkoły, kształcącej w zawodach: technik obsługi turystycznej, technik organizacji reklamy, technik technologii odzieży oraz w zawodzie krawiec. ■

**SZKOŁA KSIĄŻEK**

Klub Miłośników Książki

## Kultura w sieci dla nauczycieli i uczniów

---

*Agnieszka Wolak*  
rzecznik prasowy  
Narodowego Instytutu  
Audiowizualnego

---



Narodowy Instytut Audiowizualny  
(NInA) uruchomił edukacyjną bibliotekę multimedialną NINATEKA EDU

na portalu [www.nina.gov.pl](http://www.nina.gov.pl). Nauczyciele i ich uczniowie po uprzednim zalogowaniu mogą bezpłatnie korzystać z cennych materiałów audiowizualnych i dostosowanych do nich scenariuszy lekcyjnych. Na portalu znalazło się m.in. 21 filmów edukacyjnych przygotowanych dla Muzykoteki Szkolnej, a także ekskluzywne materiały z archiwów polskich studiów filmowych, Polskiego Radia, Telewizji Polskiej, instytucji kultury oraz niezależnych producentów.

NINATEKA EDU to pierwsza w Polsce biblioteka treści audio i audiowizualnych dotyczących kultury przeznaczona dla uczniów i nauczycieli. Znajdują się w niej filmy dokumentalne, fabularne, reportaże, animacje, filmy eksperymentalne, relacje dokumentujące życie kulturalne i społeczne. To jednocześnie inspirujące narzędzie poszerzające kompetencje medialne, umożliwiające wprowadzenie do szkół elementów edukacji audiowizualnej - medialnej i filmowej. NINATEKA EDU stwarza możliwość uzupełnienia i urozmaicenia lekcji przedmiotów związanych z kulturą o nowe, bogate treści.

Po zalogowaniu, materiały dostępne są nieodpłatnie w sieci, dzięki czemu nauczyciel będzie mógł zachęcać uczniów do korzystania z nich nie tylko w szkole, ale i w domu, proponując obejrzenie lub wysłuchanie danego materiału w ramach zadania domowego i zachowując 45-minutowy czas lekcji na dyskusję. Wszystkimi materiałami towarzyszy opis, a także przyporządkowanie do danego poziomu nauczania.

Narodowy Instytut Audiowizualny będzie na bieżąco dodawał nowe treści, starając się nadażyć za zmieniającymi się potrzebami informacyjnymi. Już teraz w NINATECE EDU nauczycielom i ich uczniom po uprzedniej rejestracji bezpłatnie udostępnione zostaną ekskluzywne materiały z archiwów polskich studiów filmowych, instytucji kultury, nadawców oraz niezależnych producentów. Na portalu znajdują się m.in. cykle audycji Polskiego Radia: Głosy przeszłości oraz Finezje literackie - miniatury radiowe pokazujące intymny świat twórczości znanych przedstawicieli świata literatury, m.in. Zbigniewa Herberta, Czesława Miłosa czy Wisławy Szymborskiej oraz wybrane zjawiska literackie, a także 21 filmów, wraz z gotowymi scenariuszami lekcji, przygotowanych specjalnie dla Muzykoteki Szkolnej. Filmy te są skierowane do różnych grup wiekowych, dostosowane do wrażliwości i wymogów edukacyjnych każdej z nich. Pokazują, jak w sposób przyjemny i często odmienny od konwencjonalnych lekcji można wprowadzić nawet niechętnych muzyce w jej świat.

Wartość dydaktyczną niosą także filmy dokumentalne, m.in. portrety Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Tadeusza Borowskiego, Sławomira Mrożka, Wojciecha Jerzego Hasa, Jerzego Giedroycia, Józefa Tischnera, Jerzego Kawalerowicza, ale także film Pawła

Kędzierskiego o przemianach ustrojowych w Polsce, opowieść Wojciecha Szpaka o zagranicznych podróżach Henryka Sienkiewicza, kronika powstania w getcie warszawskim według Marka Edelmana czy wypowiedzi twórców Polskiej Szkoły Filmowej.

Cenne uzupełnienie materiału szkolnego stanowi klasyka polskiej animacji dla dzieci oraz animacji eksperymentalnej z archiwów Studia Miniatur Filmowych. W NINATECE EDU młodzi użytkownicy znajdą m.in. filmy o przygodach słonia Dominika i krasnala Hałabały, o grzebieniu, który nie chciał myć zębów czy dowiedzą się, jak działa jamniczek?

Do zawartości NINATEKI EDU dołączył cykl wykładów otwartych Teatru Narodowego wygłaszanych między 1999 a 2007 rokiem przez krytyków literackich, filmowych i teatralnych, historyków sztuki, aktorów, dziennikarzy, reżyserów, eseistów. Już teraz dostępne są referaty Rafała Węgrzyniaka, Jerzego Jarzębskiego, Janusza Deglera, Grzegorza Niziołka i Tadeusza Sobolewskiego z cykli: Wielki teatr świata, Teatr XX wieku, Ciało widzialne oraz Obecność aktora.

NINATEKA EDU została zaprojektowana z myślą o nauczycielach, którzy chcą uczyć w oparciu o audiowizualne treści kultury. Znajdą tu ponad 50 scenariuszy lekcyjnych (w tym 21 dedykowanych Muzykotece Szkolnej) opracowanych dla konkretnych materiałów audiowizualnych. Stworzone przez doświadczonych pedagogów i dostosowane do pracy z multimediami scenariusze są dostępne wyłącznie dla nauczycieli zarejestrowanych w NINATECE EDU. Materiałem wyjściowym każdego z nich jest audycja, film lub animacja z zasobów biblioteki. Scenariusz koncentruje się na danym temacie, często jednak ujmuje zagadnienia interdyscyplinarnie, łącząc konteksty z różnych dziedzin i pozwalając na wykorzystanie go na wielu przed-



miotach humanistycznych, np. wiedzy o kulturze, języku polskim, historii, wiedzy o społeczeństwie czy muzyce.

Nauczyciel posiada pełną kontrolę nad wykorzystaniem tego narzędzia: może sam komponować lekcje i zadawać prace domowe w oparciu o zasoby NINATE-

KI EDU, korzystać z dostępnych scenariuszy, a nawet dodawać własne (po ich weryfikacji przez redaktorów portalu). W przyszłości uczniowie i nauczyciele będą mogli włączać własne materiały filmowe, a nawet wymieniać się nimi.

By korzystać z materiałów zamieszczonych na portalu należy zarejestrować się pod adresem: [www.nina.gov.pl/edukacja/ninateka-edu](http://www.nina.gov.pl/edukacja/ninateka-edu). Nauczyciel proszony jest o wypełnienie formularza – wpisanie danych swoich i szkoły. W przeciągu 10 dni nastąpi weryfikacja zgłoszenia i konto nauczycielskie zostanie aktywowane, a pedagog będzie mógł wygenerować indywidualne kody dostępu dla swoich uczniów.

Zespół działu badań i edukacji NiNA jest gotów pomóc w obsłudze konta nauczycielskiego. Kontakt: [ninatekaedu@nina.gov.pl](mailto:ninatekaedu@nina.gov.pl) i 22 380 49 81.

NINATEKA EDU to narzędzie, za pomocą którego Narodowy Instytut Audiowizualny promuje świadome i twórcze wykorzystanie nowych mediów w szkole. By w pełni informować o możliwościach, które dostarcza portal, NiNA we wrześniu poprowadzi pilotażowe warsztaty dla nauczycieli doradców metodycznych i konsultantów ośrodków doskonalenia nauczycieli.

Na stronie [www.nina.gov.pl/edukacja](http://www.nina.gov.pl/edukacja) dostępny jest filmowy tutorial, który w przejrzysty sposób prezentuje, jak rejestrować się i korzystać z biblioteki NINATEKA EDU.



NINATEKA EDU: [www.nina.gov.pl/edukacja/ninateka-edu](http://www.nina.gov.pl/edukacja/ninateka-edu)

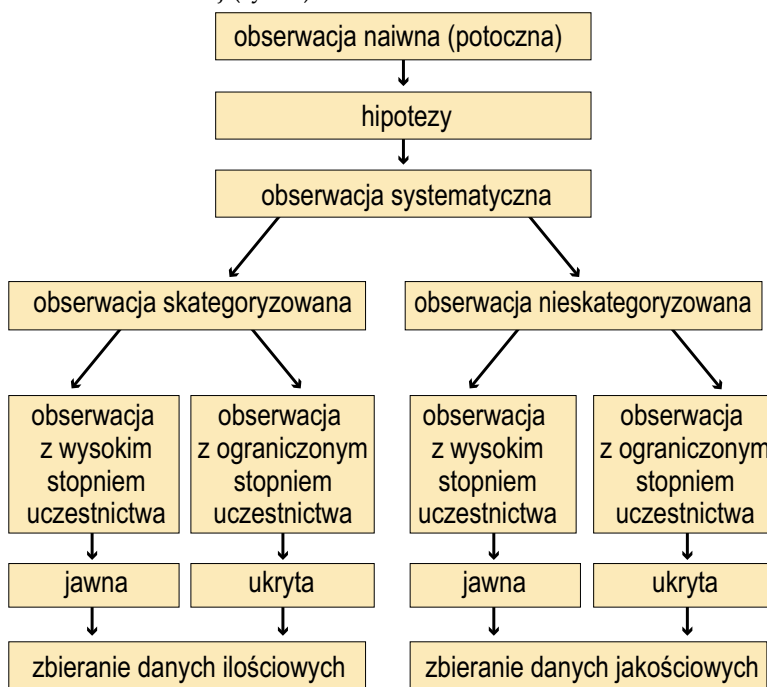
## BADANIA I ANALIZY

# Techniki i narzędzia w badaniach społecznych. OBSERAWCJA

*Sławomir Sieradzki*  
specjalista CEN  
ds. badań i analiz

Techniki badań to czynności praktyczne, regulowane starannie wypracowanymi dyrektywami, pozwalającymi na uzyskanie optymalnie sprawdzalnych informacji, opinii i faktów (Kamiński, 2008, za: Pilch, Bauman, 2008:83). Istotą technik badawczych jest zatem czynność, nie narzędzie, które zostaje w niej wykorzystane. Pilch i Bauman, definiując pojęcie technika, stwierdzają, że jest to czynność poznawcza, proces angażujący badacza i zespół ludzi. W takim znaczeniu techniką jest ankietywanie, nie ankieta, czy też testowanie, nie test. Wykonywana przez badacza czynność może polegać na mówieniu, czytaniu albo spostrzeganiu (obserwowaniu). Uzyskanie pomiaru środowiska wychowawczego może też wymagać od badacza zaangażowania wszystkich procesów poznawczych.

W badaniach społecznych i pedagogicznych obserwacja wysuwa się na pierwszy plan jako czynność zbierania danych, drogą spostrzeżeń w poszukiwaniu wiedzy o wychowanku i sytuacji, w jakiej się on znajduje. Obserwacja może być nieplanowaną rejestracją faktów i zdarzeń lub wyraźnie ukierunkowanym na ustalony wcześniej cel, „oprzyrządowanym”, planowym działaniem badacza. Ze względu na wszechstronność obserwacja jest często zaliczana do metod badawczych, a także do metod zbierania danych. Z powodu tej wszechstronności konieczne jest wyodrębnienie konkretnych typów obserwacji. Sposoby zbierania danych (organizowania czynności badawczych) z wykorzystaniem obserwacji opisał Janusz Sztumski, co możemy uznać za jedną z typologii tej techniki badawczej (rys. 1).



Źródło: SZTUMSKI J., Wstęp do metod i technik badań społecznych. Wydawnictwo Śląsk: Katowice 2008, s. 48.

Jeśli wyraźnie określimy badane kategorie (nazwiemy poszukiwane zdarzenia, fakty, cechy badanych zjawisk) i użyjemy do zbierania danych postrzegania, techniką badawczą stanie się **obserwacja skategoryzowana**, typowa dla badań ilościowych. Jeśli jednak poszukujemy wszelkiej wiedzy o rzeczywistości pedagogicznej (szkole, rodzinie, wychowanku), własne czynności badawcze, bazujące na postrzeganiu, będą stanowić **obserwację nieskategoryzowaną**, typową dla badań jakościowych. Mówiąc najprościej, każda z tych obserwacji może absorbować nasze działanie mniej, co można porównać do „oglądania przez szybę”, lub bardziej, co czyni z nas aktywny podmiot obserwowanej sytuacji. W konsekwencji mamy do czynienia z obserwacją z **wysokim** lub **ograniczonym stopniem uczestnictwa**. Możemy wyjawić badanym jednostkom, że zbieramy dane za pomocą obserwacji, w wyniku czego nasze postrzeganie stanie się **obserwacją jawną**, lub też zataić, nadając naszemu postrzeganiu charakter **obserwacji ukrytej**.

Inną typologię obserwacji proponują Pilch i Bauman (2008), chociaż różnica dotyczy raczej stosowanego nazewnictwa, a nie istoty podejmowanych przez badacza czynności. Autorzy wymieniają:

1. obserwację swobodną (otwartą).
2. obserwację systematyczną:
  - a. pośrednią,
  - b. bezpośrednią;
  - c. uczestniczącą: jawną i ukrytą.

**Obserwacja swobodna** towarzyszy każdej praktyce pedagogicznej, a jej przebieg jest wyrazem ciekawości poznawczej ludzi. Wychowawca/nauczyciel poznaje w ten sposób wychowanka/uczniaka i jego środowisko. Obok zaspokojenia ciekawości poznawczej, obserwacja swobodna pełni istotną funkcję w procesie przygotowania badań. Uzyskując na jej podstawie wiedzę ogólną o interesującym nas zjawisku, faktach, osobach (przedmiocie badań), łatwo możemy sformułować wstępne problemy i hipotezy. Obserwując w sposób nieskategoryzowany (otwarty) np. klasę szkolną, możemy sformułować wstępne problemy badawcze: jak funkcjonuje klasa, kto jej przewodzi, ilu ma outsiderów, itp.

**Obserwacja systematyczna** przyjmuje charakter naukowy, badacz musi ją zaplanować i prowadzić przez jakiś czas (Pilch, Bauman, 2008:87). Planowanie sprowadza się do sformułowania przez badacza założeń dotyczących:

- ilości i jakości poszukiwanych zagadnień (problematyka, np. cechy rzeczywistości pedagogicznej, tj. osób, zjawisk; reakcje, postawy);
- czasu, co oznacza, że przewidujemy rozmiar zagadnienia, wielkość obserwowanego obiektu (zbiorowość, instytucja, grupa społeczna)

oraz okres, w którym obserwowany przedmiot badań „wyjawia” swoją naturę (np. obserwacji uspołeczniania uczniów w szkole nie prowadzimy w okresie wakacji, nie prowadzimy przez jeden tydzień, bo jest to okres zbyt krótki, by przeprowadzić poprawne wnioskowanie);

- sposobów gromadzenia materiału (notowanie, nagrywanie, itp.).

Planując obserwację systematyczną, możemy założyć brak naszej obecności w obserwowanej grupie, zdarzeniu czy zjawisku. Jest zatem coś, co dzieli badacza od obserwowanej rzeczywistości, jakiś pośrednik. Rolę pośrednika w **obserwacji pośredniej** może pełnić badacz niebędący częścią społeczności, którą obserwuje, inna osoba, a także sprzęt nagrywający.

**Obserwacja bezpośrednia uczestnicząca** zakłada fakt, że badacz jest akceptowanym członkiem badanej zbiorowości. Badanie takie przyjmie postać badania w pełni **jawnego**, o ile badacz poinformuje zbiorowość o swojej roli i odwrotnie. Warto zauważyć, że obserwacja uczestnicząca poszerza nam listę typów postrzegania przez badacza, jednak wiąże się z pewnymi problemami. Po pierwsze, obserwator mimowolnie przejmuje sposób zachowania, opinie i reakcje grupy; po drugie, w przypadku obserwacji jawnej istnieje wysokie prawdopodobieństwo obniżenia poziomu naturalności badanych, co zakłóca obiektywność uzyskanych tą drogą wyników.

Narzędzia wykorzystuje się w obserwacji skategoryzowanej, zwykle towarzyszącej badaniom ilościowym. Do narzędzi tych zalicza się (Pilch, Bauman, 2008: 90):

- arkusz obserwacyjny;
- dziennik obserwacji.

Zawartość arkusza obserwacyjnego i dziennika obserwacji uzależniona jest od problemu badawczego lub postawionej hipotezy. Krzysztof Rubacha (2008: 164–165) zwraca uwagę na to, że problem badawczy musi spełniać określone warunki, tzn. musi zawierać:

- **nazwy badanych zmiennych:** w obserwacji odnosimy się do aktów zachowania, możliwych do zarejestrowania w postaci wskaźników empirycznych; zmienne dają się przełożyć na kategorie obserwacyjne (akty zachowania);
- **informację o populacji**, z której dobieramy osoby badane;
- **informację o sytuacji** (naturalnej, laboratoryjnej), w jakiej będą osoby obserwowane.

Artykuł ten nie wyczerpuje obszernej problematyki metod badań społecznych i pedagogicznych. Od ciekawości poznawczej i potrzeb badacza zależy, w jakim stopniu poszerzy własną wiedzę teoretyczną oraz zastosuje ją w organizowanych przez siebie



## Przegląd raportów edukacyjnych

badaniach. Brak jedności wśród naukowców zajmujących się metodami badań i metodologią badań z pewnością nie ułatwia samodzielnie studiowania zagadnień, wobec czego rozwiązaniem może być zaufanie wybranemu autorowi czy opracowaniu i obranie za podstawę jednej metodologii. Należy mieć świadomość różnorodności opracowań, jednak ważniejsza jest konsekwencja w stosowaniu wybranej koncepcji rozumienia zagadnień. Świadomości potrzeb informacyjnych kadry oświatowej w zakresie technik, metod i narzędzi badawczych, cyklicznie będziemy omawiać zagadnienia związane z badaniami w naszym czasopiśmie.

**Małgorzata  
Bukowska-Ulatowska**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. języka angielskiego



„Kluczowe dane o edukacji 2012”, publikacja sieci Eurydice, przedstawia najważniejsze zmiany, jakie zaszły w europejskich systemach edukacji w ostatniej dekadzie. Przy opracowywaniu raportu wykorzystano zarówno dane ilościowe, jak i jakościowe z zakrojonych na szeroką skalę badań, obejmujących różne typy szkół i placówek: od przedszkoli po instytucje szkolnictwa wyższego. Analizie poddano organizację, zarządzanie i funkcjonowanie 37 europejskich systemów edukacji. Pełen tekst raportu „Kluczowe dane o edukacji w Europie 2012” w językach angielskim, francuskim i niemieckim oraz skrót w języku polskim dostępne są na stronie internetowej: [http://eacea.ec.europa.eu/education/eurydice/key\\_data\\_en.php](http://eacea.ec.europa.eu/education/eurydice/key_data_en.php)

### Bibliografia:

BABBIE, E. Podstawy badań społecznych. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009. ISBN 978-83-01-15155-3

PILCH, T., BAUMAN, T. Zasady badań pedagogicznych: strategie ilościowe i jakościowe. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2008.

RUBACHA, K. Metodologia badań nad edukacją. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne. Grupa Kapitałowa WSiP, 2008. ISBN 978-83-60501-11-5.

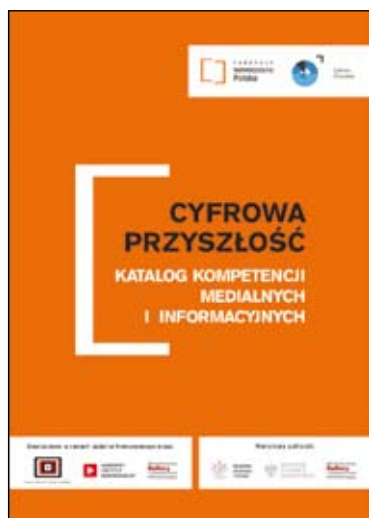
SZTUMSKI, J. Wstęp do metod i technik badań społecznych. Katowice: Wydawnictwo Śląsk, 2008.



Interesującą lekturą, przede wszystkim dla kierowniczej kadry oświatowej oraz pracowników jednostek samorządu terytorialnego odpowiedzialnych za sprawy oświaty, będzie zapewne raport „Sytuacja i status zawodowy dyrektorów szkół i placówek oświatowych”, autorstwa Szymona Więśława, opublikowany na stronie internetowej Ośrodka Rozwoju Edukacji ([www.ore.edu.pl](http://www.ore.edu.pl)). Celem opracowania było określenie zależności statusu dyrektorów szkół i placówek od wybranych czynników decydujących o ich sytuacji prawnej jako pracodawcy i pracownika, a także ukazanie stopnia zróżnicowania wynagrodzeń dyrektorów szkół i placówek oraz czynników wpływających na ich wysokość. W toku przeprowadzonych badań szukano odpowiedzi między

## DOŚWIADCZENIA I KONKRETY

innymi na następujące pytania: Które z wybranych czynników decydują o zróżnicowaniu sytuacji i statusu dyrektorów? Jakie działania w zakresie uregulowania statusu i sposobu wynagradzania dyrektorów mogą sprzyjać podnoszeniu jakości pracy szkół? Wyniki badań są ciekawe - zapraszamy do lektury raportu!



Publikacja „Cyfrowa przyszłość. Edukacja medialna i informacyjna w Polsce. Raport otwarcia” pod redakcją Jarosława Lipszyca, jest efektem współpracy ekspertów z wiodących ośrodków naukowych i organizacji zajmujących się tematyką edukacji medialnej i informacyjnej. W opracowaniu tym podjęto próbę zebrania wszystkich dostępnych informacji o kompetencjach medialnych Polaków, analizie poddano również przykładowe rozwiązania z zakresu edukacji medialnej i informacyjnej stosowane w innych krajach, a także dokonano diagnozy potrzeb i przygotowano plan dalszego rozwoju ogólnopolskiego projektu „Cyfrowa Przyszłość”. Publikacja dostępna jest na stronie internetowej <http://nowoczesna-polska.org.pl>

## X BFN w Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku pod znakiem gier dydaktycznych i chemicznych eksperymentów

**Beata Symbor**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. informacji naukowej  
koordynator lokalny  
X Bałtyckiego Festiwalu Nauki

W bieżącym roku szkolnym nasze Centrum dołączyło do grona 40 instytucji organizujących imprezy w ramach X Bałtyckiego Festiwalu Nauki. Nasze propozycje adresowaliśmy w szczególności do nauczycieli, a także uczniów. Staraliśmy się w przystępny, choć niekonwencjonalny sposób ukazać praktyczną stronę nauki. Chcieliśmy zwrócić szczególną uwagę na jej wartość i przydatność, a także przekonać uczestników spotkań festiwalowych, jak ważne jest pogłębianie wiedzy dla rozumienia otaczającego świata i umiejętności działania w nim. Wśród wydarzeń znalazły się:

The poster features the logo of the Center for Teacher Education in Gdańsk (CEN) and the title of the event. It includes details about the date, time, location, and contact information. The main title of the event is 'Gry „stolikowe” wciąż atrakcyjne i wartościowe'.

Data	23.05.2012
Godzina	15.00-19.00
Miejsce	CEN, s. 319
Dyscyplina	pedagogika
Forma	konferencja i warsztaty
Wiek	nauczyciele wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej
Rezerwacja	do 11 maja br.
Kontakt	Ewa Kalitńska 58 340 41 08 ekalitnska@cen.gda.pl

**Gry „stolikowe” wciąż atrakcyjne i wartościowe** – impreza, podczas której uczestnicy wysłuchali wykładów na temat edukacyjnych i wychowawczych walorów gier „stolikowych”, zaś w sesji warsztatowej poznali zasady wybranych, atrakcyjnych gier do wykorzystania w pracy z dziećmi/uczniemi, a także odkryli w sobie twórców i kreatorów gier. Imprezę wspierało: Rebel Centrum Gier.

**X Bałtycki Festiwal Nauki  
w Centrum Edukacji Nauczycieli  
w Gdańsku**

**Gry edukacyjne  
„Zobaczyć na nowo”  
i „Zagadki starego  
budynku”**

Data: 24 i 25.05.2012  
Godzina: 9:00-11:30 i 12:00-14:30  
Miejsce: CEN, park wokół budynku  
Dyscyplina: architektura i urbanistyka  
Forma: warsztaty  
Wiek: szkoły podstawowe (4-6),  
gimnazjum, nauczyciele  
Rezerwacja: do 18 maja br.  
Kontakt: Renata Mielarz  
58 340 41 45  
rmielarz@cen.gda.pl

Zapraszamy klasy szkolne – gryy do 28 osób

Gry edukacyjne „Zobaczyć na nowo” i „Zagadki starego budynku” - zestawy gier, ustawione w logicznym porządku, stymulującym do uczestnictwa przez zabawę. Kolejno podnosiły poziom spostrzegawczości, zachęcały do spojrzenia na otoczenie w inny sposób, ułatwiają odbiór bodźców, a także budowały wyobraźnię przestrzenną. Uczestnicy wyposażeni w specjalnie opracowane karty pracy odbywali wędrowkę wokół budynku Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku i po jego parku; zwracali uwagę na elementy architektoniczne, odkrywali zaskakujące obiekty bądź ich ślady, bawili się w detektywów stawiających hipotezy; mierzyli, dokonywali obliczeń matematycznych, rysowali, malowali, pisali krótkie teksty oraz konstruowali i dekonstruowali budowle. Imprezie patronowało: Towarzystwo Urbanistów Polskich. Oddział Gdańsk.

**X Bałtycki Festiwal Nauki  
w Centrum Edukacji Nauczycieli  
w Gdańsku**

**Ciekawe  
doświadczenia  
chemiczne**

Data: 24.05.2012  
Godzina: 10:00-15:00  
Miejsce: Zespół Szkół Przemysłu  
Spotywiczyńskiego i Chemicznego  
w Gdańsku, ul. Smoleńska 5/8,  
s.110 i 111

Dyscyplina: chemia  
Forma: laboratorjum  
Wiek: gimnazjum, nauczyciele  
Rezerwacja: do 23 maja br.  
Kontakt: dr n.chem. Jolanta Sawicka  
Teresa Pastewska (ZSPSIC)  
58 301 43 58  
t.pastewska.zpspich@op.pl

Ciekawe doświadczenia chemiczne – to przede wszystkim pokazy o tajemniczych nazwach: „Pasta dla słonia”, „Płomień olimpijski”, „Samozapłon”, „Tańczący żelek”, „Zapałki chemiczne” czy „Fotobłysk”. Zajmowaliśmy się oznaczaniem zawartości tłuszczu w cieście kruchym z zastosowaniem ekstrakcji ciągłej w aparacie Soxhleta, odzyskiwaniem alkoholu etylowego z mieszaniny alkoholowo-eterowej na drodze destylacji, oznaczaniem zafałszowań w mleku i śmietanie oraz kwasowości mleka metodą miareczkowania. A ponadto, w ramach imprezy odbyły się bardzo ciekawe zajęcia laboratoryjne. Imprezie patronowało: Polskie Towarzystwo Chemiczne. Oddział Gdańsk.

**X Bałtycki Festiwal Nauki  
w Centrum Edukacji Nauczycieli  
w Gdańsku**

**Nie taka chemia  
straszna  
jak ją malują**

Data: 25.05.2012  
Godzina: 10:00-15:00  
Miejsce: Zespół Szkół Inżynierii  
Środowiska OKU w Gdańsku  
ul. Smoleńska 5/7

Dyscyplina: chemia  
Forma: piknik naukowy  
Wiek: szkoły podstawowe (4-6),  
gimnazjum, liceum, nauczyciele  
Rezerwacja: do 15 maja br.  
Kontakt: dr n.chem. Jolanta Sawicka  
dr inż. Anna Sapieja (ZSIS)  
58 309 05 06  
zsrku@zsis.gda.pl

Nie taka chemia straszna jak ją malują - impreza miała na celu rozwijanie zainteresowań naukami przyrodniczymi i technicznymi. Podczas imprezy odbył się piknik naukowy, a dziedziniec przed szkołą zamienił się w laboratorium. Zaprezentowane zostały pokazy ciekawych reakcji chemicznych, można było poeksperymentować sprawdzając np. co jest kwaśne, poznać „chemię od kuchni”, dowiedzieć się jak działają baterie słoneczne, zbadać słuch, przewidzieć pogodę i przekonać się, że „nie taka chemia straszna, jak ją malują”. Imprezie patronowało: Polskie Towarzystwo Chemiczne. Oddział Gdańsk.

Bałtycki Festiwal Szachowy - impreza towarzysząca X BFN-owi i adresowana do jej uczestników. W jej ramach wyłonieni zostali szachowi mistrzowie Bałtyckiego Festiwalu Nauki w poszczególnych grupach wiekowych. Miała na celu popularyzację gry w szachy głównie wśród najmłodszych dzieci i młodzieży oraz integrację i wymianę doświadczeń wśród nauczycieli i instruktorów szachowych. Turniej został rozegrany systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund, 15 minut na zawodnika, w pięciu grupach: do lat 7, 10, 13, 18 oraz Nauczycieli i Instruktorów. Więcej na: <http://www.koronagdanski.pl>.

**X Bałtycki Festiwal Nauki  
w Centrum Edukacji Nauczycieli  
w Gdańsku**

**Bałtycki  
Festiwal  
Szachowy**

Data: 27.05.2012  
Godzina: 9:30-14:30  
Miejsce: CEN, s. 318  
Dyscyplina: impreza towarzysząca  
Forma: turniej  
Wiek: grupy do 7, 10, 13 i 18 lat  
oraz nauczyciele  
i instruktorzy szachowi  
Rezerwacja: do 23 maja br.  
Kontakt: Beata Symbor  
58 340 41 29  
bsymbor@cen.gda.pl

# Wyniki Bałtyckiego Festiwalu Szachowego



Najlepszymi zawodnikami turnieju okazali się w poszczególnych grupach:

- **do lat 7:**
  - » Gracjan Grzesik (7 pkt)
  - » bracia Iwaszkiewiczowie Grzegorz i Krzysztof (5 pkt)
  - » Adam Grabala (5 pkt)
  - » Tyberiusz Konieczka (4 pkt)
  - » Kacper Turzyński (4 pkt);
- **do lat 10:**
  - » Mateusz Lipiak (7 pkt)
  - » Jakub Janta-Lipiński (5,5 pkt)
  - » Robert Górski (5 pkt)
  - » Ewa Zalewska (5 pkt)
  - » Iwo Godzwon (4,5 pkt)
  - » Mateusz Świętek (4,5 pkt);
- **do lat 13:**
  - » Paweł Teclaf (6,5 pkt)
  - » Grzegorz Wąs (5,5 pkt)
  - » Katarzyna Zalewska (5,0 pkt)
  - » Piotr Żelazny (4,5 pkt)
  - » Wojciech Putlak (4 pkt)
  - » Krzysztof Szafrąński (4 pkt);
- **do lat 18:**
  - » Przemysław Kindler (6,5 pkt)
  - » Mateusz Janta-Lipiński (5,5 pkt)
  - » Anna Kotłowska (5 pkt)
  - » Agata Wicikowska (5 pkt)
  - » Kacper Sztangierski (4 pkt)
  - » Łukasz Klingenberg (3 pkt);
- **nauczyciele i instruktorzy:**
  - » Zygmunt Wielecki (4 pkt)
  - » Adam Sieklucki (3,5 pkt)
  - » Zbigniew Mielczarski (2,5 pkt)
  - » Michał Nisztuk (2 pkt)
  - » Tomasz Ciesielski (2 pkt)
  - » Zenon Przegienda (1 pkt).



Fot. B. Kwaśniewska

Fot. B. Kwaśniewska

Fot. B. Kwaśniewska

Najmłodszą szachistką była Ole-  
na Bury, a najmłodszym szachistą  
- Piotr Brzozowski.

B.S.



W niedzielę, 27 maja w godz. 13.45-14.30, w sali 318 budynku CEN, odbyły się Chemiczne Pokazy Specjalne zorganizowane przy współpracy z EduParkiem. Podczas

ich trwania, zaprezentowano bardzo widowiskowe właściwości zestalonego w niskiej temperaturze dwutlenku węgla, czyli suchego lodu. Na podstawie procesu sublimacji i właściwości powszechnie znanego i istotnego gazu, jakim jest dwutlenek węgla, poznaliśmy - tworząc przy tym obfitą, gęstą chemiczną mgłę - podstawowe formy, w jakich występują substancje. Podczas pokazu porozmawialiśmy również o chemii analitycznej i zaprezentowaliśmy reakcje charakterystyczne, które można przeprowadzić w domowym zaciszu. Wykonana została seria doświadczeń związanych z odczynem pH. Opowiedzieliśmy o tym, co to właściwie są kwasy i zasady, a także za pomocą jakich odczynników można wykryć ich zawartość w różnych produktach. Rezultatem tego były szybkie, barwne reakcje o intensywnych kolorach, które zawsze budziły duże zainteresowanie wśród dzieci, ale nie tylko. Dodatkowo, z okazji mijającego właśnie stulecia od wprowadzenia terminu „witamina”, część pokazu poświęciliśmy tym niezwykle użytecznym aminom oraz ich odkrywcy.

*Anna Wróbel - EduPark - Centrum Edukacji dla Dzieci i Młodzieży Gdański Park Naukowo-Technologiczny*



Fot. B. Kwaśniewska

### Misja BFN-u ([www.festiwal.gda.pl](http://www.festiwal.gda.pl))

Bałtycki Festiwal Nauki jest imprezą popularno-naukową organizowaną od 2003 roku przez wyższe uczelnie województwa pomorskiego, instytuty naukowe Polskiej Akademii Nauk, instytuty branżowe oraz związane z nauką środowiska pozauczelniane.

Festiwal jest adresowany do szerokiego grona społeczeństwa Wybrzeża i regionu niezależnie od wykształcenia począwszy od przedszkola! Celem Festiwalu jest upowszechnienie tematyki i osiągnięć prowadzonych badań naukowych oraz przybliżenie ich społeczeństwu w możliwie zrozumiałej, atrakcyjnej formie, rozwinięcie ciekawości świata i radości z jego poznawania. Chcielibyśmy zwrócić społeczną uwagę na wartość i przydatność badań prowadzonych w licznych laboratoriach i instytucjach naukowych. W kolejnych edycjach festiwalu szczególny nacisk kładziemy na przedstawienie miejsca, jakie zajmuje morze w badaniach naukowych i wartościach, jakie Bałtyk ma dla naszego regionu.

Żywimy głęboką nadzieję, że w przygotowanym programie imprez znaleźli Państwo propozycje, które rozbudziły w Was chęci do zdobywania i pogłębiania wiedzy. Chcieliśmy udowodnić, że nauka nie zamyka się jedynie w mądrych księgach. Mamy nadzieję, że udało nam się połączyć naukę z ciekawą zabawą.

Poza Bałtyckim Festiwalem Nauki popularyzacją wiedzy zajmuje się:

- Bydgoski Festiwal Nauki
- Dolnośląski Festiwal Nauki
- Festiwal Nauki, Techniki i Sztuki w Łodzi
- Festiwal Nauki w Krakowie
- Festiwal Nauki w Warszawie
- Lubelski Festiwal Nauki
- Olsztyńskie Dni Nauki i Sztuki
- Opolski Festiwal Nauki
- Poznański Festiwal Nauki i Sztuki
- Toruński Festiwal Nauki i Sztuki
- Zachodniopomorski Festiwal Nauki.

# Ewaluacja a rozwój szkół i placówek województwa pomorskiego

---

**Beata Symbor**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. informacji naukowej

---

Ewaluacja, zgodnie z założeniem rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. (Dz. U. Nr 168, poz. 1324), jest nie tylko formą nadzoru pedagogicznego, ale procesem w pełni demokratycznym, który zakłada uczestnictwo w nim wszystkich członków społeczności szkolnej. By jednak mówić o przyszłości ewaluacji, w kontekście jej dialogicznej formuły, należy wyjść naprzeciw potrzebie zrozumienia jej znaczenia dla rozwoju konkretnej szkoły/placówki.

Taką funkcję spełnia przede wszystkim „Program wzmocnienia efektywności systemu nadzoru pedagogicznego i oceny jakości pracy szkoły”, który jest projektem systemowym III Priorytetu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki „Wysoka jakość systemu oświaty”, realizowany przez Ośrodek Rozwoju Edukacji w partnerstwie z Uniwersytetem Jagiellońskim i Erą Ewaluacji. Ale swój wkład w rozwój myśli ewaluacyjnej stoi również po stronie regionalnych ośrodków doskonalenia nauczycieli, które starają się kompleksowo wspomagać pracę dyrektorów i nauczycieli.

I tak, 13 kwietnia br. w Gdańskim Parku Naukowo-Technologicznym odbyła się konferencja „Ewaluacja a rozwój szkół i placówek województwa pomorskiego” zorganizowana pod patronatem Marszałka Województwa Pomorskiego przez Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku.



Fot. B. Kwaśniewska

Grono prelegentów – od lewej: Ewa Furche (prowadząca panel dyskusyjny) oraz Martin Baumgartner, Beata Ciężka, prof. dr hab. Henryk Mizerek, dr Sylwia Jaskuła, prof. dr hab. Leszek Korporowicz



prof. dr hab. Leszek Korporowicz – Dyrektor Instytutu Bliskiego i Dalekiego Wschodu Uniwersytetu Jagiellońskiego

Martin Baumgartner – Dyrektor Szwajcarskiej Centrali Kształcenia Ustawicznego Kadry Pedagogicznej Szkół Średnich w Bernie

Beata Ciężka – Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego w Warszawie

Sławomir Jankowski – Dyrektor Publicznego Gimnazjum nr 2 w Starogardzie Gdańskim

Celem konferencji była promocja ewaluacji jako elementu rozwoju człowieka i organizacji poprzez określenie możliwości oraz szans, jakie daje ewaluacja dla poprawy jakości pracy szkoły/placówki, przedstawienie doświadczeń w zakresie ewaluacji z perspektywy szwajcarskiej, szukanie skutecznych rozwiązań wykorzystania wyników ewaluacji zewnętrznej do projektowania ewaluacji wewnętrznej oraz wymianę doświadczeń w zakresie wykorzystania jej wyników.

W gronie prelegentów znaleźli się: prof. dr hab. Leszek Korporowicz – Dyrektor Instytutu Bliskiego i Dalekiego Wschodu Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr hab. Henryk Mizerek – Kierownik Katedry Pedagogiki Ogólnej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Martin Baumgartner – Dyrektor Szwajcarskiej Centrali Kształcenia Ustawicznego Kadry Pedagogicznej Szkół Średnich w Bernie, dr Sylwia Jaskuła – wykładowca Pedagogium, Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Warszawie, Beata Ciężka – Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego w Warszawie, Emilia Kowalczyk-Rumak – Ekspert Ośrodka Rozwoju Edukacji w Warszawie oraz Sławomir Jankowski – Dyrektor Publicznego Gimnazjum nr 2 w Starogardzie Gdańskim.

Jej uczestnikami byli przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, wizytatorzy oraz dyrektorzy szkół i placówek województwa pomorskiego. Oprócz wysłuchania wystąpień mieli oni okazję wspólnego zastanowienia się nad możliwościami, jakie stwarza ewaluacja w zakresie rozwoju edukacji, a także skutecznością rozwiązań systemowych w kontekście uspołecznienia procesu ewaluacji.

Tematyka konferencji spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem, zaś zaproponowana formuła sprzyjała wymianie doświadczeń i pogłębionej refleksji. W trakcie obrad, wskazano na niefortunne umiejscowienie ewaluacji w nadzorze pedagogicznym oraz

mówiono o przewadze procesu autoewaluacji (filozofii nadal obcej nauczycielowi) nad ewaluacją zewnętrzną. Dużo uwagi poświęcono potrzebie wspierania szkół w realizacji rekomendacji płynących z wyników ewaluacji, które to zadanie powinno być częścią procesu wspomaganego, realizowanego przez niezależne placówki, tak jak to ma miejsce w Szwajcarii.

Podczas konferencji uczestnicy mieli niepowtarzalną okazję wysłuchania niezwykle inspirujących wystąpień, dotyczących tożsamości ewaluacji i refleksji nad ewaluacją jako procesem odkrywania wartości w ludzkim działaniu, wygłoszonych m.in. przez prof. dr hab. Leszka Korporowicza i prof. dr hab. Henryka Mizerka. Zwrócili oni uwagę na współczesny problem dewaluacji ewaluacji oraz zagrożeń ujemnie wpływających na potencjał, jaki w niej drzemie. W sesji „W stronę ewaluacji” prof. Korporowicz wyraźnie wskazał na potrzebę jej re-wolaryzacji oraz na wyzwania, z którymi powinniśmy się zmierzyć, by nie zatracić prawdziwego jej sensu. Wśród nich szczególnie wyróżnił wzrost znaczenia interakcyjnych wymiarów procesu ewaluacyjnego i społecznej świadomości uczestników procesu, a także poszerzenie informacyjnej przestrzeni ewaluacji. Na koniec przywołał definicję, która „wiąże się z refleksyjnością rozpoznawania wartości konkretnych działań w oparciu o przyjętą metodę i kryteria, w wyniku uspołecznionego procesu, którego celem jest ich poznanie, zrozumienie i rozwój”. Z kolei prof. Mizerek przede wszystkim skupił się na wyjaśnieniu pojęcia autoewaluacji i jej znaczenia w procesie gromadzenia i przetwarzania informacji ułatwiających podejmowanie decyzji, ustalania wartości działań oraz ustanawiania publicznego zaufania do szkoły. Wg niego, choć znane jest oświacie pojęcie ewaluacji rozumianej jako refleksja, to nader często zapomina się, że obecne w nadzorze pedagogicznym jej rodzaje, posiadają wspólne kryteria



Fot. B. Kwaśniewska

prof. dr hab. Henryk Mizerek – Kierownik Katedry Pedagogiki Ogólnej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego



Fot. B. Kwaśniewska

dr Sylwia Jaskuła – wykładowca Pedagogium, Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Warszawie



Fot. B. Kwaśniewska

Emilia Kowalczyk-Rumak – Ekspert Ośrodka Rozwoju Edukacji w Warszawie

i wskaźniki oraz podobne narzędzia, różnią się jednak, co do szczegółowych celów. Nie można zatem kontrolować i ewaluować zarazem, gdyż inna jest filozofia obu tych procesów. Wyjaśniając ich różnice prof. Mizerek posłużył się przykładami, a mianowicie: „ocenia ten, kto trafnie i rzetelnie przypisuje atrybuty jakiemuś działaniu lub dziełu (rzeczy) na podstawie zewnętrznych kryteriów; zaś angażuje się w proces ewaluacji ten, kto potrafi skłonić innych i siebie samego (w przypadku autoewaluacji) do poszukiwania wartości, znaczenia i sensu konkretnego, ludzkiego działania”.

Sesję drugą, zatytułowaną „Od refleksji do działania”, rozpoczął dyrektor Szwajcarskiej Centrali Kształcenia Ustawicznego Kadry Pedagogicznej Szkół Średnich w Bernie – Martin Baumgartner, który przedstawił ciekawe doświadczenia w zakresie realizacji ewaluacji w szwajcarskim systemie edukacji. W swym wystąpieniu skupił się na wskazaniu praktycznych rozwiązań w zakresie ewaluacji zewnętrznej na przykładzie kantonu Aargau oraz działalności Instytutu Ewaluacji Zewnętrznej IFES na poziomie szkół średnich. Dzięki tej perspektywie uczestnicy dostrzegli różnicę w kontekście systemowego ujęcia ewaluacji w polskiej szkole, a zarazem szansę i potrzebę ewaluacji zewnętrznej, przy udziale niezależnych ekspertów, którzy mogą stać się dla szkoły „krytycznymi przyjaciółmi”, bez konieczności jej oceniania. W kolejnym wykładzie, Emilia Kowalczyk-Rumak zaprezentowała rozwiązania merytoryczne i metodologiczne obecne w polskim Systemie Ewaluacji Oświaty. Wskazała na funkcjonalne zalety internetowej platformy npseo oraz na kolejne kroki, jakie zostały podjęte w celu jej udoskonalenia. Ponadto zapowiedziała plany zmiany - od nowego roku szkolnego - rozporządzenia dotyczącego nadzoru pedagogicznego, które są wynikiem toczącej się dyskusji nad jego kształtem i próbą wyjścia naprzeciw oczekiwaniom kadry kierowniczej oświaty, wskazującej na potrzebę ulepszeń i zmian, tak aby nadzór miał faktyczny wpływ na podniesienie jakości pracy szkół i placówek. Na koniec zaś odważną refleksją, jak wykorzystano wyniki ewaluacji zewnętrznej w Publicznym Gimnazjum nr 2 w Starogardzie Gdańskim, podzielił się jego dyrektor, Sławomir Jankowski.

Trzecią częścią konferencji była sesja „Ku rozwojowi”, w której zabrały głos: dr Sylwia Jaskuła oraz Beata Ciężka. Od dróg i bezdroży ewaluacji płynnie, choć z dużym niedoczasem, zostaliśmy wprowadzeni w akraza praktyki ewaluacyjnej, a tym samym zapoznani z niezbędnymi wskazówkami dotyczącymi projektowania i realizacji ewaluacji w szkole.

Jak się łatwo domyśleć, na panel dyskusyjny nie pozostało zbyt dużo czasu, ale z tym zadaniem poradziła sobie doskonale wicedyrektor CEN - Ewa Furche. Falę szczerych i konstruktywnych wypowiedzi ekspertów wywołał głos dyrektora Wydziału Ewaluacji i Kontroli Kuratorium Oświaty w Gdańsku - dr. Jerzego Wiśniewskiego.

Jako podsumowanie, którego dokonał Adam Krawiec - Dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, pozwolę sobie przywołać tezę dr Sylwii Jaskuły. Otóż „potrzeba rozwijania w polskiej rzeczywistości ewaluacyjnej - ewaluacji rozwojowej, spowodowana jest koniecznością nie tylko nastawiania się na korektę samego programu działalności szkół, ale również na korektę samej zaprojektowanej już ewaluacji. Ewaluacja ta ma być skierowana na praktyczność zastosowania jej wyników, co w rzeczywistości szkolnej wydaje się być współcześnie elementem kluczowym”.

Wszystkim tym, którzy odczuwają niedosyt zaprezentowanych informacji, polecam treści wystąpień, jakie zostały zamieszczone na stronie organizatora konferencji: [www.cen.gda.pl](http://www.cen.gda.pl).



## O bezpieczeństwie i nie tylko podczas EURO 2012

**Krzysztof Wysocki**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. wychowania fizycznego



Fot. M. Kozłowska

W konferencji wzięło udział 128 nauczycieli, którzy kaskadowo przekażą zdobyte informacje pracownikom szkół, nauczycielom, uczniom i rodzicom, co w znacznym stopniu przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa podczas trwania Mistrzostw. Z prezentacjami wystąpić można się także zapoznać na stronie [www.cen.gda.pl](http://www.cen.gda.pl) oraz [www.kuratorium.gda.pl](http://www.kuratorium.gda.pl)

**11** maja 2012 w auli AWFIS w Gdańsku odbyła się konferencja „Euro 2012 - Kampania informacyjna dla szkół”. Gospodarzem konferencji byli: Prezydent Miasta Gdańska i Dyrektor Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku. Konferencja zorganizowana została przez: Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku i Biuro Prezydenta ds. Sportu i Euro 2012. Konferencja odbyła się pod patronatem Pomorskiego Kuratora Oświaty. Adresatami konferencji byli nauczyciele szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych miasta Gdańska, Sopotu, Gdyni, Redy, Rumi, Pruszczu Gdańskiego, Tczewa oraz powiatu gdańskiego. W konferencji wzięli udział nauczyciele wytypowani przez dyrektora danej szkoły. Celem Konferencji było przekazanie uczestnikom kompleksowej informacji na temat Euro 2012 w kontekście następujących zagadnień:

- Transport i komunikacja
- Imprezy towarzyszące
- Drużyny piłkarskie i ich kibice
- Potencjalne zagrożenia
- Miejsca, w których szukać pomocy

Panele prowadzone były przez osoby odpowiedzialne za przygotowanie Euro 2012 pod względem logistyki i bezpieczeństwa:

1. „Organizacja komunikacji w czasie mistrzostw” – **Robert Krasowski**, Zarząd Dróg i Zieleni w Gdańsku
2. „Imprezy towarzyszące mistrzostwom” – **Michał Brandt**, Biuro Prezydenta ds. Sportu i Euro 2012
3. „Prezentacje drużyn piłkarskich i zwyczajów kibiców” – **Michał Brandt**, Biuro Prezydenta ds. Sportu i Euro 2012
4. „Aby czuć się bezpiecznie...” - informacje o miejscach uzyskiwania pomocy/informacji – **Sławomir Michalczuk**, Biuro Prezydenta ds. Sportu i Euro 2012; Podinspektor **Piotr Sączawa**, Komenda Wojewódzka Policji
5. „Zadania i rola wolontariuszy w trakcie mistrzostw” – **Wojciech Dąbrowski**, Członek Projektu Wolontariat Miast Gospodarzy UEFA Euro 2012. ■



Fot. M. Kozłowska

Uczestnicy konferencji

## „Pozwólmy zwierzętom żyć tam, gdzie się urodziły”

**Magdalena Urbaś**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. biologii



**POZWÓLMY ZWIERZĘTOM ŻYĆ TAM,  
GDZIE SIĘ URODZIŁY**

Międzynarodowa organizacja WWF (World Wide Fund for Nature) działa już od ponad 50 lat i swoim zasięgiem obejmuje 150 krajów. Jest tym samym jedną z największych organizacji o charakterze ekologicznym na świecie. W tym roku polski oddział WWF wśród wielu kampanii i projektów realizuje także projekt edukacyjny poświęcony ograniczeniu handlu zagrożonymi gatunkami roślin i zwierząt.

O wadze poruszanego problemu może świadczyć kilka faktów. Ponad 30 000 gatunków roślin i zwierząt zagrożonych jest wyginięciem z powodu nielegalnego handlu żywymi oraz martwymi okazami, ich częściami oraz wyrobami z nich wykonanymi. Zyski płynące z tego procederu sięgają kilku miliardów dolarów. Jest to trzeci co do zyskowości czarny rynek na świecie - po handlu bronią i narkotykami. Należy mieć świadomość, że najistotniejszym narzędziem walki z nielegalnym handlem jest ograniczenie popytu. Można to osiągnąć przez budowanie właściwej świadomości społecznej wśród potencjalnych nabywców. Docelowo powinno to doprowadzić do zmniejszenia zapotrzebowania na egzotyczne gatunki zwierząt trzymane w warunkach domowych.

WWF Polska kieruje swoją kampanią edukacyjną do grupy najmłodszych klientów - uczniów szkół podstawowych z klas I-VI. Projekt realizowany przez WWF został sfinansowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i objęty honorowymi patronatami: Ministra Środowiska, Ministra Edukacji Narodowej oraz Mazowieckiego Kuratora Oświaty. Szkoły przystępujące do projektu mogą skorzystać z bezpłatnych pomocy edukacyjnych, np. scenariuszy zajęć, prezentacji multimedialnej, a także wygrać wartościowe nagrody w konkursie. Kampania edukacyjna, stanowiąca trzon projektu, zatytułowana jest „Pozwólmy zwierzętom żyć tam, gdzie się urodziły” i obejmuje swoim zasięgiem cały kraj. W ramach kampanii zorganizowano m.in. cykl konferencji dla nauczycieli szkół podstawowych w 10 miastach w Polsce.



**Tego nie przywozimy z wakacji!  
Skonfiskowany przez służbę  
celną szkielet koralowca.**

29 marca 2012 r. odbyła się konferencja współorganizowana przez Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, na której gościliśmy grupę ponad 40 nauczycieli pomorskich szkół podstawowych. Uczestnicy spotkania mieli okazję wysłuchać wystąpień zaproszonych prelegentów, poruszających różnorodne aspekty handlu zagrożonymi gatunkami. Założenia kampanii edukacyjnej i cele projektu przedstawiła koordynator – Magdalena Gołębiowska. O tym, jak duża jest skala przemytu zagrożonych gatunków na teren Polski, uczestnicy konferencji mieli okazję dowiedzieć się dzięki wystąpieniu Rafała Tusińskiego, Koordynatora ds. CITES Ministerstwa Finansów Departamentu Polityki Celnej. Andrzej Świstowski, reprezentujący Izbę Celną w Gdyni, przedstawił wyniki najbardziej spektakularnych udaremnionych prób przemytu gatunków zagrożonych. Goście przybyli na konferencję mieli rzadką okazję nie tylko zobaczyć, ale też namacalnie zetknąć się z unikalnymi przedmiotami wykonanymi np. z kółców jeżozwierza.

Kształtując świadomość najmłodszego pokolenia, należy pochylić się także nad stanem świadomości nas – osób dorosłych. Bardzo wiele zależy od naszych decyzji jako konsumentów i nabywców zwierząt, chociażby w popularnych sklepach zoologicznych. Zanim zdecydujemy się na zakup egzotycznego pupila, warto przemyśleć ten krok. A z pewnością, jeśli chcemy być pewni, że nasze działania nie wspierają nielegalnego procederu, należy upewnić się, czy oferowane egzotyczne zwierzę ma zezwolenie CITES\* lub zaświadczenie, że zostało wyhodowane w Polsce. Sklep zoologiczny ma prawny obowiązek takim dokumentem dysponować i przekazać go w momencie zakupu. Nie powinniśmy kupować nie tylko żywych zwierząt należących do zagrożonych gatunków, ale także żadnych przedmiotów czy produktów wykonanych z ich wykorzystaniem. (np. szkielety koralowców rafotwórczych).

Przed nami okres wakacyjnych wyjazdów, także do egzotycznych krajów, warto więc sprawdzić, czego nie powinniśmy z nich przywozić. Trzeba pamiętać, że nabywanie i przywożenia na teren kraju przedmiotów wykonanych z zagrożonych gatunków roślin i zwierząt, a także żywych okazów tychże jest nie tylko nieetyczne, ale także nielegalne. Zgodnie z przepisami, poza oczywiście konfiskatą przewożonych okazów, czyn ten jest zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

A zatem, jeśli nie jesteśmy pewni, czy przedmiot, który chcemy nabyć jest wykonany z zagrożonego gatunku, najrozsądniejszym działaniem będzie powstrzymanie się od ryzykownego zakupu. Ograniczenia w handlu i przewozie nie dotyczą tylko krajów uznawanych potocznie za egzotyczne, ale także np. Rosji. Kupując kawior na własny użytek, możemy przewieźć bez zezwolenia jedynie 250g, na większe ilości wymagane jest posiadanie zezwolenia CITES.

Listę pamiętek, które nie powinny znaleźć się w naszym wakacyjnym bagażu możemy znaleźć

na stronie: [www.wwfpl.panda.org](http://www.wwfpl.panda.org). Więcej informacji o problemie handlu zagrożonymi gatunkami oraz o kampanii edukacyjnej „Pomóżmy zwierzętom żyć tam, gdzie się urodziły” znajduje się na stronie: [www.wwf.pl](http://www.wwf.pl). ■

\* zezwolenia eksportowe i importowe wydawane w przypadku handlu organizmami wpisanymi na listę gatunków chronionych w ramach ogólnoświatowej Konwencji o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem (Konwencja Waszyngtońska).

*Ponad 30 000 gatunków roślin  
i zwierząt  
zagrożonych jest wyginięciem  
z powodu nielegalnego handlu  
żywymi oraz martwymi okazami,  
ich częściami oraz wyrobami  
z nich wykonanymi.  
Zyski płynące  
z tego procederu sięgają kilku  
miliardów dolarów.  
Jest to trzeci co do zyskowości  
czarny rynek na świecie  
– po handlu bronią  
i narkotykami.  
Należy mieć świadomość,  
że najistotniejszym narzędziem  
walki z nielegalnym handlem  
jest ograniczenie popytu.*

# O konkursach z Iwoną Michowską, st. wizytatorem Kuratorium Oświaty w Gdańsku

---

**Beata Symbor**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. informacji naukowej

---

**Beata Symbor:** Zakończyły się uroczystości wręczenia zaświadczeń laureatom Wojewódzkich Konkursów Interdyscyplinarnych i Przedmiotowych organizowanych przez Pomorskiego Kuratora Oświaty. Jakże są Pani, jako koordynatora, wrażenia z ich przebiegu?

**Iwona Michowska:** Konkursy interdyscyplinarne i przedmiotowe organizowane przez Pomorskiego Kuratora Oświaty od kilku lat przebiegają wg tego samego regulaminu, ewentualnie z małymi, kosmetycznymi korektami. Najczęściej w imieniu kuratora oświaty konkursy organizują ośrodki doskonalenia: CEN i Oświata-Lingwista, a także w ostatnich kilku latach szkoły: Gimnazjum nr 26 z Gdańska, Gdańskie Autonomiczne Szkoły i Gimnazjum Jezuitów z Gdyni. Wszyscy organizatorzy są już specjalistami w wykonywaniu tego zadania.

**B.S. Proszę powiedzieć, jaka idea przyświeca organizacji konkursów?**

I.M. Konkursy służą rozwijaniu uzdolnień i zainteresowań uczniów, a także rywalizacji uczniów z całego województwa. Oczywiście w konsekwencji dają laureatom zwolnienie ze sprawdzianu lub odpowiedniej części egzaminu gimnazjalnego oraz przyjęcie do wybranego gimnazjum lub szkoły ponadgimnazjalnej niezależnie od ustalonych kryteriów.

**B.S. Czy, mimo niżu demograficznego, konkursy cieszą się popularnością?**

I.M. Popularność konkursów wzrasta. Dla porównania: w roku szk. 2010/2011 w szkole podstawowej wzięło udział ok. 12 tys. uczniów, a w roku szk. 2011/2012 ok. 20 tys. uczniów.

W gimnazjach jest podobna tendencja. W roku szk. 2010/2011 wzięło udział ok. 43 tys. uczniów, a w roku szk. 2011/2012 ok. 73 tys. uczniów.

**B.S. Jak ocenia Pani pracę komisji konkursowych?**

I.M. Komisje konkursowe pracują sprawnie, gdyż często są to zespoły pracujące ze sobą od kilku lat. Ocenianie prac konkursowych uczniów też jest dobre, gdyż zmniejsza się liczba odwołań.

## Wśród szkół podstawowych: w roku szk. 2009/2010

Szkoła Podstawowa nr 8 w Gdańsku	2 laureatów
Szkoła Podstawowa nr 48 w Gdańsku	2 laureatów
Sopocka Autonomiczna Szkoła Podstawowa	2 laureatów
Szkoła Podstawowa nr 1 w Człuchowie	2 laureatów

## W roku szk. 2010/2011

Szkoła Podstawowa nr 18 w Gdyni	4 laureatów
Szkoła Podstawowa nr 33 w Gdyni	2 laureatów
Szkoła Podstawowa nr 40 w Gdyni	2 laureatów
Szkoła Podstawowa nr 56 w Gdańsku	2 laureatów
Szkoła Podstawowa nr 2 w Kwidzynie	2 laureatów
Szkoła Podstawowa nr 10 w Słupsku	2 laureatów

## W roku szk. 2011/2012

Szkoła Podstawowa nr 48 w Gdańsku	3 laureatów
Szkoła Podstawowa nr 18 w Gdyni	2 laureatów
Szkoła Podstawowa w Dzierzgoniu	2 laureatów

### Wśród gimnazjów: w roku szk. 2009/2010

Gimnazjum nr 24 w Gdyni	17 laureatów
Gimnazjum nr 3 w Wejherowie Salesjańskie Gimnazjum w Rumi	8 laureatów
Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie	7 laureatów
Gdańskie Autonomiczne Gimnazjum Gimnazjum nr 3 w Słupsku Gimnazjum nr 33 w Gdańsku	4 laureatów
Gdańskie Gimnazjum „Lingwista” Gimnazjum nr 1 w Lęborku Gimnazjum nr 23 w Gdyni Gimnazjum Jezuitów w Gdyni	3 laureatów

### w roku szk. 2010/2011

Gimnazjum nr 24 w Gdyni	10 laureatów
Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie Gimnazjum nr 3 Dwujęzyczne w Słupsku	9 laureatów
Ekologiczne Gimnazjum Społeczne w Rumi	7 laureatów
Gimnazjum Katolickie w Gdyni Gimnazjum nr 3 w Malborku	6 laureatów
Gimnazjum nr 1 w Tczewie Gimnazjum nr 16 w Gdańsku Gimnazjum nr 3 w Wejherowie	5 laureatów
Gimnazjum Św. Jana de La Salle w Gdańsku Gimnazjum Jezuitów w Gdyni Gdańskie Autonomiczne Gimnazjum Gimnazjum nr 33 w Gdańsku Gimnazjum nr 1 w Malborku Gimnazjum nr 3 w Słupsku Gimnazjum nr 1 w Starogardzie Gdańskim Gimnazjum w Prabutach	4 laureatów
Gimnazjum Salesjańskie w Rumi Gimnazjum Katolickie w Kartuzach Gimnazjum nr 1 w Sopocie Gimnazjum nr 2 w Mikoszewie Gdańskie Gimnazjum „Lingwista” Gimnazjum nr 48 w Gdańsku Gimnazjum nr 1 w Człuchowie	3 laureatów

### w roku szk. 2011/2012

Gimnazjum nr 24 w Gdyni	13 laureatów
Gdańskie Autonomiczne Gimnazjum	9 laureatów
Gimnazjum nr 3 w Wejherowie	7 laureatów
Gimnazjum nr 18 w Gdańsku Gimnazjum nr 23 w Gdyni Gimnazjum nr 1 w Sztumie	6 laureatów
Gimnazjum nr 33 w Gdańsku Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie Gimnazjum Salesjańskie w Rumi Gimnazjum Katolickie w Tczewie	5 laureatów

Gimnazjum nr 1 w Malborku Gimnazjum nr 3 w Malborku Ekologiczne Gimnazjum Społeczne w Rumi	4 laureatów
ZS Społecznych STO w Człuchowie Gimnazjum nr 48 w Gdańsku Gim. Katolickie im. św. Kazimierza Gdańsku Gimnazjum Jezuitów w Gdyni Gimnazjum nr 19 w Gdyni Gimnazjum nr 1 w Lęborku Gimnazjum nr 1 w Pruszczu Gdańskim Gimnazjum nr 1 w Redzie Gimnazjum nr 1 w Sopocie Gimnazjum nr 3 Słupsku Społeczne Gimnazjum UTO w Ustce Gimnazjum nr 2 w Żukowie	3 laureatów

### B.S. Na jakie gratyfikacje mogą liczyć laureaci konkursów?

I.M. W gimnazjum:

1. Tytuł „Laureata Wojewódzkiego Konkursu...” (np. Matematycznego czy Języka Polskiego).
2. Celującą ocenę roczną z przedmiotu objętego konkursem.
3. Zwolnienie z części humanistycznej lub matematyczno-przyrodniczej lub języka obcego nowożytnego egzaminu gimnazjalnego równoznaczne z uzyskaniem najwyższego wyniku z odpowiedniej części egzaminu.
4. Przyjęcie do wybranej szkoły ponadgimnazjalnej niezależnie od ustalonych kryteriów.

W szkole podstawowej:

1. Tytuł „Laureata Wojewódzkiego Konkursu...” „Język Polski z Historią” lub „Matematyka z Przyrodą”.
2. Celującą ocenę roczną z przedmiotów objętych konkursem.
3. Zwolnienie ze sprawdzianu po klasie szóstej równoznaczne z uzyskaniem najwyższego wyniku.
4. Przyjęcie do wybranego gimnazjum niezależnie od ustalonych przez szkołę kryteriów.

### B.S. Czy któryś z laureatów zapadł Pani szczególnie w pamięć?

I.M. O tak. Kaja Osobik, uczennica Gimnazjum nr 1 w Kościerzynie. W roku szkolnym 2008/2009 zdobyła 6 tytułów laureata z następujących przedmiotów: j. polski, historia, geografia, chemia, matematyka, fizyka z astronomią.

### B.S. Jaka będzie przyszłość konkursów przedmiotowych i interdyscyplinarnych? Czy Kuratorium planuje zmiany w formule konkursów?

I.M. Myślę, że w przyszłym roku wprowadzimy niewielkie zmiany w regulaminie. Może zmieni się też formuła konkursów dla uczniów szkół podstawowych. ■

# Konkursy, konkursy... kilka informacji o tegorocznej edycji konkursów dla szkoły podstawowej i gimnazjum

**Anna Konkolewska**  
nauczyciel konsultant CEN  
ds. języka polskiego – szkoły podstawowe i gimnazja

Konkurs interdyscyplinarny języka polskiego i historii dla uczniów szkoły podstawowej:

**Liczba uczniów biorących udział w konkursie:**

w etapie szkolnym	w etapie rejonowym	w etapie wojewódzkim
5950	835	107 (15 laureatów)

**Liczba szkół:**

w etapie szkolnym	w etapie rejonowym	w etapie wojewódzkim
380	375	70

**Uczniowie szkół podstawowych brali udział w II stopniu konkursu w 10 komisjach rejonowych – miastach województwa pomorskiego:**

**Uczniowie gimnazjum brali udział w II stopniu konkursu w 11 komisjach rejonowych – miastach województwa pomorskiego:**

Siedziba komisji rejonowej	Imię i nazwisko przewodniczącej komisji	Siedziba komisji rejonowej	Imię i nazwisko przewodniczącej komisji
Gimnazjum nr 2 w Chojnicach	Maria Michalak-Kimel	Gimnazjum nr 2 w Chojnicach	Maria Michalak-Kimel
Szkoła Podstawowa nr 17 w Gdańsku	Anna Lisińska	Gimnazjum nr 27 w Gdańsku	Elżbieta Kowalik
Zespół Szkół nr 11, Szkoła Podst. nr 43 w Gdyni	Krystyna Wrzodak	Gimnazjum nr 26 w Gdańsku	Ewa Wrosz
Szkoła Podstawowa nr 5 w Kartuzach	Alina Wojewódka	Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie	Katarzyna Stanikowska
Szkoła Podstawowa nr 2 w Kościerzynie	Dagmara Korzeniowska	Publiczne Gimnazjum nr 2 w Starogardzie Gd.	Renata Kusch
Szkoła Podst. nr 3 im. Jana Matejki w Pruszczu Gd.	Beata Tkaczyk	Gimnazjum nr 3 w Tczewie	Maria Dukowska
Szkoła Podstawowa nr 2 w Słupsku	Maria Żukowska	Gimnazjum nr 24 w Gdyni	Brygida Maciejewska
Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 w Starogardzie Gd.	Marzena Szopińska	Gimnazjum nr 3 w Wejherowie	Danuta Czernewska
Zespół Szkół nr 3 w Wejherowie	Danuta Czernewska	Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 4 w Słupsku	Beata Moćko
		Gimnazjum nr 1 w Kościerzynie	Alicja Kosznik
		Gimnazjum nr 1 w Malborku	Małgorzata Zych

**Konkurs języka polskiego dla uczniów gimnazjum**  
**Liczba uczniów biorących udział w konkursie:**

w etapie szkolnym	w etapie rejonowym	w etapie wojewódzkim
5722	659	(16 laureatów)

**Liczba szkół:**

w etapie szkolnym	w etapie rejonowym	w etapie wojewódzkim
243	235	56

Pragnę tą drogą złożyć serdeczne podziękowania wszystkim Dyrektorom szkół, w których odbył się etap rejonowy konkursu za przygotowanie placówki do przyjęcia uczniów piszących test konkursowy oraz Przewodniczącym i wszystkim członkom komisji za wzorowe wypełnienie zadań związanych z przebiegiem konkursu organizowanego przez Pomorskiego Kuratora Oświaty oraz Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku. ■

W następnym numerze więcej o konkursie. Znajdziecie Państwo informacje na temat sprawdzanych umiejętności oraz analizę wyników.

## O TYM SIĘ MÓWI

# Lokalna Edukacja Globalna



Rusza nowy projekt Fundacji Nowe Media poświęcony edukacji globalnej, skierowany dla szkół gimnazjalnych i licealnych z całej Polski. W czasie jego trwania Animatorzy Akademii przeprowadzą dla uczniów z 50 szkół warsztaty z zakresu problemów współczesnego świata - praw człowieka, wie-

lokalizacji, zrównoważonego rozwoju, Milenijnych Celów Rozwoju.

Akcja edukacyjna w szkołach będzie wsparta przez materiały opublikowane w rozbudowywanej bazie wiedzy, dostępnej na stronie projektu. Zwieńczeniem projektu będzie internetowy konkurs na najlepszą prezentację multimedialną twórczo podejmującą zagadnienia edukacji globalnej (z wykorzystaniem platformy multimedialnej PREZI). Najlepsze prezentacje zostaną nagrodzone.

Aby szkoła mogła wziąć w niej udział - musi do 25 czerwca zarejestrować się na stronie projektu [www.edukacja-globalna.org](http://www.edukacja-globalna.org).

UWAGA: Decyduje kolejność zgłoszeń oraz uzasadnienie motywacji do udziału w projekcie.

B.S.

## Kolejna zmiana w kwalifikacjach nauczycieli

W związku z nową podstawą programową kształcenia ogólnego, której realizacja rozpocznie się w klasach pierwszych liceum ogólnokształcącego od roku szkolnego 2012/2013, zmienione zostało rozporządzenie w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 kwietnia 2012 r. (Dz. U. z 2012 r. poz. 426) wprowadza przede wszystkim odrębne regulacje dotyczące kwalifikacji do zajmowania stanowiska nauczyciela przedmiotów uzupełniających na IV etapie edukacyjnym, tj. historii i społeczeństwa oraz przyrody.

Ponadto rozporządzenie doprecyzowuje zatrudnianie w bibliotekach szkolnych osób, które posiadają wykształcenie na poziomie wymaganym do pracy w szkole danego typu, a w zakresie bibliotekarstwa ukończyły studia pierwszego stopnia lub zakład kształcenia nauczycieli.

Poszerzono też katalog osób posiadających kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela-wychowawcy w świetlicach szkolnych i internatach. Poza nauczycielami wskazanymi w dotychczasowych przepisach, kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela-wychowawcy w świetlicach szkolnych i internatach będą posiadały również osoby mające kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska nauczyciela w danym typie szkoły, w której prowadzone są świetlica szkolna lub internat, tj. nauczyciele języków obcych, bibliotekarze, psychologowie, pedagodzy, logopedzi, doradcy zawodowi, nauczyciele szkolnictwa specjalnego. Więcej na: [www.men.gov.pl](http://www.men.gov.pl)

B.S.

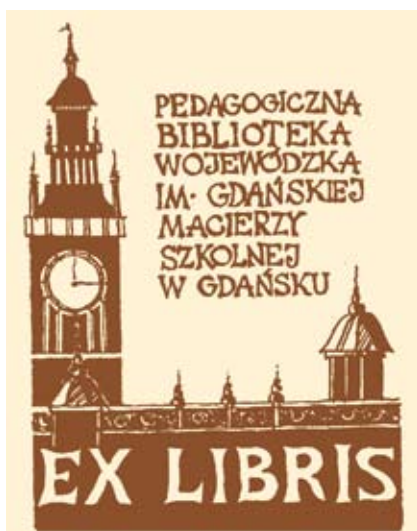
## W stronę nowego systemu doskonalenia nauczycieli

Ruszyły szkolenia realizowane w ramach projektu „System doskonalenia nauczycieli oparty na ogólnodostępnym kompleksowym wspomaganie szkół”, wdrażanego przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Priorytetu III Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Celem 14-dniowego cyklu szkoleniowego jest przygotowanie kadr zmodernizowanego systemu doskonalenia nauczycieli. Szkolenia adresowane są do osób, które będą pełniły funkcję Szkolnych Organizatorów Rozwoju Edukacji i są pracownikami instytucji wsparcia szkoły, tj. placówek doskonalenia nauczycieli, poradni psychologiczno-pedagogicznych oraz bibliotek pedagogicznych. Szczegóły na stronie: <http://szkolenia-polska.pl/web/ore>

B.S.

## BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA

# Janusz Korczak – zestawienie bibliograficzne w wyborze (cz. 1)



Opracowane zestawienie bibliograficzne przybliży tematykę związaną z postacią Janusza Korczaka. Zestawienie zostało sporządzone w oparciu o wybrane zbiory Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku.

Zestawienie rejestruje dokumenty drukowane w języku polskim i wydane na terenie Polski.

Opis bibliograficzny dla wydawnictw zwartych i ciągłych jest zgodny z obowiązującymi normami: PN-82/N-01152.01: Opis bibliograficzny. Książki.

PN-97/N-01152-2: Opis bibliograficzny. Wydawnictwa ciągłe.

Część I zestawienia obejmuje dokumenty drukowane: wydawnictwa zwarte; zastosowano drugi stopień szczegółowości opisu bibliograficznego.

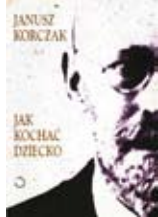
### DOKUMENTY DRUKOWANE - WYDAWNICTWA ZWARTE:

KORCZAK, Janusz; Bankructwo małego Dżeka / Janusz Korczak. – Warszawa: Nasza Księgarnia, 1964. – 195 s.; 20 cm

KORCZAK, Janusz; Dziecko salonu / Janusz Korczak. – Warszawa: Nakł. Księg. Powszechnej, 1906. – 347 s.; 19 cm

KORCZAK, Janusz; Dzieła / Janusz Korczak. [T.] 3. [Cz.] 1: Na mównicy. Publicystyka społeczna (1898-1912) / redakcja naukowa tomu Józefa Bartnicka. – Warszawa: Ofic. Wydaw. Latona, 1994. – 531, [1] s.: il.; 21 cm. – ISBN 83-85449-09-4. – ISBN 83-85449-22-1 (t. 3)

KORCZAK, Janusz; Dzieła / Janusz Korczak. [T.] 3. [Cz.] 2: Na mównicy. Publicystyka społeczna (1898-1912) / redakcja naukowa tomu Józefa Bartnicka. – Warszawa: Ofic. Wydaw. Latona, 1994. – 362, [2] s.: il.; 21 cm. – ISBN 83-85449-09-4. – ISBN 83-85449-22-1 (t. 3)



KORCZAK, Janusz; Dzieła / Janusz Korczak. [T.] 7: Jak kochać dziecko. Momenty wychowawcze. Prawo dziecka do szacunku / redakcja naukowa tomu Stefan Wołoszyn. – Warszawa: Ofic. Wydaw. Latona, 1993. – 565, [3] s.: il.; 21 cm. – ISBN 83-85449-09-4. – ISBN 83-85449-12-4 (t. 7)

KORCZAK, Janusz; Dzieła / Janusz Korczak. [T.] 8: Król Maciuś Pierwszy. Król Maciuś na wyspie bezludnej / redakcja naukowa tomu Hanna Kirchner. – Warszawa: Ofic. Wydaw. Latona, 1992. – 455, [5] s.: il.; 21 cm. – ISBN 83-85449-09-4. – ISBN 83-85449-11-6 (t. 8)

KORCZAK, Janusz; Dzieła / Janusz Korczak. [T.] 9: Bankructwo

małego Dżeka. Kiedy znów będą mały / redakcja naukowa tomu Hanna Kirchner. – Warszawa: Ofic. Wydaw. Latona, 1994. – 387, [1] s.: il.; 21 cm. – ISBN 83-85449-09-4. – ISBN 83-85449-17-5 (t. 9)

KORCZAK, Janusz; Dzieła / Janusz Korczak. [T.] 10: Senat szaleńców. Proza poetycka. Utwory radiowe / redakcja naukowa tomu Hanna Kirchner. – Warszawa: Ofic. Wydaw. Latona, 1994. – 419, [3] s.: il.; 21 cm. – ISBN 83-85449-09-4. – ISBN 83-85449-29-9 (t. 10)

KORCZAK, Janusz; Fragmenty utworów / Janusz Korczak; oprac. Danuta Stępniewska; il. Małgorzata Różańska. – Warszawa: Nasza Księgarnia, 1978. – 244, [4] s.; 24 cm

KORCZAK, Janusz; Jak kochać dziecko / Janusz Korczak; red., posłowie i kalendarium Wiesław Theiss. – Wyd. 4. – Warszawa: Jacek Santorski, [2003]. – 139 s.: 24 cm. – ISBN 83-88875-36-1

KORCZAK, Janusz; Jak kochać dziecko: dziecko w rodzinie / Janusz Korczak. – Warszawa: Państw. Zakł. Wydaw. Szk., 1958. – 111, [1] s.: il.; 21 cm

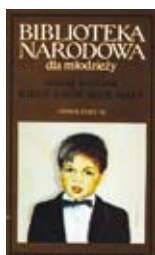
KORCZAK, Janusz; Jak kochać dziecko: internat, kolonie letnie / Janusz Korczak. – Warszawa: Państw. Zakł. Wydaw. Szk., 1958. – 101, [1] s.: il.; 21 cm

KORCZAK, Janusz; Józki, Jaśki i Franki / Janusz Korczak; il. Katarzyna Gintoft. – Warszawa: Krajowa Ag. Wydaw., 1985. – 221, [3] s.: il.; 16 cm. – (Lektura Szkolna). – ISBN 83-03-01091-3



KORCZAK, Janusz; Kajtuś Czarodziej / Janusz Korczak; il. Tomasz Borowski. – Wyd. 3. – Warszawa: Nasza Księgarnia, 1978. – 207, [5] s.; 25 cm

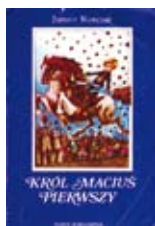




KORCZAK, Janusz; Kiedy znów będę mały / Janusz Korczak; oprac. Barbara Kryda. - Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich, 1991. - 215, [2] s.; 19 cm. - (Biblioteka Narodowa. Seria 3, ISSN 0867-6399; nr 1. Dla młodzieży). - ISBN 83-04-03884-6



KORCZAK, Janusz; Król Maciuś na wyspie bezludnej / Janusz Korczak; il. Stefan Drobner. - Łódź: Res Polonia, 1990. - 147, [1] s.: il. kolor.; 29 cm. - ISBN 83-85063-13-7



KORCZAK, Janusz; Król Maciuś Pierwszy / Janusz Korczak. - Wyd. 10. - Warszawa: Nasza Księgarnia, 1987. - 292, [3] s.: portr., rys. kolor.; 24 cm. - ISBN 83-10-07947-8

KORCZAK, Janusz; Momenty wychowawcze / Janusz Korczak. - Wyd. 2. - Warszawa: Nakł. Spółki Akcyjnej „Nasza Księgarnia”, 1924. - 66 s.; 20 cm. - (Biblioteka Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych; nr 2)



KORCZAK, Janusz; Myśli / Janusz Korczak; wstęp Hanna Kirchner. - Warszawa: Państw. Inst. Wydaw., 1987. - 36, [4] s.: portr.; 17 cm. - (Biblioteczka Aforystów). - ISBN 83-06-01416-2

KORCZAK, Janusz; Na kolo- niach letnich / Janusz Korczak. - Warszawa: Spółdzielnia Wydaw. „Książka”, 1946. - 151 s.; 21 cm



KORCZAK, Janusz; Pamiętnik / Janusz Korczak; posł. Alicja Szlązakowa. - Poznań: Wydaw. Poznańskie, 1984. - 55,

[1] s.; 28 cm. - ISBN 83-210-0504-7

KORCZAK, Janusz; Pedagogi- ka żartobliwa / Janusz Korczak. - Warszawa: Państw. Zakł. Wydaw. Szk., 1958. - 72, [3] s.; 21 cm

KORCZAK, Janusz; Pisma wy- brane / Janusz Korczak. [T.] 1 / wprowadzenie i wybór Aleksan- der Lewin; oprac. i przypisy pod kierunkiem Aleksandra Lewina. - Warszawa: Nasza Księgarnia, 1978. - 452, [4] s., [18] s. tabl.: fot., portr.; 20 cm

KORCZAK, Janusz; Pisma wybra- ne / Janusz Korczak. [T.] 2 / wybór Aleksander Lewin; oprac. i przypisy pod kierunkiem Aleksandra Le- wina. - Warszawa: Nasza Księgar- nia, 1978. - 319, [5] s., [18] s. tabl.: fot., portr.; 20 cm

KORCZAK, Janusz; Pisma wybra- ne / Janusz Korczak. [T.] 3 / wybór Aleksander Lewin; oprac. i przy- pisy pod kierunkiem Aleksandra Lewina. - Warszawa: Nasza Księ- garnia, 1978. - 418, [6] s., [8] s. tabl.: fot., portr.; 20 cm

KORCZAK, Janusz; Pisma wybra- ne / Janusz Korczak. [T.] 4 / wybór Aleksander Lewin; oprac. i przypisy pod kierunkiem Aleksandra Le- wina. - Warszawa: Nasza Księgar- nia, 1978. - 474, [6] s., [26] s. tabl.: fot., portr.; 20 cm



KORCZAK, Janusz; Prawidła życia: pe- dagogika dla dzieci i młodzieży / Janusz Korczak; il. Szymon Kobylński. - [Wyd. 2 powojenne]. - War- szawa: Pelikan, 1988. - 110, [2] s.: il.; 20 cm. - ISBN 83-00-02362-3



KORCZAK, Janusz; Prawo dziecka do szacunku / Ja- nusz Korczak. - Ry- pin: Dom Wydaw. „Verbum”, 1996. - 44 s.: rys.; 21 cm. - ISBN 83-904609-1-2



KORCZAK, Janusz; Sam na sam z Bo- giem: modlitwy tych, którzy się nie modlą / Janusz Korczak; słowo wstępne Jan Twardowski. - War- szawa: Biblioteka „Więzi”, 2005. - 119, [1] s.: il. kolor.; 20 cm. - (Biblioteka „Więzi”; t. 169). - ISBN 83-88032-86-0



KORCZAK, Janusz; Uparty chłopiec: ży- cia Ludwika Pasteu- ra / Janusz Korczak. - Warszawa: Wy- daw. J. Mortkowicza, 1938. - 129, [1] s.; 20 cm



KORCZAK, Janusz; Wybór pism / Ja- nusz Korczak. T. 1. - Warszawa: Nasza Księgarnia, 1957. - LIX, [1], 448, [4] s., [1] s. tabl.; 20 cm

KORCZAK, Janusz; Wybór pism / Janusz Korczak. T. 2. - Warszawa: Nasza Księgarnia, 1958. - 542, [1] s., [1] s. tabl.; 20 cm

KORCZAK, Janusz; Wybór pism / Janusz Korczak. T. 3. - Warszawa: Nasza Księgarnia, 1958. - 429, [2] s., [1] s. tabl.; 20 cm

KORCZAK, Janusz; Wybór pism / Janusz Korczak. T. 4. - Warszawa: Nasza Księgarnia, 1958. - 638, [2] s., [1] s. tabl.; 20 cm

KORCZAK, Janusz; Wybór pism pedagogicznych / Janusz Korczak. T. 1: Jak kochać dziecko. Prawo dziecka do szacunku. Momenty wychowawcze. - Warszawa: Państw. Zakł. Wydaw. Szk., 1957. - 361, [3] s.: il., fot., portr.; 21 cm

KORCZAK, Janusz; Wybór pism pedagogicznych / Janusz Korczak. T. 2. - Warszawa: Państw. Zakł. Wy- daw. Szk., 1957. - 259, [1] s.: il.; 21 cm.

Opracowanie:  
Małgorzata Zienkiewicz  
PBW w Gdańsku

## Prawdziwe księżniczki zjeżdżają po linie

*Korzystając z pięknej pogody wybraliśmy się z mężem do Ogródzieńca: zamek, turniej rycerski, skałki na Jurze, atrakcji moc. Ruiny zamku nastrajały nostalgicznie, przysiadłam pod wieżą i zadumałam się nad sensem życia. Z zadumy wyrwał mnie męski głos komenderujący swoją rodziną, na którą składała się wyglądająca na zmęczoną żona i dwójka kilkuletnich dzieci. „Krzysiu idźcie ze mną na wieżę, a Natalka zostanie z Tobą, to nie dla małych dziewczynek”. Natalka na takie dictum ryknęła z oburzeniem, ale ojciec już się oddalał, ciągnąc za sobą niespecjalnie zadowolonego chłopczyka. Matka najpierw próbowwała uspokoić szlochającą córeczkę, a potem zaczęła wypytywać, czy jeśli pójdą na wieżę, to nie będzie się bała i czy da sobie na pewno radę, bo schody są kręte, i ciemno, i sukienkę pobrudzi.... dziecko solennie obiecało zachować spokój, nie bać się, po czym raźnie podreptało z mamą na „straszną” wieżę.*

*Oj, poruszyło mnie to do żywego. Dlaczego Krzysia nikt nie pytał, czy się nie będzie bał i czy da sobie radę? Z góry wiadomo, że chłopcy są dzielni, a dziewczynki to beksy, które szybko się męczą, wszystkiego boją i dbają tylko o czystość bucików i sukieneczek? Ojciec z Krzysiem zwiedza świat, a Natalka z mamą ma grzecznie czekać na powrót odkrywców.*

*Oburzenie na stereotypowo myślącego tatusia i utrwalającą stereotypy rzeczywistość (również naszą szkolną i przedszkolną) zmusiło mnie do bystrzejszego rozejrzenia się po zamkowym dziedzińcu, a tam – stragany z różnościami, drewniane miecze, tarcze, przyłbice, pamiątki, pierścionki i oczywiście różowe, białe i niebieskie przybrania głowy dwórek i księżniczek, nalećzki, weloniki, turbani-ki... Zamkowy dziedzińiec roił się od małych rycerzy i księżniczek. Chłopcy barwili się świetnie, strzelając z łuku, staczając pojedynki na miecze, walcząc ze smokami, dziewczynki mogły się tylko godnie przechadzać, bo cóż innego można robić w różowym welonie?*

*Łamiąc stereotypy (a co! – niedługo mam urodziny) oraz opór męża, nasadziłam welonik sobie (różowy) i jemu (niebieski) na głowę, a do rąk włożyłam po drewnianym mieczyku. Stoczyliśmy pojedynek, słowny (zanim ustąpił i pozwolił się odziać w welonik) oraz markowany na drewniane miecze. Miałam świetną zabawę, mąż zachował się po męzowsku i pozwolił się pokonać. Rodzice obdarzali nas niezyczliwymi spojrzeniami. W tym wieku się wygłupiać – to nie wypada. A niektóre z latorośli, niezależnie od płci, zaczęły domagać się i welonika, i miecza uzasadniając, że „tamta Pani i tamten Pan mogą i mają wszystko”.*

*Wielce zadowoleni, „mając wszystko” ruszyliśmy na dalsze zwiedzanie, które nie potrwało długo, bo natknęliśmy się na kolejną atrakcję – zjeżdżanie na linie! Lina o długości około 150 metrów była wysoko rozpięta między częściami zamku. Nigdy na linie nie zjeżdżałam i tym razem też nie miałam zamiaru, jakoś nie nęca mnie takie rozrywki. Za to z ciekawością patrzyłam na zjeżdżających. Sprawiało im to sporo frajdy, liczna widownia również miała uciechę obserwując „loty” oraz słuchając okrzyków i komentarzy.*

*Wśród widzów stała również kilkuletnia dziewczynka, która ewidentnie miała ochotę na przejażdżkę. Raz po raz prosiła rodziców o pozwolenie, ojciec nieodmiennie odmawiał. Choć nie rozumiałam, dlaczego tak wzbrania jej przejażdżki, poszłam dalej, gdybym nie usłyszała rozeźlonego głosu ojca: „Absolutnie nie możesz zjechać, prawdziwe księżniczki nie zjeżdżają po linie, tylko patrzą”. O nie, proszę Pana, o nie, to właśnie prawdziwe księżniczki zjeżdżają po linie, bo prawdziwe księżniczki są odważne, dzielne, samodzielne i ciekawe świata. Mąż mnie dobrze zna, więc wiedząc, co zaraz nastąpi, odsunął się ze śmiechem, a ja odwróciłam się na pięcie, wygłosiłam odpowiednią przemowę do ogłupiałego moim wystąpieniem ojca, wymogłam na nim zgodę, wzięłam zdumioną i zachwyconą małą księżniczkę za rękę i zjechałyśmy!*

*Co to była za jazda, proszę Państwa, co za jazda! Dwie księżniczki w różowych welonikach, jedna trochę podstarzała, druga dopiero zaczynająca zachwycać sobą świat, jedna trochę się bała (to ja), druga krzyczała „jeszcze, jeszcze” (to ona), a obie rozchichotane i szczęśliwe! Po drugiej stronie miły pan pomógł nam wypłatać się z uprzęży i ręka w rękę ruszyliśmy na spotkanie tatusia, który zaspawany godnie truchtał przez podzamcze. Po drodze strzeliliśmy sobie z łuku (ona), zjadliśmy na ukojenie skolatanych nerwów (moich) po oscypku i oddałam księżniczkę ojcu.*

*Proszę Państwa, przestańmy trenować Natalki, Kasie i Julki do bycia mało samodzielnymi, nie ciekawymi świata, strachliwymi różowymi „barbiami”. Prawdziwe księżniczki nie są grzeczne, skromne i nie siedzą cicho w kącie. Prawdziwe księżniczki zdobywają świat, zostają naukowcami, prowadzą biznes, są odważne, śmiałe, podejmują ryzyko, znają własną wartość i często zjeżdżają po linie. Miejsce kobiet jest tam, gdzie kobieta sobie wybierze. Jak długo jeszcze będziemy nakładać dziewczynkom weloniki, zmuszać je do bierności i wmarwiać, że powinny bać się świata?*

*Prawo do rozwoju dzieci mają takie samo. Niezależnie od tego, czy mają ochotę nosić miecz, czy różowy welonik. To od nas dorosłych zależy, czy wychowamy plastikowe miernoty, czy odważnych i mądrych ludzi. Zjeżdżać po linie można w różowym weloniku i z mieczem, można być odważną dziewczynką i wrażliwym, empatycznym chłopcem.*

*Dlatego zdecydowania i umiejętności rozpoznania własnych możliwości oraz chęci sobie i Państwu życzyć. I oby, jak najdłużej, mieć odwagę nosić różowy welonik albo miecz (co kto woli) i zjeżdżać po linie wtedy, kiedy tylko ma się na to ochotę.*

Beata Zdrochowicz



MARSZAŁEK  
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Gdańsk, 17 maja 2012r.

ROPS-P.622.23.12

#### DECYZJA

Na podstawie art. 2 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 15 marca 1933 roku o zbiorcach publicznych (Dz. U. z 1933 r. Nr 22 poz. 162, z 1948 r. Nr 36 poz. 250, z 1971 r. Nr 12 poz. 115, z 1989 r. Nr 29 poz. 154, z 1990 r. Nr 34 poz. 198, z 1998 r. Nr 106 poz. 868 i z 2003 r. Nr 96 poz. 874) oraz na podstawie art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2000 r. Nr 98 poz. 1071, z 2001 r. Nr 49 poz. 509, z 2002 r. Nr 113 poz. 984, Nr 153 poz. 1271, Nr 169 poz. 1387, z 2003 r. Nr 130 poz. 1188, Nr 170 poz. 1660, z 2004 r. Nr 162 poz. 1692, z 2005 r. Nr 78 poz. 682, Nr 181 poz. 1524, Nr 64 poz. 565, z 2008 r. Nr 229 poz. 1539, z 2009 r. Nr 195 poz. 1501, Nr 216 poz. 1676, z 2010 r. Nr 40 poz. 230, Nr 254 poz. 1700, Nr 162, poz. 1228, z 2011 r. Nr 34, poz. 173, Nr 106, poz. 622.)

#### zezwalam

**SPOŁECZNEMU KOMITETOWI ORGANIZACYJNEMU JUBILEUSZU 60-LECIA SYSTEMU DOSKONALENIA NAUCZYCIELI W GDAŃSKU** (80-401 Gdańsk, ul. Hallera 14) na przeprowadzenie zbiórki publicznej na terenie Województwa Pomorskiego w terminie od dnia 17 maja 2012r. do dnia 30 września 2012r. w formie dobrowolnych wpłat na konto bankowe.

Zebrane środki finansowe zostaną przeznaczone na koszty organizacji uroczystości zasadniczej i przedsięwzięć towarzyszących, w tym wystawy, konferencji popularnonaukowej i okolicznościowych wydawnictw.

Sprawozdanie z wyników zbiórki publicznej, należy dostarczyć w terminie 1 miesiąca od dnia zakończenia ostatniej zbiórki wraz załączonym ogłoszeniem prasowym o wynikach zbiórki. Zebrane fundusze mogą być wydatkowane jedynie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

#### Uzasadnienie

W dniu 11.05.2012 r. Społeczny Komitet Organizacyjny Jubileuszu 60-lecia Systemu Doskonalenia Nauczycieli w Gdańsku wystąpił z wnioskiem w sprawie wydania pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej na terenie województwa pomorskiego.

W wyniku wszczętego postępowania wniosek został pozytywnie zaopiniowany. Wobec powyższego, zgodnie z art. 107 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego, odstępuje się od uzasadnienia, ponieważ decyzja uwzględnia w całości zadanie Strony.

#### Pouczenie

Jezeli zbiórka przeprowadzana będzie niezgodnie z przepisami prawa zezwolenie może być cofnięte, zebrane środki przekazane na inny cel humanitarny, a organizator ukarany grzywną – podstawa prawna art. 10 ustawy o zbiorcach publicznych i art. 56 Kodeksu wykroczeń.

Na podstawie art. 127 § 2, w związku z art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego od niniejszej decyzji służy prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem Marszałka Województwa Pomorskiego w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji.

z p. MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA  
*Andrzej Kwałczyński*  
Andrzej Kwałczyński  
Zastępca Dyrektora  
REGIONALNEGO BIURETA KULTURY SPOŁECZNEJ

( podpis i pieczęć Marszałka  
Województwa Pomorskiego)

#### Otrzymują:

1. Społeczny Komitet Organizacyjny Jubileuszu 60-lecia Systemu Doskonalenia Nauczycieli w Gdańsku, 80-401 Gdańsk, ul. Hallera 14.
2. Wydział Prezydencki Komendy Wojewódzkiej Policji, ul. Okopowa 15, 80-819 Gdańsk.
3. a/a

Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk  
tel.: 58 32 68 555, fax: 58 32 68 556, e-mail: info@pomorskie.eu, www.pomorskie.eu, www.uzad.pomorskie.eu

Upierzejmie informujemy, że dnia 19 kwietnia 2012 r., z inicjatywy dyrekcji Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, zawiązał się Społeczny Komitet Organizacyjny Jubileuszu 60-lecia Systemu Doskonalenia Nauczycieli w Gdańsku. W jego skład weszli przedstawiciele instytucji i organizacji działających na rzecz oświaty.

Podjmując się organizacji Jubileuszu 60-lecia Systemu Doskonalenia Nauczycieli w Gdańsku, pragniemy uhonorować dotychczasową działalność osób i instytucji zaangażowanych we wspieranie szkół oraz placówek oświatowych w realizacji jakże trudnych i odpowiedzialnych zadań na rzecz kształcenia i wychowania młodych pokoleń gdańszczan. Chcemy, aby efektem naszych działań było podsumowanie minionych 60 lat działalności systemu doskonalenia nauczycieli na Pomorzu oraz ukazanie wyzwań, możli-

wości i problemów, przed jakimi stoi aktualnie system doskonalenia.

Obchody Jubileuszu zaplanowane zostały na 3 października 2012 r. Ich głównym wydarzeniem będzie konferencja popularnonaukowa „60-lecie Systemu Doskonalenia Nauczycieli na Pomorzu Gdańskim”. Nowe wyzwania w edukacji, szanse i zagrożenia wraz z towarzyszącą jej wystawą oraz wydawnictwami okolicznościowymi – m.in. monografią Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku.

Nasza inicjatywa uzyskała poparcie (decyzja ROPS -P.622.23.12 z dnia 17 maja 2012 r.) Marszałka Województwa Pomorskiego i jego zgodę na przeprowadzenie zbiórki pieniędzy na rachunek bankowy nr 1440 1345 0000 0000 1438 5681 w Nordea Bank Polska S.A.

Alina Strzałkowska – koordynator obchodów Jubileuszu



**GDAŃSK**

Organ prowadzący:  
Samorząd Województwa Pomorskiego

Placówka posiada akredytację  
— decyzją Pomorskiego Kuratora Oświaty w Gdańsku  
nr 17/2006 z dnia 27.03.2006 r.

Placówka wpisana do rejestru instytucji szkoleniowych  
Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku  
pod nr ewidencyjnym 2.22/00057/2007